

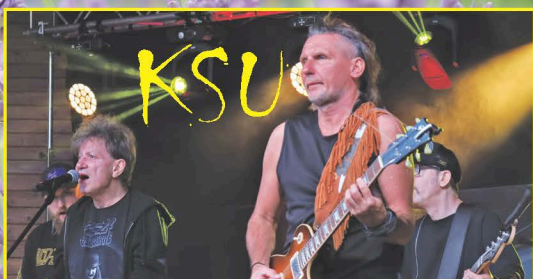
BŁĄŻOWA



Nr 193  
lipiec/sierpień 2023  
ISSN 1234-2300

# KURIER Błazowski

Cena 5,00 zł Czasopismo Samorządu Gminy Błazowa



I Międzygminny Festyn „Czyste powietrze to nasza wspólna sprawa” - str. 21



Leśna Majówka 2023 na błazowskim Wilczaku za nami - str. 17



Więści z Przedszkola Publicznego w Błazowej - str. 40



XXVII edycja „Starych potraw smak i urok – Wojewódzki Konkurs Kapel Ludowych” - str. 57



XVI Dni Futomy za nami - str. 23



# Gminne wydarzenia w obiektywie



Ogólnopolski Konkurs Plastyczny „Być jak Anna” - str. 35



II Międzszkolny Konkurs Matematyczny - str. 39



Centrum Nauki Kopernik w Zespole Szkół w Białobrzegi - str. 38



Dzień Patrona w szkole podstawowej w Białobrzegi - str. 37



To już III Akcja Krwiodawstwa w Białobrzegi! - str. 16





## Drogie Panie, w tym numerze bowiem zwracam się głównie do kobiet

Wiele z nas zastanawia się, jaka powinna być kobieta elegancka. Wiosną bowiem zdejmujemy ciepłe płaszcze i kurtki i pokazują się panie niczym barwne motyle.

Prawdziwa elegancja jest czymś, co zawsze nas zachwycało. Miło jest przebywać wśród kobiet, które mają w sobie to coś, co przyciąga, elektryzuje i zwraca uwagę. Elegancja to określony styl życia, sposób kształtowania swojego otoczenia oraz zachowania. Kobieta elegancka zna siebie, żyje bardzo świadomie i wybiera wszystko to, co jest nie-byle-jakie. Szuka jakości w każdym aspekcie swojego życia. Jakość ma dla niej znaczenie zarówno wtedy, gdy wybiera strój, jak i wówczas, gdy radzi sobie z trudnymi relacjami. Elegancja przyciąga wzrok, serce i umysł. Ekscytuje. Jest tajemnicą. Jest również pokorą.

Główną cechą elegancji pań jest według mnie kobiecość. Panie muszą poczuć swój styl. Trudno sobie wyobrazić np. ekspedientkę ze sklepu spożywczego z długimi pazurami, w makijażu jak na sylwestra. Wtedy coś zgrzyta; pani tak wystrojona byłaby na miejscu w eleganckim butik, a nie w sklepie w spożywczym.

Pamiętamy już nieżyjącą błażowiankę. Jej styl ubierania się był rozpoznawalny zapewne wiele z nas zazdrościło tej pani odwagi, by błyszczeć bez względu na okoliczności. Czasem z zazdrością patrzymy na chude modelki. Prezentują łaszki, które nie nadają się do prac domowych i stajennych. Nie mówiąc o cenie tych markowych ciuchów. Stworzenie swojego stylu jest niezwykle ważne – to jedna z najbardziej zauważalnych sygnatur i znak szczególnie, który trudno pominąć.

Wielokrotnie słyszałam opinię, że to nie kobiety bogate są najlepiej

# Drodzy Czytelnicy

ubrane! Te, które nie posiadają zasobnych portfeli muszą myśleć, na co rozsądnie wydać pieniądze. Zawsze stawiałam na klasykę, bo jest ponadczasowa. Mała czarna (sukienka, nie kawa), buty czółenka, sznurek pereł (wystarczy jeden, bo większa ilość biżuterii powoduje, że kobieta wygląda jak afrykański czarownik). Lepiej mniej niż za dużo. Ta zasada obowiązuje również w makijażu, ale o tym innym razem.

Zachęcam do dyskusji na podany temat. Wszystkie opinie wydrukujemy.

W tym numerze przeczytamy m.in. o już XVI „Dniach Futomy”, XXVII edycji cyklicznej imprezy „Starych

potraw smak i urok – Wojewódzki Konkurs Kapel Ludowych”, szkoły i przedszkola podzielą się z państwem swą działalnością, błażowska biblioteka przedstawi wydarzenia ze swojej pracy, Czesia zaprezentuje nam swoje kulinaria. Będą także wiersze, humor i jak zwykle coś dla fanów starej fotografii związanej z naszym regionem w rubryce „Ocalić od zapomnienia”. Zdzisław Chlebek prowadzący rubrykę sportową zaprezentuje nam kolejne sylwetki zawodników LKS Błażowianka.

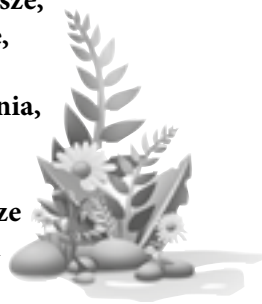
Życzę miłych wakacji.

**Danuta Heller**  
redaktor naczelna  
„Kuriera Błażowskiego”

## PAŃSTWO ANNA I MAREK SŁUPKOWIE

**Kochani! Bądźcie dla siebie i ziarnem pieprzu i szczyptą soli,  
I tym co cieszy i tym co boli. Trwajcie razem gdy miłość w rozkwicie,  
I gdy ku jesieni zawiedzie Was życie.  
Dla najcudowniejszej Pary, z najlepszymi życzeniami,  
By Wasze szczęście nie znało miary,  
By co dzień świeciło słońce,  
A Wasze uczucie nadal było namiętne i gorące.  
Kochajcie się mocno jak dwie bratnie dusze,  
Niech serca wypełnia Wam miłość, a nie katusze,  
Mówcie każdego dnia jak bardzo się kochacie,  
I że za siebie nawet życie oddacie.  
Nie dajcie się skłócić, nie traćcie zaangażowania,  
To są dla Was zadania natychmiast do wykonania.**

**Wszystkiego co najpiękniejsze  
z okazji 40 rocznicy ślubu życzą Wam  
przyjaciele**



**WSZYSTKIM ANNOM, HANNOM, KRYSZTYNOM, JAKUBOM,  
PIOTROM, FRANCISZKOM oraz pozostałym solenizantom lip-  
cowo-sierpniowym życzymy:**

**odwagi i sił, by porywać się na cele i zmiany, które z pozoru wydają  
się trudne, a później wprost wymarzone, realizacji planów i nowych  
marzeń i kolejnych natchnień jak fal, które pchają statek do przodu.  
Wszystkiego, co najpiękniejsze i najlepsze, radosnych i pogodnych  
dni, pełnych szczęścia i miłości. Aby każdy nadchodzący dzień był  
najwspanialszym dniem w Waszym życiu i zawsze otaczali Was ko-  
chający ludzie.**

**Redakcja „Kuriera Błażowskiego”**

# Spis treści

Drodzy Czytelnicy . . . . .	3	Dzień dziecka z bajką w Nowym Borku. . . . .	65
Wakacje . . . . .	5	Przenosiny filii biblioteki do Lecki. . . . .	66
Inwestycje w gminie Błażowa. . . . .	8	Czy znasz tę bajkę? – test na czytelnika dla kl. I . . . .	67
Pleśniakowie, genealogiczne zmagania cz. X . . . . .	13	„Wierszyki na pogodę i niepogodę” w Nowym Borku. . . . .	67
Kartka z przeszłości . . . . .	14	Letnia pogoda sprzyja wakacjom – spotkanie w Białce. . . . .	68
Wywiad z radnym Rady Miejskiej w Błażowej Wojcie- chem Chochrekiem . . . . .	15	Tylko niektórzy lubią poezję – rok Wisławy Szymbor- skiej w bibliotece. . . . .	68
To już III Akcja Krwiodawstwa w Błażowej! . . . . .	16	Lato, najcieplejsza pora roku – spotkanie w Kąkolówce . . . . .	69
Leśna Majówka 2023 na błażowskim Wilczaku za nami. . . . .	17	Wierszyki o pojazdach w Nowym Borku . . . . .	69
I Międzygminny Festyn „Czyste powietrze to nasza wspólna sprawa” już za nami. . . . .	21	Historyczna rzeczywistość literackich Bridgertonów – cz. I . . . . .	70
XVI Dni Futomy za nami . . . . .	23	Podróż do Krainy Baśni . . . . .	72
Noc Muzeów w Społecznym Muzeum Ziemi Błażow- skiej 2023 r. . . . .	26	Deptanie kapusty. . . . .	73
Informacje z Powiatu Rzeszowskiego . . . . .	27	FRASZKI . . . . .	73
Pierwsza inicjatywa Fundacji „Podaj Rękę Zdrowiu i Szczęściu” . . . . .	28	Na ciemnych ścieżkach losu . . . . .	74
Czytanie wydłuża życie! Obniża ciśnienie, poprawia pamięć, chroni przed Alzheimerem. . . . .	29	KGW Futoma na Dniach Otwartych Drzwi w PODR w Boguchwale . . . . .	76
Boże, coś Polskę . . . . .	32	Kuchnia Czesi – gotuję, bo kocham . . . . .	77
Uzupełnienie o prof. Makuszcze. . . . .	34	Udana wiosna LKS „Błażowianki” w sezonie 2022/2023. . . . .	79
Ogólnopolski Konkurs Plastyczny „Być jak Anna” . . . .	35	W roku jubileuszu 100-lecia LKS „Błażowianki” – cz. III. . . . .	81
Dzień Patrona w Szkole Podstawowej w Błażowej . . . .	37	Sylwetki zawodników LKS Błażowianka cz. III. . . . .	83
Centrum Nauki Kopernik w Zespole Szkół w Błażowej . . . . .	38		
II Międzyszkolny Konkurs Matematyczny dla uczniów szkół podstawowych . . . . .	39		
Wieści z Przedszkola Publicznego w Błażowej . . . . .	40		
Piknik Rodzinny w Szkole Podstawowej w Białce . . . .	45		
Licealiści z Błażowej zaprogramowani na sukces z wizy- tą w Bawarii . . . . .	46		
Wieści z Bajkowej Krainy w Błażowej . . . . .	49		
Kto czyta, ten podróżuje – działania projektowe w Szko- le Podstawowej im. Jana Pawła II w Piątkowej . . . . .	51		
Z życia Szkoły Muzycznej w Błażowej. . . . .	52		
Historyczny sukces sportowy drużyny dziewcząt Pu- blicznej Szkoły Podstawowej w Błażowej . . . . .	53		
Noc Muzeów w krainie pisanek . . . . .	55		
Gminny Dzień Dziecka . . . . .	55		
XXVII edycja „Starych potraw smak i urok – Woje- wódzki Konkurs Kapel Ludowych” . . . . .	57		
O bibliotece i książce - promocja czytelnictwa . . . . .	60		
Przedszkolaki poznają zawód bibliotekarza. . . . .	60		
Cykl spotkań z ciekawymi ludźmi – Zofia Wielgos . . . .	61		
Pasowanie na czytelnika 2023 w Nowym Borku . . . . .	62		
„Co kraj to obyczaj” - wiersze Strzemińskiej - Więcko- wiak . . . . .	63		
Z wizytą w przedszkolu . . . . .	63		
Pasowanie na Czytelnika 2023 w Błażowskiej bibliotece . . . . .	63		
„Jagódki” zostają bibliotekarzami. . . . .	65		



Jerzy Kocój

## Wakacje

**Nadeszły upragnione wakacje. Na dwa miesiące ustał gwar szkolnych korytarzy. Po uroczystościach kończących rok szkolny 2022/2023 młodzież wraz z nauczycielami udała się na długi – bo trwający w tym roku aż 72 dni – zasłużony odpoczynek.**

Okres wakacyjny to dla jednych czas odpoczynku, a dla innych czas wytężonej pracy. To najlepszy okres do realizacji wielu inwestycji i tak właśnie dzieje się w błazowskim samorządzie. Cały czas trwają prace przy rozbudowie kanalizacji sanitarnej. Zgodnie z harmonogramem zostały zakończone kolejne jej etapy tj. w Błazowej przy ulicach Młynarskiej, Parkowej, Spółdzielczej i Rolniczej, a kolejne odcinki czekają na realizację. Zrealizowany został także odcinek sieci wodociągowej przy ulicy Spółdzielczej. Wraz z końcem roku szkolnego i nastaniem wakacji rozpoczęły się inwestycje w obiektach oświatowych oraz w ich otoczeniu. Nowy blask odzyskuje parkiet w sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej w Błazowej Dolnej. Dobięły końca prace przy przebudowie ogrodzenia przy Szkole Podstawowej w Nowym Borku, a wkrótce rozpoczną się prace przy ogrodzeniu Szkoły Podstawowej w Błazowej Dolnej. Trwają prace przy remontach sal lekcyjnych w Szkole Podstawowej w Białce, a także przy dostosowaniu na świetlicę szkolną sali po błazowskiej filii Biblioteki Publicznej, która została przeniesiona do Lecki. Dobięją również końca prace adaptacyjne dodatkowych pomieszczeń, które mają na celu powiększenie błazowskiego żłobka. Dzięki temu zwiększy się w nim liczba miejsc i od 1 września aż 55 maluchów będzie mogło mieć zapewnioną opiekę. W większości szkół niemal od pierwszych dni wakacji trwają prace malarskie i remontowe, tak aby na rozpoczęcie nowego roku szkolnego wszystko było odnowione i uporządkowane.

Zakończyły się prace związane z modernizacją Pomnika Partyzantów przy ulicy Armii Krajowej w Błazowej.

W październiku planujemy oficjalne odsłonięcie odnowionego pomnika. Pełną parą idą prace przy przebudowie dróg gminnych. W każdej miejscowości naszej gminy powstaną oczekiwane przez mieszkańców nowe odcinki dróg o nawierzchni asfaltowej. W sumie powstanie ponad 14 km dróg z nową nawierzchnią, pobocznymi i odmulonymi rowami.

Cały czas trwa budowa budynku wielofunkcyjnego przy stadionie LKS Błazowianka Błazowa. Już wkrótce rozpoczną się prace związane z montażem więźby dachowej, pokryciem dachu i prace wykończeniowe. Za nami już kilka tegorocznych imprez plenerowych. Mam nadzieję, że Państwo uczestniczyliście w nich i każdy znalazł dla siebie coś ciekawego. Ale to jeszcze nie koniec propozycji, które samorząd Błazowej wspólnie z Gminnym Ośrodkiem Kultury przygotował na ten rok. Już

w pierwszą niedzielę sierpnia odbędzie się po raz kolejny, corocznie organizowany Rodzinny Rajd Rowerowy, na który serdecznie zapraszamy całe rodziny. Każdego roku coraz trudniejszym zadaniem staje się wyznaczenie trasy przejazdu, tak aby nie pokrywała się ona z poprzednimi edycjami, a była przyjazna dla wszystkich uczestników, zarówno tych młodszych jak i tych starszych. Może się zdarzyć, że tegoroczna trasa

niektórym uczestnikom rajdu wyciśnie krople potu na czole, ale z pewnością będzie malownicza krajobrazowo i atrakcyjna turystycznie dla wszystkich. Tradycyjnie na zakończenie rajdu odbędzie się wśród uczestników losowanie roweru górskiego. Błazowską tradycją stało się już, że pierwsza niedziela września to oczywiście Dożynki. Jak co roku zapraszamy wszystkich Państwa najpierw do błazowskiej świątyni na Mszę Świętą dziękczynną za tegoroczne plony, a następnie na stadion sportowy, gdzie odbędą się dalsze uroczystości, prezentacje wieńców dożynkowych, konkursy i wiele innych atrakcji. Na zakończenie Dożynek wystąpi przed Państwem ze swą góralską muzyką we współczesnej odsłonie znana i lubiana grupa Baciary, na której występ bardzo serdecznie Państwa zapraszam.

**Burmistrz Błazowej Jerzy Kocój**

**Serdeczne gratulacje dla Redaktor Naczelnej „Kuriera Błazowskiego” Danuty Heller za honorową nagrodę Związku Literatów Polskich oddział w Rzeszowie, przyznaną za promocję literatury na łamach „Kuriera”. Nagrodę przekazali Maria i Lesław Stefanikowie. W imieniu całej redakcji serdecznie dziękuję wszystkim, którzy piszą do błazowskiej gazety. Ta nagroda jest również dla Was!**

**Burmistrz Błazowej Jerzy Kocój**



# INFORMACJE Z SESJI RADY MIEJSKIEJ W BŁAŻOWEJ



W dniu **30 maja 2023** roku odbyła się LXIII zwyczajna sesja Rady Miejskiej. W posiedzeniu wzięło udział 14. radnych na ogólną liczbę 15.

W pierwszym punkcie porządku obrad Rada wysłuchała informacji asp. szt. Dariusza Fornala kierownika Posterunku Policji w Błażowej na temat stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w mieście i gminie za 2022 rok.

W drugim punkcie Rada przyjęła informację na temat działalności Ochotniczej Straży Pożarnej na terenie gminy przedstawionej przez komendanta Miejsko-Gminnego OSP Macieja Pałaca i prezesa Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego Związku OSP Jadwigi Drewniak.

W kolejnym punkcie Rada podjęła uchwały, które dotyczyły:

Uchwała Nr LXIII/370/2023 w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Błażowa oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków.

Uchwała Nr LXIII/371/2023 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Błażowa na 2023r.

W punkcie czwartym porządku obrad Rada wysłuchała informacji burmistrza Błażowej na temat pracy między sesjami.

W punkcie piątym, ostatnim, radni składali postulaty, zapytania i wnioski.

**Ewelina Olszowy**

## DZIAŁALNOŚĆ MŁODZIEŻOWEJ RADY GMINY BŁAŻOWA



W ostatnim czasie odbyły się dwie sesje Młodzieżowej Rady Gminy Błażowa. Pierwsza z nich miała miejsce **18 maja 2023** roku w sali narad Urzędu Miejskiego w Błażowej.

W posiedzeniu MRGB wzięło udział 16. radnych na ogólną liczbę 18.

Sesja rozpoczęła się, pierwszym z wielu planowanych spotkań z osobami ważnymi dla funkcjonowania naszej gminy. Gościem III sesji MRGB była pani Barbara Mrocza, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Błażowej. W swojej wypowiedzi zapoznała zebranych radnych z podstawami funkcjonowania tej instytucji oraz z planem wydarzeń sportowo-kulturalnych zaplanowanych na najbliższe wakacje. Będą to m.in. Kino Plenerowe, Dni Błażowej oraz XVI Rodzinny Rajd Rowerowy. Kolejnym punktem obrad w tym dniu było wybranie nowego logo Młodzieżowej Rady Gminy Błażowa. Po przedstawieniu przez autorów swoich propozycji odbyło się głosowanie, na mocy którego radni podjęli uchwałę nr III/5/2023 Młodzieżowej Rady Gminy Błażowa z dnia

18.05.2023 r. w sprawie przyjęcia logo MRGB. Logo stanowi załącznik do uchwały. (Uchwała nr III/5/2023 MRGB z dnia 18.05.2023 r. wraz z załącznikiem pod informacją).

W dniu **13 czerwca 2023** roku odbyła się czwarta sesja Młodzieżowej Rady Gminy Błażowa. MRGB obradowała w składzie 12. radnych. Gościem obrad był tym razem pan Maciej Pałac, komendant miejsko-gminny Ochotniczej Straży Pożarnej. Wyjaśnił on zasady działania tej organizacji, jej strukturę oraz przedstawił specyfikę akcji, w których strażacy z terenu gminy biorą udział. Zostaliśmy również zachęcani do formowania dziecięcych oraz młodzieżowych drużyn pożarniczych, które są nie tylko początkiem ścieżki na drodze do pozostania strażakiem, ale też gwarantem bezpieczeństwa naszej gminy w bliższej i dalszej przyszłości.

Podczas obrad tej sesji mieliśmy także, możliwość pożegnania naszych kolegów radnych, którym ze względu na zakończenie nauki w szkołach podstawowych wygasł mandat radnego. Nie obyło się bez podziękowań, gratulacji oraz życzeń sukcesów w przyszłości.

Bo pomimo tego, że niektórzy opuścili szeregi naszej organizacji pozostali w naszej pamięci, a drzwi Urzędu Miejskiego pozostają dla nich szeroko otwarte.

Uchwała nr III/5/2023 z dnia 18 maja 2023 r. w sprawie przyjęcia logo Młodzieżowej Rady Gminy Błażowa.

Na podstawie § 9 Uchwały Nr XLVIII/260/2022 Rady Miejskiej w Błażowej z dnia 28 kwietnia 2022 r. w sprawie: dostosowania statutu Młodzieżowej Rady Gminy Błażowa do nowego stanu prawnego (Dz. Urz. Woj. Podka. z 2022 r. poz. 2582) Młodzieżowa Rada Gminy Błażowa uchwała, co następuje:

§ 1

Młodzieżowa Rada Gminy Błażowa przyjmuje swoje logo stanowiące załącznik do uchwały.

1. Logo jest oficjalnym znakiem graficznym Młodzieżowej Rady Gminy Błażowa.

2. Logo będzie wykorzystywane w celach informacyjnych lub promocyjnych w przypadku wydarzeń i inicjatyw, w których uczestniczy Młodzieżowa Rada Gminy Błażowa.

§ 2

Traci moc uchwała nr 5/I/2019 Młodzieżowej Rady Gminy Błażowa z dnia 18 czerwca 2019r. w sprawie przyjęcia logo Młodzieżowej Rady Gminy Błażowa.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Załącznik (logo) do Uchwały nr III/5/2023 Młodzieżowej Rady Gminy Błażowa z dnia 18.05.2023 r.

**Przewodnicząca Młodzieżowej Rady Gminy  
Joanna Gromek**

W dniu **22 czerwca 2023** roku odbyła się LXIV zwyczajna sesja Rady Miejskiej. Rada obradowała w składzie 14. radnych. Zasadniczym tematem obrad sesji było udzielenie burmistrzowi wotum zaufania za 2022 r., rozpatrzenie i przyjęcie sprawozdania finansowego oraz wykonania budżetu Gminy za 2022 r., jak też udzielenie burmistrzowi absolutorium z tego tytułu.

W pierwszym i drugim punkcie porządku obrad Rada wysłuchiwała informacji Pana Michała Wójcika, kierownika M-GOPS w Białowiej na temat sprawozdania z działalności ośrodka oraz raportu ze Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Gminy Białowa na lata 2021-2026.

W trzecim punkcie porządku obrad Rada wysłuchiwała informacji na temat działalności placówek służby zdrowia na terenie gminy. Informację złożyli: pani Kazimiera Kocój-Turczyn z-ca dyrektora Zakładu Opieki Długoterminowej i Paliacji w Białowiej, lek. med. Bogdan Kotula, kierownik Przychodni Rejonowej w Białowiej oraz pan Grzegorz Pelc, kierownik ds. organizacji świadczeń medycznych Centrum Medycznego PROMEDICA, NZOZ Filia w Białowiej.

W kolejnym punkcie porządku obrad burmistrz Białowiej przedstawił Raport o Stanie Gminy Białowa za 2022 rok. Po jego odczytaniu odbyła się debata poprzedzająca podjęcie uchwały w sprawie udzielenia burmistrzowi Białowiej wotum zaufania.

Punkt piąty dotyczył przyjęcia sprawozdania z realizacji budżetu za rok 2022 i podjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium dla burmistrza Białowiej za 2022 rok.

Sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy Białowa za rok 2022 było przedmiotem dyskusji radnych: na posiedzeniu komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Białowiej w dniu 26 maja br. oraz na posiedzeniu wspólnym Komisji ds. Gospodarczych, Budżetu, Finansów Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisji ds. Obywatelskich Rady Miejskiej w dniu 13 czerwca br. Rada podczas komisji, rozpatrywała i badała następujące dokumenty:

- sprawozdanie opisowe i tabelaryczne z wykonania budżetu za 2022 rok,
- sprawozdanie roczne z wykonania planu finansowego samorządowych instytucji kultury za 2022 r.,
- informację o stanie mienia gminy Białowa,
- bilans z wykonania budżetu gminy Białowa za 2022 r.,
- łączny bilans obejmujący dane wynikające z bilansów samorządowych jednostek budżetowych za 2022 rok,
- łączny rachunek zysków i strat obejmujący dane wynikające z rachunku zysków i strat samorządowych jednostek budżetowych za 2022 rok,
- łączne zestawienie funduszu jednostki obejmujące dane wynikające z zestawień zmian w funduszu samorządowych jednostek budżetowych za rok 2022 r.,
- informację dodatkową do sprawozdania finansowego za 2022 r.

Rada zaopiniowała wykonanie budżetu gminy i odniosła się do sprawozdania, badając jego poprawność pod względem formalno-rachunkowym oraz czy rzetelnie odzwierciedla rzeczywisty stan faktyczny.

Podczas sesji radni zostali zapoznani z pozytywną opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej z wykonania budżetu za 2022 r., którą odczytała Magdalena Wielgos, skarbnik Gminy. Ponieważ na sesji nie było chętnych do dyskusji w tej sprawie głos oddano przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej Stanisławowi Cagowi, który zapoznał Radę z treścią opinii Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Białowiej z dnia 26 maja 2023 roku w sprawie wykonania budżetu za 2022 r. wraz z informacją o stanie mienia komunalnego oraz sprawozdaniem finansowym za 2022 r. Gminy Białowa, wnioskiem Komisji Rewizyjnej w Białowiej z dnia 26 maja 2023 roku i protokołem z kontroli przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną w dniu 26 maja 2023 roku. W/w poinformował Radę, że Komisja Rewizyjna skierowała do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie pismo dotyczące zaopiniowania wniosku w sprawie udzielenia absolutorium burmistrzowi Białowiej za 2022 rok.

Następnie przewodniczący Rady Miejskiej Sławomir Kowal poprosił o zabranie głosu skarbnika Gminy i odczytanie Uchwały nr 1/38/2023 z dnia 1 czerwca 2023 roku Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie w sprawie zaopiniowania wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Białowiej o udzielenie absolutorium dla burmistrza Białowiej za 2022 rok. W głosowaniu w sprawie udzielenia Jerzemu Kocojowi, burmistrzowi Białowiej absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2022 rok udział wzięło 14 radnych, uchwała w wyniku głosowania została przyjęta.

W szóstym punkcie Rada podjęła uchwały, które dotyczyły:

Uchwała Nr LXIV/372/2023 w sprawie udzielenia burmistrzowi Białowiej wotum zaufania.

Uchwała Nr LXIV/373/2023 w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Białowa za rok 2022 wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu.

Uchwała Nr LXIV/374/2023 w sprawie absolutorium dla Burmistrza Białowiej za 2022 r.

Uchwała Nr LXIV/375/2023 w sprawie trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego w Białowiej.

Uchwała Nr LXIV/376/2023 w sprawie powołania Zespołu ds. zaopiniowania kandydatów na ławników.

Uchwała Nr LXIV/377/2023 w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie zadania z zakresu publicznego transportu zbiorowego i zawarcie porozumienia.

Uchwała Nr LXIV/378/2023 w sprawie zaciągnięcia zobowiązania finansowego wykraczającego poza rok budżetowy 2023

Uchwała Nr LXIV/379/2023 w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu rzeszowskiego.

Uchwała Nr LXIV/380/2023 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Białowa na 2023r.

Uchwała Nr LXIV/381/2023 w sprawie zmian wieloletniej prognozy finansowej Gminy Białowa.

W kolejnym punkcie porządku obrad Rada wysłuchiwała informacji burmistrza Białowiej na temat pracy między sesjami.

W punkcie ósmym, ostatnim, radni składali postulaty, zaopiniowania i wnioski.

**Ewelina Olszowy**

# Inwestycje w gminie Błażowa

9 czerwca 2023 roku została podpisana umowa z firmą Handlowo – Usługową ELEKTRA z siedzibą w Błażowej Dolnej na zrealizowanie zadania pn. „Poprawa efektywności energetycznej budynku Przedszkola Publicznego w Błażowej – Zadanie 2 – Dostawa i montaż instalacji fotowoltaicznej”. Zadanie współfinansowane jest ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

29 czerwca 2023 roku została podpisana umowa z firmą BAU-MIX Sp. z o.o. z siedzibą w Rzeszowie na wykonanie zadania pn. „Poprawa efektywności energetycznej budynku Przedszkola Publicznego w Błażowej – Zadanie 1 – Termomodernizacja budynku”. Zadanie współfinansowane jest ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

6 lipca 2023 został rozstrzygnięty przetarg na realizację zadania pn. „Modernizacja pokrycia dachu Przedszkola Publicznego w Błażowej”. Najkorzystniejszą ofertę złożyła firma Zakład Remontowo – Budowlany Stanisław Wójciewicz z siedzibą w miejscowości Różanka.

28 czerwca 2023 roku została podpisana umowa z firmą „GREEN WAY Kamila Sadowska” z siedzibą w miejscowości Maków na wykonanie zadania: „Zakup autobusu dostosowanego do przewozu osób niepełnosprawnych dla Gminy Błażowa”.

22 czerwca 2023 roku została podpisana umowa z Autorską Pracownią Projektową Iwona Matlingiewicz z siedzibą w Rzeszowie na wykonanie dokumentacji projektowej pn. „Projekt przebudowy budynku starej szkoły w miejscowości Nowy Borek – Przylasek na wiejski dom kultury”.

Trwają prace remontowe przy realizacji zadania pn. „Modernizacja pomieszczeń w żłobku w Błażowej” w ramach którego, zostaną przystosowane na potrzeby żłobka pomieszczenia w istniejącym budynku szkoły poprzez wykonanie robót budowlanych, wodno – kanalizacyjnych.

Początkiem okresu wakacyjnego rozpoczęły się prace remontowe w placówkach oświatowych:

1) Utworzenie świetlicy w Szkole Podstawowej w Białce. Inwestycja współfinansowana przez Wojewodę Podkarpackiego w imieniu którego działa Podkarpacki Kurator Oświaty.

2) Modernizacja podłóg w trzech salach lekcyjnych w Szkole Podstawowej w Białce.

3) Renowacja parkietu sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej w Błażowej Dolnej.

4) Budowa ogrodzenia panelowego z bramą i dwiema bramkami oraz montaż piłkochwyłów przy Szkole Podstawowej w Nowym Borku.

Dobiegają końca prace remontowe związane z modernizacją pomnika poświęconego pamięci partyzantów Armii Krajowej – Batalionów Chłopskich przy ul. Armii Krajowej w Błażowej. Zadanie realizowanej jest w ramach poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrożenie operacji w ramach

strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego PROW na lata 2014-2020.

Przedsiębiorstwo Drogowo – Mostowe S.A. z siedzibą w Dębicy rozpoczęło realizację

zadania pn. „Przebudowa dróg gminnych na terenie gminy Błażowa” współfinansowanego ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład. Kolejność przebudowy poszczególnych dróg odbywa się według przyjętego harmonogramu.

Zgodnie z harmonogramem rzeczowo – finansowym przebiegają prace przy budowie budynku zaplecza sportowego przy stadionie sportowym w Błażowej. Zadanie współfinansowanego ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład realizuje firma POLBUD Szczepański Tadeusz z siedzibą w Rzeszowie, a planowany termin zakończenia zadania ustalono do dnia 27.02.2024 rok.

Dobiegają końca prace budowlane związane z budową sieci wodociągowej i sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowości Błażowa, Błażowa Dolna, Błażowa Górna, Futoma i Kąkolówka – etap II, realizowanej zgodnie z umową nr GiB.272.13.2022 z dnia 12.07.2022 rok. W ramach etapu II zrealizowane zostały następujące zadania:

1) Budowa sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowości Błażowa przy ul. Młynarskiej i Parkowej.

2) Budowa sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowości Błażowa, Futoma, Kąkolówka.

3) Budowa sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowości Błażowa przy ul. Rolniczej.

4) Budowa sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowości Błażowa przy ul. Rolniczej oraz w miejscowości Błażowa Dolna.

5) Budowa sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowości Błażowa przy ul. Spółdzielczej.

6) Budowa sieci wodociągowej w miejscowości Błażowa przy ul. Spółdzielczej oraz w miejscowości Błażowa Dolna.

**Jadwiga Odó**



## DIAMENTOWA ROCZNICA ŚLUBU ZOFII I ZDZISŁAWA WIELGOSÓW

**Długich lat życia w zdrowiu, pogody ducha i doczekania się kolejnych jubileuszy. Błogosławieństwa Bożego i opieki Aniołów Stróżów. W tym cudownym dniu pragniemy życzyć Wam z całego serca: wielu radosnych chwil i nieco szaleństwa, tak, byście w każdym momencie swojego życia mogli stwierdzić: „Tak, chcę więcej”.**

**Przyjaciele i redakcja KB**



# Stare zdjęcia nadal żyją - c.d.

## CZYN SPOŁECZNY – ZŁO KONIECZNE?

Wśród wielu wzorców przeniesionych ze Związku Sowieckiego do powojennej Polski był tzw. czyn społeczny (lub, w zależności od oficjalnego organizatora, np. czyn partyjny pod egidą organizacji PZPR albo związ-



ków zawodowych – wtedy była to „sztafeta czynów produkcyjnych”). Były to wierne kopie tzw. subotnika, czyli stricte propagandowej akcji wykonywania różnych prac na rzecz społeczeństwa. Na większą skalę czyn społeczny rozpowszechnił się w drugiej połowie lat pięćdziesiątych jako manifestacja poparcia dla rządzącej ekipy Władysława Gomułki. Przez kolejne lata PRL czyny społeczne

nabierały coraz większego rozmachu, osiągając apogeum w latach siedemdziesiątych. We wszystkich większych miastach Polski, na wezwanie I sekretarza KC Edwarda Gierka, swój czas wolny „spontanicznie” poświęcało już nie dziesiątki, a setki tysięcy Polaków, w skali kraju były to miliony. Lata 60. i 70. stanowiły „złotą epokę” czynów społecz-

nych. Szybko się jednak okazało, że ta szlachetna i potrzebna idea, ze swej natury wybitnie apolityczna, jest coraz częściej nadużywana przez komunistów, usiłujących przedstawiać czyny społeczne jako manifestację poparcia dla centralnych lub lokalnych władz partyjnych.



Uchwała nr. 60 rady ministrów z 13 kwietnia 1984 r. definiuje pojęcie czynów społecznych. Przeczytamy tam m. in., że:

§ 1. 1. Czynem społecznym w rozumieniu uchwały jest dobrowolna działalność ludności, polegająca na świadczeniu własnych środków finansowych, materiałowych i robocizny w celu realizacji określonych zadań w obiektach i na terenach stanowiących własność społeczną, służących zaspokajaniu potrzeb społecznych.



2. Do świadczeń ludności w ramach czynów społecznych, o których mowa w ust. 1, zalicza się: robociznę ludności, materiały budowlane wytworzone lub wydobyte i dostarczone własnymi siłami ludności, środki finansowe zgromadzone przez ludność [...].

4. Czyny społeczne polega ją na wykonywaniu: prac porządkowych, w których wyniku są uzyskiwane efekty mające charakter trwałe (np. zagospodarowanie terenu, zadrzewienie, założenie zieleńców lub kwietników), robót remontowych [...].

§ 2. 1. Czyny społeczne są podejmowane przez mieszkańców, samorząd mieszkańców miast i wsi, rady narodowe, organizacje społeczne, załogi zakładów pracy z własnej inicjatywy, z inicjatywy terenowych rad Patrio tycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego oraz terenowych organów administracji państwowej o właściwości ogólnej, przy ścisłej

współpracy z wojewódzkimi, miejskimi, miejsko-gminnymi i gminnymi komisjami czynów społecznych,



powołanymi przez rady narodowe na podstawie uchwały Rady Państwa z dnia 6 października 1983 r. w sprawie organizacji czynów społecznych (Monitor Polski Nr 34, poz. 186).

### CZYN SPOŁECZNY POWRACA

„Ludzie nie lubią, jak się ich do czegoś zmusza, więc gdy tylko mają okazję zdecydować sami, biorą się do roboty” – coraz częściej można usłyszeć takie stwierdzenie. Świadczy o tym choćby wzrastająca popularność rozmaitych ruchów obywatelskich, oddolnych inicjatyw mających zmienić rzeczywistość. Ludzie zyskują przekonanie, że muszą wziąć sprawy w swoje ręce i jest to kluczowa różnica między dawnym czynem społecznym a dzisiejszymi inicjatywami. Bierze się to także z coraz mniejszego zaufania do polityków. Czyny społeczne w okresie Polski Ludowej były nieodpłatne, obowiązkowe i wykonywane zwykle w dni wolne. Dziś nikt nikogo nie zmusza. Ludzie chętnie sami zbierają

się i robią coś dla innych, po prostu z chęci pomagania. Myślę, że ma to także ogromne znaczenie jeśli chodzi o utrzymanie

stosunków międzyludzkich, bo zazwyczaj sąsiad nie zna swojego sąsiada. Otoczony wysokim płotem lub murem z tui zamyka się w swoim świecie, a przecież ludzie są jednak istotami społecznymi.

Większość starszych z łezką w oku wspomina dawne czyny społeczne. Mówią, że „potem

nikt niczego nie niszczył, bo jak sam to zrobił, to nie miał ochoty na wandalizm”.

Tym razem chciałbym zaprezentować państwu zdjęcia z prac ziemnych przy białowskiej świątyni. Wiele ludzi pracowało właśnie w czynie społecznym przy ratowaniu kościoła zagrożonego przez osuwisko terenu powstałe w nocy z 18 na 19 stycznia 1964 r. Podstawowe roboty trwały do końca 1967 r. Zdjęcia udostępnił Zdzisław Chlebek.

Jak zwykle apeluję do wszystkich, którzy chcą podzielić się swymi wspomnieniami w postaci starych zdjęć o kontakt z redakcją „Kuriera Białowskiego”. Wszystkie zdjęcia publikowane są także na naszej stronie internetowej [www.biblioteka.blazowa.net](http://www.biblioteka.blazowa.net) oraz na Facebooku.

**Jakub Heller**





# Groby naszych przodków



Antonina (Apolonia) Początek zd. Sasiadek ur. 7.07.1874 r./ rodzice; Maciej i Antonina Urbanek / zmarła 10.06.1918 r. / lat 44.  
Antoni Ignacy Początek ur. 23.05.1860 r. w Błażowej 5 / rodzice; Marcin syn Stanisława i Marianny Pociask i Anna Hoenig córka Józefa i Antoniny Grochmalickiej /ślub; 25.09.1894 r. / zmarł 16.03.1947 r. /lat 87/ strefa X/9.



Antonina Szala zd. Sobczyk ur. 12.09.1918 r. w Błażowej 414 / rodzice; Stanisław syn Michała i Józefy Chochrek i Katarzyna Sajdyk córka Marcina i Marii Osip / zmarła; 25.05.1976 / lat 58 /28.11.1940 r. Ślub; 28.11.1940 r. z Antonim Szala / strefa VI/453.



Bronisława Cag zd. Piech ur. 22.08.1879 r. w Błażowej 179 / rodzice; Jan syn Józefa i Agaty Stafieja i Marianna Sowa córka Tomasa i Katarzyny Paściak / zmarła 5.05.1947 r. / lat 68.  
Józef Cag ur. 2.04.1871 r. w Lecce 130/ rodzice; Andrzej syn Macieja i Katarzyny Cebula i Ludwika Kocój córka Marcina i Tekli Wilk /zmarł 2.04.1947 r. / lat 76. Ślub; 28.10.1897 r. w Błażowej.



Antonina Rybka zd. Mularz ur. 8.04.1882 r. w Błażowej 572/ rodzice; Józef syn Mikołaja i Apolonii Dybczyk i Marianna Szura córka Marcina i Franciszki Wróbel /zmarła 18.09.1953 r./ lat 71.  
Ślub; 13.11.1902 r. w Błażowej z Marcinem Rybka.



Augustyn Jamioł ur. 28.08.1888 r. w Białce 12 / rodzice; Stanisław syn Wojciecha i Marianny Dudka i Katarzyna Kapłon córka Jana i Józefy Pleśniak / zmarł; 14.02.1965 r. / lat 77 / strefa IX/265.



Bronisława Cwynar zd. Szczygieł ur. 4.10.1882 r. w Błażowej 199 /rodzice; Franciszek syn Tomasa i Katarzyny Sobkowicz i Anna Staby córka Franciszka i Józefy Pleśniak / zmarła 5.11.1968 r. / lat 86.  
Cyryl Cwynar ur. 6.07.1881 r. w Błażowej 274 / rodzice; Szymon syn Piotra i Anny Wolańskiej i Marianna Śmiałowska córka Jana i Katarzyny Kondol /zmarł 13.11.1952 r. w Błażowej / lat 71.  
Ślub; 28.11.1905 r. w Błażowej.



Antonina Sobczyk ur. 19.03.1900 r. w Błażowej 9 /rodzice; Jan syn Walentego i Marianny Kruża i Marianna Rybka córka Marcina i Katarzyny Słaby/ zmarła 20.10.1917 r. w Błażowej. lat 17 /strefa VII/85.

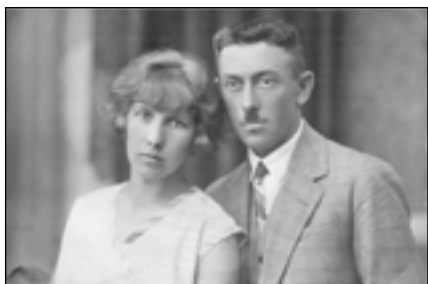


Błażej Jakubczyk ur. 31.01.1872 r. w Błażowej 160 / rodzice; Tekla Jakubczyk córka Kazimierza i Anny Kustra /zmarł 4.02.1960 r. /lat 88 /strefa XIII/63.

**Opracowała**  
**Anna Renata Krawiec**

# Pleśniakowie, genealogiczne zmagania cz. X

Moje ciotki a właściwie jak potocznie mówiłyśmy Ciocie-babcie czyli młodsze siostry mojego dziadka Tadeusza. Stefania Pleśniak czyli ciocia Stefa i Józefa Pleśniak czyli ciocia Dziusia. Dwie siostry, dwie przyjaciółki bardzo żyte z sobą i dwie nauczycielki.



Stefania zd. Pleśniak i Leopold Kiersnowscy, około 1930 r.

Stefania Pleśniak urodziła się 14.12.1905 r w domu 702 jak odnotowano pod numerem 147. Została ochrzczona 26 grudnia a rodzice chrzestni to; Józef Kołodziej, Magdalena Kustra żona Józefa. W 1913 r. rozpoczęła naukę w Szkole Powszechnej w Białozowej do której uczęszczała 4 lata czyli do roku szkolnego 1917/1918.



Stefania i Leopold Kiersnowscy z synami Andrzejem i Janem, około 1935 r.

Do kolejnej klasy 1918/1919r uczęszczała w Szkole Wydziałowej, taka jest adnotacja na arkuszu kwalifikacyjnym w szkole w Białozowej. Szkoły wydziałowe były to 4-letnie szkoły (na podbudowie czterech klas szkoły ludowej) i w swoich programach uwzględniały także przedmioty przygotowujące do zawodu (do pracy w przemyśle, handlu i innych zawo-



Józefa i Gwidon Bernatowie, około 1960 r.

dach nie wymagających wykształcenia średniego). Ukończenie szkoły wydziałowej umożliwiała kontynuowanie nauki w seminarium nauczycielskim.

I tak pewnie było bo Stefania kontynuowała naukę w Seminarium Nauczycielskim i po jego ukończeniu została wydelegowana do pracy



Józefa zd. Pleśniak i Gwidon Bernatowie 1931 r.



do szkoły w Rybniku czyli na Śląsk. Zwyczajem było wysyłanie nauczycieli na ziemie odzyskane aby tam krzewili wiedzę wśród dzieci żyjących wcześniej pod zaborami. Tak stało się w przypadku wszystkich dzieci – nauczycieli Walentego Pleśniaka.

W 1926r pojechała do Łubina na Podlasie na ślub swojego brata Stanisława Pleśniaka ( również nauczyciela) i tam poznała swojego przyszłego męża Leopolda Kiersnowskiego, który był kuzynem Jadwigi Kiersnowskiej ( wówczas panny młodej).

Pobrali się w Brańsku 22.08.1929r. Leopold Kiersnowski urodził się 1.12.1896r jako syn Wiktora i Anny Hryniewickiej w Kiersnowie powiat Brańsk zamieszkały w Białymstoku. Świadcami byli Tadeusz Pleśniak ( brat) i Jadwiga Kiersnowska Pleśniak żona Stanisława (bratowa). Po ślubie zamieszkali w Kiersnowie i tutaj urodzili się dwaj synowie; Jan i Andrzej. Jak w przypadku pozostałego rodzeństwa wybuch II Wojny Światowej



Siostry Pleśniakówny; Stefania Kiersnowska i Józefa Bernat. Obie eleganckie, młode i szczęśliwe w modnych wówczas kreacjach i obowiązkowych kapeluszach, to okres międzywojenny lata 30. XX w.

spowodował powrót Stefani z rodziną w rodzinne strony. Docelowo na stałe zamieszkali w Rzeszowie i tam Stefania spełniała się jako nauczycielka zajęć praktycznych w szkole o obecnej nazwie Zespół Szkół Ekonomicznych w Rzeszowie ul Hoffmanowej. Stefania zmarła 21.10.1993r w Rzeszowie a Jej mąż Leopold 3.04.1970 r.

Józefa Pleśniak urodziła się 17.03.1908r w Błażowej 407. Ochrzczona została dwa dni później 19 marca, rodzice chrzestni; Maciej Nawrot (mąż ciotki), Maria Kruczek żona Józefa. Od 1915 do 1919 roku uczęszczała do szkoły ludowej w Błażowej a potem do szkoły wydziałowej. Kolejno ukończyła seminarium nauczycielskie i została skierowana do pracy na Śląsk. Tutaj poznała swojego przyszłego męża Gwidona Bernata. Wyszła za Niego za mąż w wieku 23 lat 2.06.1931r w Białymstoku. Dlaczego tam? Można przypuszczać, że ze względu na przyjaźń z siostrą Stefanią wówczas już Kiersnowską, która właśnie mieszkała w tych stronach.

Jak wynika z metryki ślubu Józefa i Gwidon zamieszkiwali w tym czasie w Wojtkowiczach Starych, Zapewne Józefa uczyła w tamtejszej szkole. Mąż, Gwidon Miron Bernat miał 27 lat. Świadcami byli Stefania Kiersnowska – siostra, Leopold Kiersnowski – szwagier i Zofia Pleśniak – matka. Gwidon Bernat urodził się 22.11.1903r w Chudymjowcach, parafia Korolówka na Kresach. Jego rodzice; Józef – nauczyciel, magister szkolny syn Michała i Anastazji Wąs i Julia Wiktoria Sager córka Rudolfa i Anny Wyżykowskiej Ostatecznie zamieszkali w Nowej Rudzie gdzie Gwidon w latach 1945 – 1964 był kierownikiem szkoły. Zmarł 5.12.1961r. i został pochowany na cmentarzu w Nowej Rudzie.

Po śmierci męża ok 1963r Józefa wróciła do Błażowej, gdzie zamieszkała w drugiej części domu, obok ówczesnego kina Wenus, w którym już mieszkała siostra Bronisława Jakubska z Pleśniak. Ciocia Dziusia zajmowała jedną połowę domu, mniejszą tą po prawej stronie. Przywiozła ze sobą z Nowej Rudy piękne stare meble, obrazy no

i mnóstwo kryształów, również kolorowych. Po śmierci cioci Broni w 1968 r., przeniosła się ze swoim dobytkiem na drugą większą część domu. I to właśnie tutaj razem z siostrą podziwialiśmy te kryształy zamknięte w przeszklonej

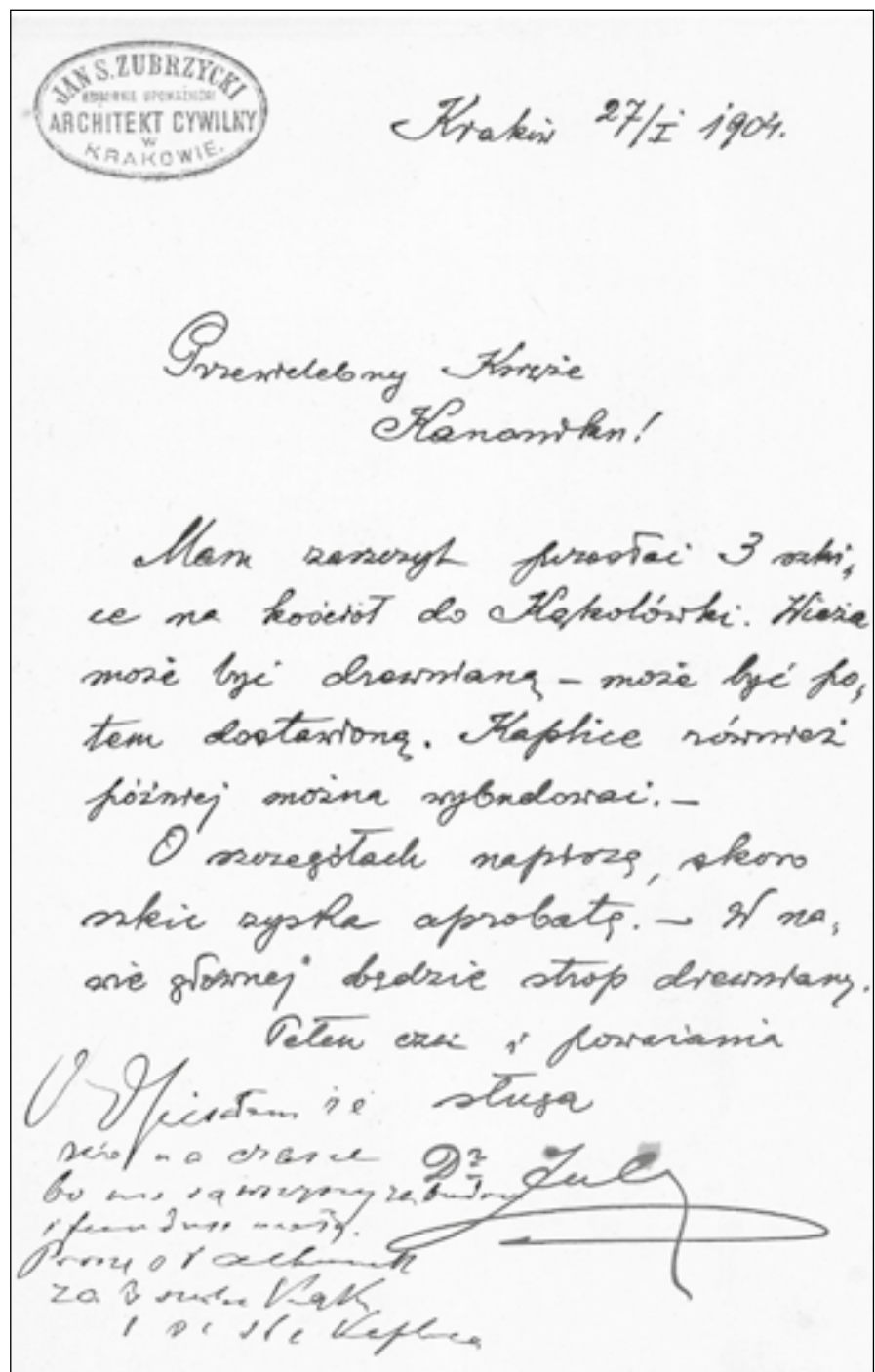
witryncie, i ustalałyśmy z siostrą ich podział między sobą. Takie sobie niewinne dziecięce zabawy i pomysły. Józefa podjęła pracę w tutejszej szkole. Zmarła 29.01.1995r. w Błażowej.

**Anna Renata Krawiec**

## Kartka z przeszłości



### LIST JANA SAS ZUBRZYCKIEGO Z 1904 R. W SPRAWIE BUDOWY KOŚCIOŁA W KĄKOLÓWCE. .



Udostępnił Eugeniusz Wielgos.

# Wywiad z radnym Rady Miejskiej w Błażowej Wojciechem Chochrekiem

Jestem mieszkańcem Błażowej od 1977 roku. Żonaty, ojciec trójki dzieci. Na co dzień interesuję się: modelarstwem, paralotniarstwem, bardzo lubię majsterkować. Należę do Towarzystwa Miłośników Ziemi Błażowskiej. Od 30 lat pracuję w tej samej firmie w branży lotniczej – obecnie pod nazwą Pratt&Whitney Rzeszów, na stanowisku konstruktora. Moja codzienna praca to projektowanie urządzeń i przyrządów wykorzystywanych w procesach produkcyjnych silników lotniczych.

## Co skłoniło Pana do podjęcia decyzji o kandydowaniu na radnego Rady Miejskiej w Błażowej?

Mieszkając od dziecka w Błażowej obserwowałem problemy z jakimi spotykali się tutaj ludzie w swoich domach, obejściach i na drogach, którymi często dojeżdżali do pracy czy do pól. W rozmowach z mieszkańcami osiedla dowiadywałem się o nurtujących ich sprawach związanych z życiem sąsiedzkiem, problemami z wodą, kanalizacją, dojazdem czy niedokończonymi inwestycjami. Zacząłem uczestniczyć w zebraniach mieszkańców i pomyślałem, że można przynajmniej spróbować zaradzić niektórym z nich.

## Co zmieniło się gdy zaczął Pan pełnić funkcję radnego?

Zostałem wybrany radnym w 2018 roku i wówczas zacząłem dostrzegać część problemów z zupełnie innej perspektywy. Zauważyłem jak trudno jest zmienić zadawnione sprawy. W tym, co niegdyś wydawało mi się oczywiste, teraz zacząłem dostrzegać czynniki utrudniające, a czasami wręcz uniemożliwiające rozwiązanie wielu spraw. Stale rosnące ceny materiałów i usług mocno ograniczają zasięg nowych inwestycji, jednak to nie może być przeszkodą, a jeżeli już jest, to wszelkie utrudnienia należy pokonywać.

## Jakie najważniejsze inwestycje udało się zrealizować w tej części

## Błażowej, którą Pan jako radny reprezentuje?

Pomimo przeszkód część spraw lokalnej społeczności udało się pomyślnie rozwiązać z moim mniejszym lub większym udziałem, należą do nich m.in.:

- remont nawierzchni na ulicy Polnej i naprawa kolektora burzowego zapobiegającego zalewaniu domów posadowionych poniżej,
- utworzenie osiedlowego placu zabaw dla najmłodszych,
- budowa przepompowni i remont odcinka wodociągu wody użytkowej na osiedlu,
- asfaltowanie parkingu przy ulicy Pułaskiego,
- częściowa przebudowa końcowego odcinka ulicy Mickiewicza oraz budowa ujęcia wody opadowej,
- budowa kolektora burzowego na części ulicy Krętej,
- umocnienie brzegu i podłoża oraz asfaltowanie ulicy Rzecznej,
- wykonanie ujęcia wody opadowej i asfaltowanie części ulicy Krasickiego,
- asfaltowanie placu przy ulicy Pułaskiego wraz z wykonaniem ujęcia wody,
- inne bieżące naprawy nawierzchni dróg.

## Jak układa się Pana współpraca z burmistrzem i pozostałymi radnymi?

Współpraca z burmistrzem i Radą Miejską w Błażowej układa się bardzo dobrze, co sprzyja rozwiązywaniu różnych problematycznych spraw. Zdaję sobie sprawę, że tylko



Wojciech Chochrek

część potrzeb zostało dotychczas zaspokojonych i jeszcze pozostaje wiele do zrobienia, jednak małymi krokami, we współpracy i w zgodzie, można naprawdę wiele zdziałać.

## Największe marzenie jako samorządowca?

Moim największym marzeniem związanym z Błażową jest doprowadzenie do powstania obwodnicy, z której korzystaliby nie tylko mieszkańcy gminy ale również inni użytkownicy dróg.

Dziękuję za rozmowę.

**Anna Heller**

*Śmierć jest spoczynkiem podróznego, jest kresem mozołu wszelkiego.*  
Umberto Eco

**Pani DANUTA RYBKA**  
Wyrazy szczerego żalu i współczucia z powodu śmierci Brata składają

koleżanki i koledzy,  
redakcja KB

# To już III Akcja Krwiodawstwa w Błażowej!

14 maja 2023 roku w Domu Parafialnym w Błażowej odbyła się III Akcja Krwiodawstwa pod hasłem „Oddaj krew – zostań ratownikiem życia”. Zorganizowana przez burmistrza Błażowej Jerzego Kocoja oraz radną Rady Miejskiej Elżbietę Pęckę. Temu wydarzeniu towarzyszyła ogólnopolska „Noc Muzeów”, do której dołączyło Towarzystwo Miłośników Ziemi Błażowskiej. W godz. od 9:00 do 13:00 odbywał się pobór krwi, na który licznie wstawili się mieszkańcy naszej gminy i nie tylko. Zarejestrowano 41 osób, z czego oddało krew 33, za co serdecznie dziękujemy. Dawcy otrzymali upominki z Centrum Krwiodawstwa. Następnie zostali zaproszeni na poczęstunek oraz zwiedzanie Społecznego Muzeum Ziemi Błażowskiej.

Gościem honorowym III Akcji była dyrektorka Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Rzeszowie dr n. o zdr. Ewa Zawilińska. Pani dyrektorka po przywitaniu się z dawcami oraz załogą karetki sprawiała bardzo miłą niespodziankę wręczając podziękowania i prezenty organizatorom wydarzenia, za co serdecznie dziękujemy. Uważamy, że oddawanie

krwi jest sposobem na aktywne zaangażowanie się w życie społeczności. To dobry sposób na wykazanie solidarności i wsparcia dla innych i ma wiele korzyści, zarówno dla dawcy, jak i dla społeczności. Dlatego zachęcamy wszystkich do regularnego oddawania krwi, jeżeli spełniają wymagania i są w dobrym stanie zdrowia. Rozmawialiśmy także o planach na przyszłość odnośnie organizacji kolejnej akcji. Następnie zaprosiliśmy

panią Ewę do zwiedzenia naszego Muzeum znajdującego się w Domu Parafialnym. Dziękujemy serdecznie za wizytę. Zaszczyciłoby nam Panią gościć i zapraszamy ponownie do Błażowej.

Dziękujemy serdecznie wszystkim, którzy poświęcili swój czas i przyszli oddać krew: druhom z OSP, członkom Stowarzyszenia Przyjaciół Wilczaka, koleżankom, kolegom, myśliwym, znajomym i wszystkim osobom, którzy nas nie zawiedli. Dziękujemy również członkom TMZB, za pomoc przy organizacji, a w szczególności Annie Heller, Monice i Robertowi Grzesikom, Stowarzyszeniu Babski Młyn, księdzu Jackowi Rawskiemu za udostępnienie Domu Parafialnego.

Gratulujemy zwycięzcom konkursu pani Beacie i Panu Bartoszowi!

Następna akcja krwiodawstwa odbędzie się w Błażowej 24 września 2023 r.

**Elżbieta Pęcka**



14 maja 2023 roku w Domu Parafialnym w Błażowej odbyła się III Akcja Krwiodawstwa pod hasłem „Oddaj krew – zostań ratownikiem życia”.

*„Nikt z nas nie żyje dla siebie i nikt nie umiera dla siebie; jeżeli bowiem żyjemy, żyjemy dla Pana; jeżeli zaś umieramy, umieramy dla Pana. I w życiu więc, i w śmierci należymy do Pana”*

*(List do Rzymian 14,7-8)*

**Państwu Antoninie i Stanisławowi Batorom i pograżonej w smutku Rodzinie przekazujemy wyrazy współczucia po śmierci Syna Jerzego.**

**Niech dobry Bóg przyjmie Go do swej chwały.**

**Burmistrz Błażowej Jerzy Kocój  
i redakcja „Kuriera Błażowskiego”**

*„Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki” – słowa Jezusa do Marty, siostry Łazarza*

*(Ewangelia wg św. Jana 11,25-26)*

**Państwu Antoninie i Stanisławowi Batorom serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci syna Jerzego składają:**

**Zarząd i członkowie Klubu Seniora  
„Pogodna Jesień” w Błażowej**



# Leśna Majówka 2023 na błażowskim Wilczaku za nami

21 maja 2023 na błażowskim Wilczaku zawitało słońce. Cały tydzień był ulewny, ale właśnie ten niedzielny dzień miał być słoneczny i taki był. Wtedy to właśnie miała odbyć się wyczekiwana i długo organizowana Leśna Majówka. Stowarzyszenie Przyjaciół Wilczaka stanęło na wysokości zadania. Okazało się, że wspólna praca przyjaciół ma moc. Siła jest w grupie! Dzięki zaangażowaniu wszystkich, dobrych serc i wspaniałych pomysłów powstała jedyna w swoim rodzaju, wyjątkowa w gminie impreza. Impreza wyjątkowa, ponieważ organizowana charytatywnie, na rzecz wzniesłego celu – odbudowania kapliczki na Wilczaku przy wsparciu wielu ludzi.

Gdybyście dzisiaj przyjechali na Wilczak to przywitałby Was śpiew ptaków, szum drzew i świecące słońce.



Stanisław Cag

W tej „Zielonej Dolince” życie toczy się normalnym trybem. Roześmiane dzieci rozpoczynają wakacje a przybyło ich od ostatniego roku. Zieleń, cisza, spokój, mieszkańcy pochłonęli swoimi obowiązkami. Gdyby ktoś nie wiedział co działo się 21 maja to chyba nie uwierzyłby na słowo. A na Wilczaku działo się, oj działo. Wszystko udało się na 100%, jesteśmy zadowoleni... i Wy chyba też. Zbieraliśmy

fundusze na rewitalizację kapliczki, w której zawiśnie obraz Jana Gwałberta- patrona ludzi lasu- poświęconego na Majówce. Wydawałoby się, że to już wspomnienie, ale za to jakie!!!



Alan Chuchla

Już od 6.00 rano trwały przygotowania. O godzinie 8.00 wszyscy odczuwali lekki stresik i zimny oddech czasu na plecach. Czas gonił, a jeszcze tyle do zrobienia... O godzinie 10.00 mieliśmy wystartować z piknikiem dziecięcym. Oczywiście wszystko się udało, pogoda dopisała i zaczęliśmy punktualnie tak jak było

zaplanowane. Na scenie występowały z przepięknymi programami dzieci ze Szkoły Podstawowej z Błażowej, Lecki i Białki, Szkoły Muzycznej z Błażowej oraz Przedszkole z Błażowej – bardzo Wam dziękujemy – Wasze występy dostarczyły wielu wrażeń, radości i łez wzruszenia w oczach rodziców i nie tylko...

Uroczystą Mszę Świętą poprzedziło nabożeństwo majowe. Dziękujemy naszemu Dziekanowi Księdzu Jackowi Rawskiemu za zorganizowanie tych przepięknych uroczystości.

Po przeżyciach duchowych przywitał nas prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Wilczaka Pan Stanisław Cag – przypomnijmy sobie jak pięknie witał gości i dziękował wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tego wspaniałego przedsięwzięcia.

„Szanowni Państwo. Już po raz drugi serdecznie witam na Majówce zorganizowanej na błażowskim Wil-



Zuzanna Sterczewska solo na werblu.

czaku. Przede wszystkim pragnę powitać naszych szanownych jubilatów, księży Janusza i Stanisława. Księdza Dziekana Jacka Rawskiego z towarzyszącymi księżmi oraz księdza Andrzeja z Orkiestrą Dętą z Komorowa. Serdecznie witam posła Chmielowca,



Magdalena Pałka udziela wywiadu.



Uroczysta Msza Święta.

panią Wojewodę Ewę Leniart, Pana Marszałka Stanisława Kruczka, Starostę powiatu rzeszowskiego Józefa Jodłowskiego, Radnych Powiatu Stanisława Najdę i Jurka Farasia. Witam



Gospodyń Wiejskich, Stowarzyszenie „Pogodna Jesień” i zaproszonych gości. Witam gorąco zawsze pomocnych druhów z Lecki, Białki i Błażowej.

Pragnę także i przede wszystkim powitać Was, tak licznie przybyłych w te piękne tereny Wilczaka. Życzymy miłego spędzania czasu i dobrej zabawy.



serdecznie Pana Burmistrza Błażowej Jerzego Kocoja, przewodniczącego Rady Sławomira Kowala wraz z Radnymi. Witam także naszych współorganizatorów: Koła Łowieckie Bielik, Jarząbek, Szarak i Sarenka oraz Sygnalistów z Harty. Witam przedstawicieli Lasów Państwowych z Nadleśnictwa Strzyżów i Kańczuga. Witam Panią Jadwigę Szymach z Gospodarką Komunalną i Ekologiczną. Serdecznie witam wszystkich wystawców, Koła

Jak widzicie nareszcie ruszyliśmy z pracami przy rewitalizacji naszej Kapliczki. Po długich i ciężkich działaniach administracyjnych i uzyskaniu wszelkich stosownych pozwoleń i ekspertyz, rozpoczęliśmy pierwszy etap rewitalizacji czyli rozbiórkę.

Całe wnętrze i elementy drewniane są zabezpieczone. Zrewitalizowana Kaplica zachowa swój pierwotny kształt i wygląd. We wnętrzu zostaną zachowane oryginalne elementy jej wyposażenia, które będą starannie odrestaurowane. Na ścianach zawisną obrazy, które tam wcześniej były wraz z oryginalnym obrazem Madonny del Ghisallo – poświęconej na zeszłorocznej Majówce, jak również obraz Jana Gwalberta – patrona ludzi lasu – poświęconego dzisiaj. W imieniu Stowarzyszenia Przyjaciół Wilczaka bardzo dziękuję wszystkim mieszkańcom naszego urokliwego Wilczaka za pomoc w rozbiórce kaplicy. Dziękuję Jolancie Cag, Magdzie

i Grzegorzowi Kopiec, Pawłowi Rzeźnik, Marcinowi Gąska, Bogdanowi Wyszkieviczowi, Leszkowi Kyc, Zofii i Stanisławowi Sowa, Czesławowi Mucha, Łukaszowi Pałka, Wojciechowi Piwek, Bogdanowi Kopiec, Janowi Kocur, Janinie i Wawrzyńcowi



Stoiska z rękodziełem i kulinariami cieszyły się dużym zainteresowaniem.

Synoś, Józefowi Kocur, Hannie i Janowi Groszek, Mariuszowi Groszek, Stanisławowi Wybraniec, Mieczysławowi Jamioł za pracę koparką. Mamy nadzieję na realizację naszych planów pomimo drobnych incydentów i ostatnich wydarzeń, które nie zraziły nas do dalszego działania. Prace budowlane rozpoczynamy w naj-



Po środku Elżbieta Pęcka.

bliższym czasie i serdecznie prosimy o wsparcie duchowe i pomoc bezpośrednią. Korzystając z okazji chciałbym jeszcze bardzo serdecznie podziękować naszym sponsorom, dzięki którym możemy się dziś bawić. Dziękujemy: Gmina Błazowa, Burmistrz Błazowej, Gminny Ośrodek Kultury, Interreg, Wojewódzki Dom Kultury, Urząd Marszałkowski, Gospodarka Komunalna, Faza – Państwo Magdalena i Grzegorz Synoś, Browar Janczar -Państwo Joanna i Dawid Gątarscy, Mieczysław Jamioł, ProArt Dariusz Śmigiel, Bank Spółdzielczy w Błazowej, Gminna Spółdzielnia Handlowa, Stanisław i Jacek Bator. Wszystkim Wam bardzo dziękujemy a Państwu jeszcze raz życzę wspaniałego popołudnia na Wilczaku.”

A dalej to już hulaj dusza diabła nie ma...

Na Majówce mieliśmy okazję poznać zwyczaję myśliwskie, zobaczyć

ich wyszkolone rasowe psy, posmakować wspaniałych potraw z dzicyzny – dziękujemy!

Tłumnie odwiedzaliście nasze stoisko stowarzyszenia, w którym również i przede wszystkim zbieraliśmy fundusze na rewitalizację kapliczki- przy stoisku pomagali nam Państwo Hellerowie, Państwo Gutowsy z rodziną, Państwo Wielgosowie, Maria i Malwina Woźniak, Anna Nosal Wojciak, Ewa Ostrowska, Magda i Mikołaj Piwek – serdecznie Wam



Jerzy Kocój, Zbigniew Chmielowiec i Ewa Leniart z przyjemnością przyjechali na Leśną Majówkę.

dziękujemy.

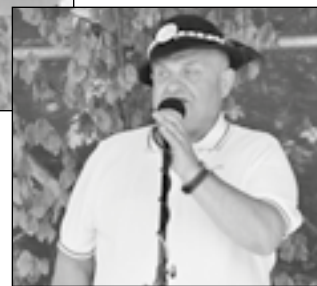
Zorganizowaliśmy Leśne Targowisko. Były stoiska z produktami regionalnymi i rękodziełem. Prezentowały bardzo wysoki poziom. Wszystko piękne i smaczne. Miejsce oryginalne i ciekawe a smaczku dodawała mała alternatywna scena na której wystąpił PsychoMatt i Woda. Przy tej strefie pomagali nam: Ewelina Bardzińska, Anna i Wiesław Środa – bardzo dziękujemy.

Na naszej głównej scenie wystąpiła Kapela Ludowa z Futomy. Kochani

bardzo Wam dziękujemy za przepiękny występ. Tym bardziej dziękujemy, gdyż grając dla nas koncert dorzuciliście swoją cegiełkę na naszą kapliczkę – ogromne podziękowania.

W tym roku nie zawiodła nas strefa dla dzieci. Było tam wszystko co małe tygryski lubią najbardziej. Specjalne podziękowania dla: Asi, Liwii, Wiktorii i Wiktorii, Dominiki, Patrycji, Julki, Oli, Natalii, Daniela- to oni obsługiwali to magiczne miejsce. Dzieci mogły zwiedzać Wilczak specjalnie przygoto-

wanymi pojazdami – dziękujemy właścicielom tych niesamowitych czterośladów. Na imprezie ustawione były namioty edukacyjne, gdzie mo-



Stanisław Kruczek

gliśmy się dowiedzieć wiele o lesie i ekologii.

Dziękujemy za przybycie z namiotami edukacyjnymi Nadleśnictwem Strzyżów i Kańczuga oraz Gospodarce Komunalnej z Ekologicznymi.

Było naprawdę gorąco. Słońce świeciło, a do tańca porwała nas niesamowita muzyka w wykonaniu zespołu „Karczmarze”.



Koła towieckie dumnie się prezentowały.



Ostatnim punktem programu był zjawiskowy teatr ognia „Leśne Licho”. Oglądaliśmy go z zapartym tchem. Naprawdę było super. Całą imprezę rewelacyjnie poprowadził Michał – Jesteś wielki – dziękujemy. Nad naszym bezpieczeństwem czu-



Było muzykalnie i wesoło...

wały odważne zastępy druhów strażaków z OSP Białka, Błazowa i Lecka.

Dziękujemy Joannie Kosteckiej za udostępnienie działek pod Leśne Targowisko i strefę dziecięcą. Wszystkim którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do stworzenia tego ogromnego przedsięwzięcia szczerze dziękujemy. Zgłaszali się do nas ludzie – tak po prostu, z potrzeby serca, chcieli pomóc. Naprawdę to jest budujące, że tacy ludzie są. Takie postawy tylko dodają nam skrzydeł... więc szykujemy się na następny rok.

Kochani, jeszcze długo będziemy wspominać te Majówkę. Tymczasem są również ludzie, którym bardzo chcemy podziękować bo oni pomagali nam przed Majówką i po niej w bardzo „gorącym” dla nas czasie: Bogdan Kopiec, Grzegorz Kopiec,

wPaweł Rzeźnik, Marcin Gąska, Sławek Groszek, Zofia i Staszek Sowa, Ola i Przemek, Henryk Przybyło, Tadeusz Przybyło, bracia Szczygieł,



po prostu ludzi dobrej woli. Leśną Majówkę długo będziemy pamiętać i wspominać.

Dawno, dawno temu, za górami, za lasami, w przepięknym miejscu pośród lasów i łąk, przy śpiewie ptaków i przy szklaneczce cydru spotkało się kilku przyjaciół. Rozmawiali, śmiali się i znów rozmawiali, powoli



Maria i Andrzej Bieszczad, Henryk Pleśniak, Beata Nosal, Jolanta Cag, Wawrzyniec Synoń, Państwo Gutowscy, Ewelina Bardzińska Anna i Wiesław Środa, Bożena Bocheńska, Wioletta Bocheńska. Bardzo ale to bardzo dziękujemy i będziemy prosić o jeszcze za rok! Za udostępnienie działek pod to wydarzenie i parkingi dziękujemy Joannie Kosteckiej, Bogdanowi Kopcowi i Stanisławowi Sowie. Dziękujemy też Natalii i Mateuszowi Kotowiczom za udostępnienie busa.

Jak widzicie podziękowaniom nie ma końca. Można by było wymieniać i dziękować, wymieniać i dziękować. Dlatego właśnie nasza Majówka jest tak wyjątkowa. Jest to wspólne dzieło

wpadli na pomysł... Znacie efekty. Chciałabym przedstawić Wam tych przyjaciół... cichych motorów napędowych całego zamieszania – To Stowarzyszenie Przyjaciół Wilczaka w składzie: Bożena Rzeźnik, Agata Ostrowska, Magda Połcewicz Kopiec, Magdalena Pałka, Stanisław Cag, Wojciech Piwek, Łukasz Pałka, Konrad Nosal, Bogdan Wyszkievicz. Jesteśmy razem, trzymamy się, wspieramy i już myślimy o następnej Majówce. Zapraszamy na Wilczak!

„I ja tam byłam miód i wino piłam”

**Magdalena Pałka**

– mieszkanka Wilczaka



Ostatnim punktem programu był teatr ognia „Leśne Licho”.



Pokaz psów myśliwskich.

# I Międzygminny Festyn „Czyste powietrze to nasza wspólna sprawa” już za nami

18 czerwca 2023 r. na Stadionie Sportowym w Błażowej po raz pierwszy został zorganizowany I Międzygminny Festyn „Czyste powietrze to nasza wspólna sprawa”. Festyn odbył się dzięki środkom pozyskanym z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z Programu Regionalnego Wsparcia Edukacji Ekologicznej. Wydarzenie skierowane było głównie do mieszkańców gmin członkowskich wchodzących w skład CZG „Eko-Logiczni”.

W trakcie odbywającego się Festynu najmłodszy uczestnicy, tj. błażowskie Przedszkolaki zaprezentowały



przedstawienia pn. „Dobre rady na złe odpady” oraz „Nasza planeta ziemia”.

Podczas imprezy zostały wręczone upominki za udział w konkursie na Eko-maskotkę Związkową. Nagroda główna trafiła do Diany Hanus z gminy Błażowa za projekt maskotki Eko Rudej. Na podstawie pracy zwycięskiej został wykonany projekt stroju wiewiórki, która również zaszczyciła swoją obecnością zebranych na festynie mieszkańców. Pracownicy Związku oraz pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury w Błażowej przygotowały wystawę prac plastycznych, którą



„Dobre rady na złe odpady”

mieszkańcy mieli możliwość obejrzeć podczas festynu.

Jedną z ważniejszych części festynu był pokaz mody ekologicznej, w wykonaniu dzieci z terenu wszystkich



5 gmin członkowskich. Dzięki uprzejmości specjalistów Centralnego Laboratorium Badawczego oddział w Rzeszowie, za pomocą specjalistycznej aparatury do pomiaru hałasu wyłonione zostały 3 pierwsze miejsca w pokazie mody ekologicznej. Pan Józef Jodłowski – Starosta Rzeszowski, który objął patronatem honorowym festyn wręczył wszystkim

uczestnikom nagrody i upominki.

Kolejnym punktem imprezy było rozdanie nagród za udział w konkursie na zbiórkę zużytych baterii i makulatury. Nagrody za udział

w konkursie na zbiórkę zużytych baterii zostały wręczone przez Zarząd Związku, który również je ufundował. Tym samym nagrody trafiły do następujących szkół:

- Szkoła Podstawowa w Białce,
- Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Straszylu,
- Szkoła Podstawowa im. Gen. Władysława Sikorskiego w Hyżnem,
- Szkoła Podstawowa w Bachórze,
- Przedszkole Miejskie w Dynowie.



W konkursie na zbiórkę makulatury nagrody wręczyli Pan Bogusław Kida -Wiceprezes WFOŚiWG w Rzeszowie oraz Pani Alicja Dubas Kierownik Biura Zarządu WFOŚiGW w Rzeszowie. A zwycięzcami zostały następujące szkoły:

- Szkoła Podstawowa w Białce,
- Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Straszylu,
- Szkoła Podstawowa im. XXI Brygady Strzelców Podhalańskich w Brzeźówce,
- Szkoła Podstawowa w Bachórze
- Szkoła Podstawowa Nr 1 im. Twórców Niepodległej Polski w Dynowie.

Kolejnym ważnym punktem imprezy był Wielki Testy „Czyste Powietrze – przeciwdziałanie emisjom”.

Wszyscy mieszkańcy z uwagą słuchali zadawanych pytań i udzielanych przez uczestników konkursu odpowiedzi. Uczestnikami konkursu byli przedstawiciele wszystkich 5 gmin członkowskich, którzy bezbłędnie odpowiedzieli na wszystkie zadawa-



którymi były dmuchawce, różnego rodzaju warsztaty oraz gry i zabawy z upominkami.

Dzięki akcji „Mniej plastiku więcej zdrowia – sprawdź jak być eko” polegającej na korzystaniu podczas imprezy z kubków wielorazowego użytku, nie przeraził nas po zakończonym wydarzeniu widok pozostawionych na stadionie kubków jednorazowego użytku.

Bardzo serdecznie dziękujemy wszystkim



oraz wszystkim uczestnikom, którzy mimo chwilowych wahań pogody nie zwątpiali i zostali z nami do samego końca, aby wspólnie posłuchać rockowych kawałków wykonanych przez zespół PISK jak i kultowych przebojów legendy polskiego punk rocka zespołu KSU. Dla tych, którzy jeszcze mieli siłę i chęci na koniec festynu przygrywał DJ LukeAmon.

Na przykładzie tego wydarzenia widać jak ważna jest współpraca pomiędzy gminami, dlatego jeszcze raz dziękujemy i liczymy, że za rok spotkamy się w następnej gminie członkowskiej na kolejnym II Międzygminnym Festynie.

**Beata Zaremba**

ne pytania.

Uzupełnienie imprezy stanowiły liczne stoiska edukacyjne podkarpackich instytucji i firm, które na co dzień zajmują się zagadnieniami związanymi z ochroną środowiska, jak również stanowiska z rękodziełem oraz stoiska gastronomiczne przygotowane przez koła gospodyń wiejskich. Nie zabrakło również atrakcji dla najmłodszych,

zaangażowanym w organizację tej niecodziennej inicjatywy, tj. sponsorom, partnerom, patronom medialnym gminom członkowskim i ich jednostkom kulturalnym, współorganizatorom



KSU - legenda polskiego punk rocka.



Uzupełnienie imprezy stanowiły liczne stoiska edukacyjne podkarpackich instytucji i firm.

## XVI Dni Futomy za nami

**W dniach 1-2 lipca obchodziliśmy XVI Dni Futomy pod hasłem „Futoma kulturą i tradycją słynie”. Jakże mocno w Futomie zakorzenione i kultywowane są tradycje, zwyczaje, obrzędy, które wyróżniają naszą społeczność na tle innych miejscowości i regionu. Szczycimy się bogactwem artystów ludowych, zespołów i organizacji kultywujących dawne zwyczaje i obrzędy. Naszą uroczystość swoją obecnością zaszczyliło wielu gości, władze samorządowe różnych szczebli, rodacy i mieszkańcy.**

Gościliśmy Członka Zarządu Województwa Podkarpackiego Stanisława Kruczka, radnego Sejmiku Województwa Podkarpackiego Karola Ożoga, Starostę Powiatu Rzeszow-

Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Błażowej Annę Heller z mężem, zespół redakcyjny Kuriera Błażowskiego, Marię Kruczek dyrektora Zespołu Szkół w Błażowej oraz dy-



Sołtys Futomy Małgorzata Drewniak.



Starosta rzeszowski Józef Jodłowski.



Zastępcę Prezesa SKR w Błażowej Agnieszkę Sieńko, profesor Grażynę Jeżewską -Witkowską, Mieczysława A Łypa, przedsiębiorców, artystów, zespoły artystyczne, Kapelę Ludową z Futomy, Stowarzyszenie Babski Młyn, Zespół Obrzędowy Futomiańskie, rękodzielników, wystawców i sponsorów. Współorganizatorami uroczystości byli: Rada Sołecka Futomy, Stowarzyszenie Kultywowania Kultury i Tradycji Ziemi Futomskiej z Przewodniczącą Wiesławą Rybką



Seniorzy z OSP Futoma dostali odznaczenia.

skiego Józefa Jodłowskiego, radnego Rady Powiatu Rzeszowskiego Jurka Farasia, burmistrza Błażowej Jerzego Kocoja, przewodniczącego Rady Miejskiej Sławomira Kowala, radnych Rady Miejskiej w Błażowej, sołtysów z gminy Błażowa, przedstawicieli Kół Gospodyń Wiejskich i stowarzyszeń z terenu gminy, dyrektora

rektorów szkół podstawowych z terenu gminy, dyrektora Przedszkola Publicznego w Błażowej Martę Bator, Wiesława Batora Prezesa Koła Łowieckiego Sarenka, Prezesa Gospodarki Komunalnej w Błażowej Jadwigę Szymach, Prezesa Klubu Sportowego Błażowianka Wiesława Szymacha, państwo Wiesławę i Józefa Franusów,

na czele, Koło Gospodyń Wiejskich w Futomie, Dyrektor Szkoły Podstawowej w Futomie Zdzisław Chlebek, nauczyciele, pracownicy obsługi szkoły, Ochotnicza Straż Pożarna w Futomie z Prezesem Zarządu dh Maciejem Wielgosem i Gminny Ośrodek Kultury w Błażowej. Dni Futomy rozpoczęliśmy otwarciem wystawy w Szkole



Dni Futomy rozpoczęliśmy otwarciem wystawy w Szkole Podstawowej, która cieszyła się dużym zainteresowaniem.



Podstawowej przez dyrektora Zdzisława Chlebka, która cieszyła się dużym zainteresowaniem w ciągu dwudniowej imprezy. Można było obejrzieć i podziwiać bogaty dorobek z życia szkoły, parafii i futomian min. rzeź-



Młodzi akordeoniści.

by i płaskorzeźby Józefa Drewniaka, rzeźbiarza Marka Twardego, malarstwo i rzeźbę Stanisława Pępka, decoupage Elżbiety Tomaszewskiej, obrazy i hafty Marii Michałek, osiągnięcia Kapeli Ludowej, dorobek zmarłego Mieczysława Rybki, członka kapeli, prace Marii i Jerzego Panków, prace dzieci i młodzieży, wykonane podczas warsztatów rzeźbiarskich i rękodzieła artystycznego, fotoobrazy Mieczysława A. Łypa, prace i kroniki Koła Gospodyń Wiejskich, Stowarzyszenia Kultury i Tradycji Ziemi Futomskiej, zespołu obrzędowego i Stowarzyszenia Babski Młyn. Wystawę wzbogaciły ekspozycje ze zbiorów właścicieli Prywatnych Muzeów Augustyna Rybki i Zygmunta Drewniaka oraz ze zbiorów Eugeniusza Wielgosa. Otwarcie wystawy uświetnił Mieczysław A. Łyp, poezją poświęconą zmarłym Antoniemu Rząsie i Mieczysławowi Rybce. W sobotni wieczór odbył się Koncert Organowy w kościele parafialnym. Wyjątkowe wrażenie na obecnych zrobiły utwory wykonane na organach przez

dyrektora Szkoły Muzycznej I Stopnia w Błażowej pana Grzegorza Łobazy, akordeonistów Jakuba Barańskiego, Alana Chuchli i Antoniego Szeli, pod opieką nauczyciela pana Kamila Łukasiewicza oraz słuchaczki Studium Organistowskiego Wiktorii Dziepak z Futomy. Gratulujemy wykonawcom talentu, dziękujemy za uświetnienie



Artyści zwiedzają wystawę.

naszej uroczystości i życzymy dalszych sukcesów. Drugi dzień uroczystości rozpoczęliśmy od Mszy św., odprawionej przez proboszcza parafii ks. Jana Czaję, w której uczestniczyły poczty sztandarowe. Dalsza część odbywała się przy remizie strażackiej. Po przywitaniu gości przez sołtysa Futomy Małgorzatę Drewniak i po wystąpieniach okolicznościowych odbyło się wręczenie odznak za wysługę lat 11 członkom Ochotniczej Straży Pożarnej w Futomie, które nadało Prezydium Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej

w Futomie, uchwałą nr 1/2023 z dnia 25 marca 2023 r. Wręczenia odznak dokonał Wiceprezes Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego Związku OSP, a zarazem Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Futomie dh Maciej Wielgos.

Na uroczystości odznaczeni zostali druhowie:

1. Odznaką za wysługę 70 lat – Czesław Świsł
2. Odznaką za wysługę 60 lat – Walenty Rząsa
3. Odznaką za wysługę 50 lat – Eugeniusz Dziepak, Władysław Kustra i Stanisław Paligaca
4. Odznaką za wysługę 45 lat – Stanisław Kustra s. Juliana i Zbigniew Rybka (nie byli obecni)



5. Odznaką za wysługę 40 lat – Mieczysław Rybka, Adolf Bęben, Zygmunt Drewniak i Jerzy Karnas.

Gratulujemy odznaczonym, dziękujemy, życzymy kolejnych odznaczeń i dużo zdrowia.

Konferansjerem imprezy był dyrektor szkoły Zdzisław Chlebek, który w ciekawy sposób wprowadzał w kolejne punkty programu. Pięknie zaprezentowała się Dziewczęca Orkiestra Dęta Miasta Rzeszowa Fanfara. Najmłodsi uczniowie naszej szkoły przedstawili bardzo ciekawy program



Dzieci przedstawiły ciekawy program artystyczny przygotowany pod kierunkiem nauczycieli: Iwony Łuczyk, Ewy Skawińskiej, Agnieszki Sochy, Iwony Bocek, Małgorzaty Kawy Chlebek i Dominiki Domin Sierko.



artystyczny, przygotowany pod kierunkiem nauczycieli: Iwony Łuczyk, Ewy Skawińskiej, Agnieszki Sochy, Iwony Bocek, Małgorzaty Kawy Chlebek i Dominiki Domin Sienko. Można było skosztować futomskiego Bulwioka i innych regionalnych potraw. Na dzieci czekało wiele atrakcji. Wystawa broni Akademii Umiejętności AURUM oraz stanowiska szkoleniowe i strzeleckie cieszyły się dużym zainteresowaniem. Dużo wrażeń publiczności sprawiły koncerty zespołu proWOKALni i Kapeli Ludowej z Futomy, która koncertuje od wielu lat na Dniach Futomy. Wieczorem do tańca przygrywał zespół ELDO-RADO. Koło Gospodyń Wiejskich realizuje zadanie „Futoma kulturą i tradycją słynie”, zrealizowane zostały warsztaty dla dzieci i młodzieży i zostanie wydana publikacja zawierająca

dorobek futomian. Publiczności bardzo podobał się program artystyczny z twórczości Aleksandra Fredry „Zupa z gwoźdźcia” przygotowany w ramach projektu przez Koło Gospodyń Wiejskich i członków zespołu obrzędowego Futomianie.

Zadanie dofinansowano z budżetu Województwa Podkarpackiego.

Serdecznie dziękujemy sponsorom za wsparcie naszej imprezy, a byli nimi: Firma FOT-ON Tomasz Dziepak i Paweł Woźniak, Bank Spółdzielczy w Błażowej, Gminna Spółdzielnia Handlowo Produkcyjna w Błażowej, Gospodarka Komunalna Sp. o. o. w Błażowej, Stanisław Najda, Władysław Panek, Maria Kruczek, Urszula i Arkadiusz Maciołek Firma Bisbud, Małgorzata i Roman Mazur, Maria i Jerzy Panek, Anna i Witold Świst, Katarzyna

i Grzegorz Świst, Lucyna Nowak, Jadwiga i Jan Banaś, Anna i Zygmunt Rząsa, Małgorzata i Ryszard Czaplą, Elżbieta i Krzysztof Kic, Małgorzata i Zdzisław Chlebek, Maria Ścibor, członkowie Koła Gospodyń Wiejskich, Stowarzyszenia Kultury i Tradycji Ziemi Futomskiej i Ochotniczej Straży Pożarnej. Wsparli nas także anonimowi darczyńcy.

Honorowym Patronatem Dni Futomy objął Starosta rzeszowski Józef Jodłowski. Patronatem medialnym objęło Polskie Radio Rzeszów, Gazeta Codzienna Nowiny24 i Kurier Błażowski. Serdecznie dziękujemy za obecność i wsparcie. Jak zwykle pogoda dopisała i pozostały miłe wspomnienia.

**Sołtys Futomy  
Małgorzata Drewniak**



Koncert zespołu proWOKALni.



Zaproszeni goście.



Dziewczęca Orkiestra Dęta Miasta Rzeszowa Fanfara.



Futomaska kapela jak zwykle nie zawiodła.



# Noc Muzeów 2023 w Społecznym Muzeum Ziemi Błażowskiej

14 maja 2023 r. odbyła się kolejna „Noc Muzeów” w Społecznym Muzeum Ziemi Błażowskiej. W tym roku muzeum czynne było wyjątkowo długo bo 9:00 do 13:00 i od 16:00 do 23:00. Sesja dopołudniowa połączona była z akcją krwiodawstwa. W ciągu dnia odwiedziło nas wielu znakomitych gości, wśród nich pani Ewa Zawilińska dyrektor RCKiK w Rzeszowie, pan Jan

Krygowski, wnuk Kazimierza Krygowskiego, pan Józef Drewniak artysta rzeźbiarz z Futomy, którego płaskorzeźby i rzeźby zdobią naszą instytucję oraz wielu mieszkańców miasta, gminy i regionu. Jest nam niezmiernie miło, bo frekwencja była wyjątkowo duża, co dowodzi, że impreza na stałe wpisała się już w kalendarz wydarzeń kulturalnych Błażowej. My ze swej strony zawsze

staramy się przygotować dla zwiedzających coś nowego i atrakcyjnego, tak było i w tym roku. Dziękujemy wszystkim za przybycie i wpisy do księgi. Bardzo serdecznie dziękujemy tym osobom, które wypożyczyły lub podarowały eksponaty do naszego muzeum, aby uświetnić ekspozycje.

Zaproszenie do muzeum jest ciągle aktualne.

**Małgorzata Kutrzeba**



14 maja 2023 r. odbyła się kolejna „Noc Muzeów” w Społecznym Muzeum Ziemi Błażowskiej.





Jurek Faraś

## Informacje z Powiatu Rzeszowskiego

### PROGRAM MALUCH +

Środki na tworzenie miejsc w żłobkach trafiają do powiatu rzeszowskiego. 10 gmin z powiatu rzeszowskiego ma otrzymać środki na utworzenie nowych miejsc opieki żłobkowej. To efekty nowej edycji programu Maluch+, którego wyniki naboru przedstawiła na poniedziałkowej konferencji prasowej wojewoda podkarpacka Ewa Leniart. Łącznie – decyzją Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej na Podkarpaciu trafi 265 mln zł, co pozwoli na stworzenie i utrzymanie ponad 4 tysiące nowych miejsc opieki nad najmłodszymi. Część tych środków trafi do samorządów z terenu powiatu rzeszowskiego, gdzie dzięki programowi Maluch+ powstanie prawie 400 nowych miejsc. 800 tysięcy dostanie Gmina Dynów, gdzie dotychczas nie istniały żłobki, teraz zaś powstanie 20 miejsc żłobkowych. 3,5 miliona złotych trafi do Gminy Boguchwała, dzięki czemu powstanie 50 miejsc opieki nad najmłodszymi w żłobku w Kielanówce, który powinien być gotowy na przyjęcie dzieci z początkiem 2024 roku. Dzięki dodatkowym środkom więcej dzieci będzie mogło skorzystać z opieki także w gminach: Gmina Błażowa (40 miejsc), Chmielnik (30 miejsc) Hyżne (15 miejsc), Gmina Kamień (33 miejsca), Gmina Krasne (60 miejsc), Lubenia (22 miejsca), Gmina Świlcza (44 miejsca), Gmina Trzebownisko (50 miejsc).

### POWIAT RZESZOWSKI INWESTYCJAMI STOI

– Nadal funkcjonowaliśmy w warunkach pandemii, doszło do eskalacji konfliktu na Ukrainie, co wywołało wiele negatywnych skutków dla gospodarki. Udało nam się jednak zwiększyć dochody budżetowe i zrealizować zakładane cele. Największym osiągnięciem jest tworzenie infrastruktury transportowej i społecznej. Samorząd Powiatu zdecydowanie poprawił stan dróg, odbudowywał mosty, zakupiono nowoczesny sprzęt diagnostyczny, kształtowano warunki dla działań prorozwojowych. Zmiany na lepsze widoczne są we wszystkich dziedzinach życia – mówił starosta Józef Jodłowski.

Wydatki inwestycyjne stanowiły w zeszłym roku blisko 40 procent budżetu Powiatu. Do priorytetów wciąż należały inwestycje drogowe. Powiat zaangażowany był zwłaszcza bardzo mocno w prace związane z autostradą A-4 i drogą ekspresową S-19. One pochłonęły najwięcej budżetowych pieniędzy. Łączny koszt I etapu rozbudowy łącznika autostrady A4 na odcinku od granic miasta Rzeszowa do węzła „Rzeszów-Północ” wyniósł ponad 40 milionów złotych, zaś koszt I etapu budowy łącznika drogi ekspresowej S-19 na odcinku od węzła Rzeszów-Południe do drogi krajowej oscylował w granicach 28 mln. w obu przypadkach udało się pozyskać dofinansowanie unijne w wysokości po blisko 15

mln złotych. W zeszłym roku Powiat przeprowadził także szereg innych, mających wpływ na bezpieczeństwo mieszkańców, inwestycji drogowych. Przebudowana została m.in. droga powiatowa nr 1426R Błażowa – Piątkowa – Harta, odbudowano zniszczone mosty na potoku „Piątkówka” w Piątkowej, potoku „Futomka” w Futomie gmina Błażowa i na potoku bez nazwy w Błędowej Tyczyńskiej. Bardzo ważne było przebudowanie przejść dla pieszych na skrzyżowaniach dróg powiatowych w 9 miejscowościach i wyposażenie ich w sygnalizację świetlną. Za łączną kwotę ok. 6,5 mln. złotych przebudowano drogi dojazdowe do gruntów rolnych i leśnych.

Powiat nadal prowadził na szeroką skalę remonty w podległych sobie placówkach edukacyjnych, opiekuńczych i leczniczych. Przebudowa i rozbudowa oficyny oraz budowa sali gimnastycznej wraz z zagospodarowaniem terenu i infrastruktury towarzyszącej dla Zespołu Szkół w Tyczynie pochłonęły prawie 4,5 mln złotych. Trwały rozbudowy Zakładu Opieki Leczniczej w Dynowie i Domu Pomocy Społecznej w Górnem. Bardzo dobrze rozwija się w dalszym ciągu prowadzona od ponad 10 lat sztandarowa inwestycja Powiatu, czyli Park Naukowo-Technologiczny „Dworzysko”, przyciągający kolejnych inwestorów o międzynarodowej renomie. Przewidywane wstępne założenia ilości powstałych firm 21 jest już 36. Wartość inwestycji miała opiewać na ok. 200 milionów złotych, jest ok. 2 miliardy. Zakładano, że powstanie 590 miejsc pracy, jest już ok. 3 tysiące, a docelowo będzie 4 tysiące. Powstają na chwilę obecną kolejne zakłady pracy. Sukcesy powiatu to zasługa całego zarządu, rady oraz pracowników poszczególnych jednostek organizacyjnych Starostwa. W dalszym ciągu realizowane są kolejne inwestycje, które służą podnoszeniu standardu życia wszystkich mieszkańców powiatu rzeszowskiego.

### DZIEŃ SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

30 maja był wyjątkowym dniem dla samorządowców z całego Podkarpacia, którzy spotkali się w Rzeszowie, aby uczcić Dzień Samorządu Terytorialnego. Obchody rozpoczęły się od uroczystej mszy świętej w Kościele Farnym, odprawionej w intencji samorządowców.

Po zakończeniu mszy, ulicami Rzeszowa przeszedł kolorowy pochód, a całe wydarzenie zakończyła konferencja w Filharmonii Podkarpackiej, podczas której uhonorowano najlepszych gospodarzy lokalnych wspólnot. Powiat Rzeszowski reprezentowali Wicestarosta Rzeszowski Marek Sitarz, Członkowie Zarządu Powiatu Tadeusz Pachorek oraz Jan Sienko, Przewodniczący Rady Powiatu Rzeszowskiego Tomasz Wojton wraz z Radnymi Powiatu Rzeszowskiego. Podkarpacka Nagroda Samorządowa jest przyznawana samorządom na wszystkich szczeblach, czyli powiatowym, gminnym i miejskim. Plebiscyt ma na celu prezentowanie i dokumentowanie osiągnięć lokalnych społeczności na

terenie Podkarpacia. Jest to ważne dla promocji i podkreślenia sukcesów małych ojczyzn. Najlepszym burmistrzem został Stanisław Garbacz z Ulanowa, za najlepszego wójta Podkarpacia kapituła konkursu uznała Bartłomieja Kuchtę z gminy Hyżne. W kategorii „powiaty” kapituła doceniła Bogusława Urbana- starostę przeworskiego. Nagrodą specjalną wyróżniono Władysława Ortyła, który od dziesięciu lat pełni funkcję Marszałka Województwa Podkarpackiego. Honorowe wyróżnienie powędrowało do Stanisława Sosnowskiego, sołtysa Siennowa. Podczas gali wręczono także m.in. odznaczenia państwowe oraz nagrody dla najzdolniejszej młodzieży. Należy również wspomnieć, że wśród wyróżnionych znalazła się uczennica z Zespołu Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcanie, placówki prowadzonej przez Powiat Rzeszowski.

#### PODPISANIE UMOWY NA WYKONANIE PROJEKTU BUDOWLANEGO DOT. OSUWISKA W M. KĄKOLÓWKA.

Bardzo ważna wiadomość dla mieszkańców m. Kąkolówki gmina Błażowa. Szanowni Państwo słowa, które padły na wiosennym zebraniu mieszkańców w Kąkolówce zamie-



niamy na czyny.

W dniu 16.06.2023 roku w siedzibie Starostwa Powiatowego w Rzeszowie została podpisana umowa na wykonanie projektu budowlanego w ramach zadania pn. „Stabilizacja osuwiska nr ewid. 18-16-025-89532 w celu zabezpieczenia drogi powiatowej nr 1429R Barycz – Kąkolówka – Błażowa w m. Kąkolówka, pow. rzeszowski, woj. podkarpackie”. Inwestorem jest Powiat Rzeszowski który reprezentował: Starosta Rzeszowski – Pan Józef Jodłowski, Wicestarosta – Pan Marek Sitarz, natomiast wykonawcą zadania Mostek Inżynieria Spółka z o. o. prezentował Patrycjusz Mostek – Prezes Zarządu.

Wartość zadania 170 000,00 zł, w tym przyznane środki z budżetu państwa 136 000,00 zł. oraz wkład własny powiatu 34 000,00 zł. Planowany termin realizacji: październik 2023 rok. Przy podpisaniu umowy uczestniczył Mariusz Tereskiewicz – Kierownik Biura Zarządzania Kryzysowego.

**Radny Rady Powiatu Jurek Faraś**

## Pierwsza inicjatywa Fundacji „Podaj Rękę Zdrowiu i Szczęściu”

Fundacja „Podaj Rękę Zdrowiu i Szczęściu” z siedzibą w Błażowej jest bardzo młodą organizacją i dopiero zaczyna funkcjonować. Naszym celem jest wszechstronna działalność w zakresie profilaktyki zdrowia, a w szczególności prowadzenie działań o charakterze zdrowotnym i edukacyjnym: organizacja prelekcji, warsztatów, spotkań, zajęć sportowych, a także organizowanie wolontariatu poprzez angażowanie lokalnej społeczności. W ramach projektu „Podkarpackie Inicjatywy Lokalne 2023 r.” złożyliśmy wniosek o przyznanie dotacji w ramach ścieżki II-Rozwój Młodej Organizacji. Fundacja otrzymała dotację na realizację inicjatywy pt. „Zignoruj swój GPS – zmień przyzwyczajenia”, skierowanej do osób dorosłych z Gminy Błażowa, zwłaszcza seniorów. W celu efektywnej realizacji naszych zamierzeń, nawiązaliśmy współpracę z Gminnym Ośrodkiem Kultury oraz Klubem Seniora „Pogodna jesień” w Błażowej. Wszystkie spotkania w ramach tej inicjatywy będą się odbywać w pomieszczeniach GOK.

Głównym tematem inicjatywy „Zignoruj swój GPS – zmień przyzwyczajenia” jest profilaktyka prozdrowotna: upowszechnianie zdrowego odżywiania, uświadomienie wpływu ruchu, stresu, emocji na zdrowie oraz wyrobienie przekonania, że nasze zdrowie zależy od nas samych.

Zaplanowane działania:

- Pogadanki dotyczące profilaktyki prozdrowotnej: Jak wspieramy odporność; Zdrowie a dobre bakterie (termin 27.06 – 15.10.2023 r.).
- Przeprowadzenie warsztatów kulinarnych, które będą promować posiłki wpływające na równowagę kwasowo – zasadową organizmu (termin 1.08 – 12.08. 2013 r.).
- Zajęcia tai chi, 10 spotkań (po jednej godzinie). (termin 14.08 – 16.09.2013 r.).
- Piesza wycieczka w okolice Błażowej połączona z ogniskiem i ćwiczeniami tai chi w plenerze (termin 18.09 – 24.09.2023 r.).
- Zajęcia taneczne, 10 spotkań po 1,5 godz. (termin 25.09 – 27.10.2023 r.).
- Zabawa taneczna z podsumowaniem projektu (28.10 – 31.10.2023 r.).

Nasi Partnerzy: Burmistrz Miasta i Gminy Błażowa; Gminny Ośrodek Kultury w Błażowej; Klub Seniora w Błażowej „Pogodna jesień”; Klub Sportowy Nan Bei Tygrys w Rzeszowie; Parafia pod wezwaniem Św. Marcina w Błażowej. Bardzo dziękujemy z wsparcie.

Zapraszamy serdecznie osoby dorosłe, zwłaszcza Seniorów, do udziału w powyższych działaniach.

O konkretnych terminach realizacji poszczególnych działań będziemy informować m.in. na stronie internetowej fundacji i GOK.

*Medicae fiolei, quare dubitastil?  
(Czemu zwątpiłeś małej wiary?)  
-Słowa Chrystusa do tonącego Piotra  
-Ewangelia św. Mateusza 14.31*



## Czytanie wydłuża życie! Obniża ciśnienie, poprawia pamięć, chroni przed Alzheimerem

**Najstarsza znana biblioteka istniejąca w egipskich Tebach w II tysiącleciu przed naszą erą miała przed wejściem grecki napis: Psyches la-treion- Uzdrawienie duszy. A współczesne doświadczenia pokazują, że książki leczą również ciało.**

Eksperyment prowadził Uniwersytet Yale. Ponad 3600 osób powyżej 50. roku życia podzielono na dwie grupy – jedna nie czytała w ogóle, druga – czytała regularnie. Badanie zakończono, kiedy w obu grupach zmarło 20 proc. uczestników. Oczywiście przyczyny zgonów były różne i nie o nie tu chodzi, lecz o to, że grupę nieczytających śmierć zdzięsiat-kowała dwa lata wcześniej niż grupę książkowych moli. W pierwszym przypadku siedem lat po rozpoczęciu badania, w drugim- dziewięć. Wniosek: czytający żyją dłużej. Uczni zadali więc sobie pytanie: Dlaczego? Pierwsza odpowiedź jest taka: lektura daje świadomość, wiedzę o naszych potrzebach fizycznych i psychicznych, o sposobach radzenia sobie z dolegli-wościami, o wynalazkach przedłuża-jących i ułatwiających życie. Człowiek dobrze poinformowany lepiej kieruje swoim losem.

Jeszcze bardziej bezpośredni wpływ czytania objawia się w mózgu. Popularne powiedzenie, że „nieuży-wany organ zanika”, dotyczy bowiem nie tylko mięśni. Mózg też potrzebuje ćwiczeń. Wystarczy pół godziny lek-tury dziennie, by spowolnić degrada-cję hipokampu, części mózgu odpo-wiedzialnej za pamięć, która, gdy jest niegimnastykowana, po przekrocze-niu wieku 25 lat traci co rok prawie 1

proc. swej masy. Wszyscy boimy się choroby Alzheimer. Zapobieganie jej na obecnym etapie wiedzy me-dycznej jest niemożliwe, lecz spowol-nienie rozwoju wszelkich demencji, łącznie z Alzheimerem, może zapew-nić lektura. – Umiejętność czytania wpływa między innymi na lepszy rozwój języka, poprawia zdolności wzrokowo- przestrzenne i zdolność liczenia abstrakcyjnego. Co ciekawe, poprawia też pamięć krótkotrwa-łą- czytający, w przeciwieństwie do analfabetów, o wiele lepiej radzą so-bie z powtórzeniem serii cyfr i słów- twierdzi w rozmowie z „Focusem” dr Katarzyna Jednoróg z warszawskie-go Instytutu Biologii Doświadczalnej Polskiej Akademii Nauk. Amerykań-scy uczni przez sześć lat testowali pamięć 300 osób po osiemdziesiątce. U moli książkowych była ona aż o jed-ną trzecią sprawniejsza w porówna-niu z czytającymi sporadycznie.

Na Zachodzie, szczególnie w USA, popularne jest leczenie duszy czyta-niem, czyli biblioterapia. Prowadzą ją psychologowie, bibliotekarze, a czasem także autorzy książek. Przepisują, jak na receptę listę lektur dopasowując je do aktualnych problemów ludzi, ich nastroju i zainteresowań. Jeśli cierpisz, bo straciłeś przyjaciela, zmarła bliska ci osoba, zwolnili cię z pracy albo przeżywasz stres, bo po raz pierwszy

zostaniesz ojcem, jest na to sposób. Niekoniecznie poradnik, może być po-wieść, opowiadanie, pamiętnik, gdzie bohater próbuje uporać się z żałobą, żalem, lękiem. – Czytanie to świetny sposób na zmniejszenie niepokoju, oferuje formę ucieczki, zwalnia tętno i oddech, gdy relaksujemy się skupiając się na słowach- tłumaczy pisarka bi-blioterapeutka Bijal Shah. – Łącząc się z postaciami na kartkach, wczuwamy się w ich sytuację, uczymy się, jak być bardziej współczującymi dla siebie i in-nych. Czytanie o trudnościach innych ludzi często przynosi oczyszczającą ulgę w naszych własnych problemach. Czytanie to coś więcej niż żarłoczne pochłanianie słów (...). To więz, którą czujemy z bohaterami, identyfikacja z nimi, poczucie komfortu i poczucie bycia zrozumianym. Jej spostrzeżenia potwierdzają uczeni z brytyjskiego Uniwersytetu Sussex – już sześć minut lektury obniża poziom hormonu stresu niemal o 70 proc.

### NA BRAK EMPATII

W 2011 roku w „Annual Review of Psychology” opublikowano wyni-ki badań, które pokazują, że podczas czytania w mózgu włącza się obszar odpowiadający za przeżycia, jakich doznaje postać z książki. Jeśli wspina się w górach uprawia seks lub wiosłuje po wzburzonej rzece, nasz umysł robi to wraz z nią. – Zmiany w obszarze mózgu odpowiedzialnym za fizyczne odczucia i motorykę mogą oznaczać, że czytając powieść dosłownie przeno-simy się do ciała bohatera. Od dawna wiemy, że lektura umożliwi nam wej-scie w czyjąś skórę w sensie metafo-rycznym. Teraz widzimy, że to się dzie-je także w sensie biologicznym- mówi prof. Gregory Berns z Emory Universi-ty, który potwierdził fenomen, badając czytelników rezonansem magnetycz-nym. Inny eksperyment udowodnił, że heteroseksualni mężczyźni po prze-czytaniu książki opisującej perypetie geja wykazywali większe zrozumienie

dla homoseksualistów. Przełomowy moment w życiu neurochirurga dr. Marka McLaughlina nastąpił późno, po trzydziestce, i – jak pisze w swoim wspomnieniu dla „Business Insidera” – nie zdarzyło się to na sali operacyjnej podczas trudnej operacji. Stało się to w cichym pokoju w domu, w świetle lampy. Zaczęłam czytać książki. Nigdy wcześniej nie czytał nic poza pracami niezbędnymi do studiowania, ale postanowił otworzyć własną praktykę i poczuł głód informacji. Pograżyłem się w tomach poświęconych zarządzaniu, planowaniu, zasobom ludzkim, rachunkowości i przywództwu (...). Kontynuując pochłanianie tomów w interesach, zajęłam się biografiami i beletrystyką. W końcu uwolniłem się od ograniczeń związanych z czytaniem dla konkretnej potrzeby. Wkrótce zdałem sobie sprawę, że książki robią dla mnie więcej niż tylko zaszczepianie wiedzy w mózgu- poprawiają moje umiejętności komunikacyjne. Stałem się bardziej uważnym słuchaczem na spotkaniach z pacjentami i partnerami biznesowymi (...). Czytanie fikcyjnych historii najwyraźniej sprawia, że lepiej radzimy sobie z prawdziwymi ludźmi, zwłaszcza w trudnych sytuacjach (...). Bardzo ważne jest dla mnie to, aby podczas spotkań z pacjentami i ich rodzinami postępować taktownie, ze zrozumieniem. Pewnego dnia być może będę musiał delikatnie przekonać pacjenta do poddania się niezbędnej operacji. Innego dnia być może będę musiał pocieszyć kogoś po stracie bliskiej osoby (...). Regularne czytanie pomaga mi przekonywać kolegów, gdy chcę ich mieć po swojej stronie, kiedy potrzebuję ich współpracy i wsparcia; wzbogaca wszystkie moje spotkania towarzyskie- w biznesie, podczas trenowania zapasów i z moją własną rodziną.

### NA ZŁE CZASY

Malcolm Jones, redaktor amerykańskiego serwisu informacyjnego „The Daily Beast”, w okres pandemicznych lockdownów wkroczył z optymizmem. – I tak jestem już w połowie pustelnikiem- żartował. – Nie chodzę na mecze, nie chodzę do barów, nie muszę wychodzić, żeby zjeść coś na mieście. Przypuszczał, że będzie mu trochę

brakować słuchania muzyki na żywo, kina i spotkań z przyjaciółmi, ale da się przeżyć. Jakże się mylił. – Nie liczyłem na śmierć ponad 300 tysięcy ludzi. Rozmyślanie o śmierci robi z nami dziwne rzeczy, bez względu na to, czy jesteśmy młodzi, czy starzy. Nie chodzi o ideę, że wszyscy umrzemy prędzej czy później. Mam na myśli tu i teraz. Wyjdź za drzwi, idź do sklepu spożywczego, a możesz umrzeć. Czy nosiłeś sterylne rękawiczki podczas pierwszych kilku wizyt w sklepie, kiedy to wszystko się zaczęło? Od paniki i rozpaczury uratowała go domowa biblioteka. – Mając czas i myśli o śmiertelności kłębiące się w głowie, postanowiłem zrobić małą inwentaryzację. Zaczęłam czytać książki, które odłożyłem do przeczytania „na później”, bo przecież może nie być „później”, i czytałem stare, ulubione, jakich nie oglądałem od lat, aby zobaczyć, jak się trzymają (...). Czytanie to pocieszenie, a nawet ulga, zwłaszcza gdy wracasz do starych, znajomych przyjemności. Czytanie również wszystko spowalnia. Wciąga w wygodne tempo, na powolny tor, gdzie na mniej więcej godzinę mogę zablokować świat, który oszalał. To najlepszy dostępny bez recepty antydepresant, jaki znalazłem. Dzięki książkom Malcolm zachował zdrowie psychiczne podczas pandemii, natomiast nepalska pisarka Aishwarya Baidar przetrwała nieszczęścia, które dotknęły jej rodzinę: – Kiedy byłam w dziewiątej klasie, firma mojego ojca zbankrutowała. Musieliśmy sprzedać nasz dom, samochody, nawet biżuterię mamy. Ściagały nas lichwiarskie rekiny. Atmosfera w moim domu cuchnęła żalem. Mama i tata cały czas się kłócili, ich miłość zaczęła słabnąć (...). Nie byłam w stanie wykrzesać z siebie żadnej emocji poza smutkiem (...). Miałam kilku przyjaciół, którzy znali tylko moje imię i parę błahych szczegółów z mojego życia. I to mi odpowiadało. Nigdy nie chciała, żeby ktokolwiek dowiedział się kim jestem (...). Przystosowałam się do „mentalności strusia”, ale zamiast chować głowę w piasek, wsadziłam ją w powieści. Książki były ucieczką. Znalazłam ukojenie w zapachu stron i pocieszenie w słowach. Ze względu na sytuację mojej rodziny

prawdziwy świat wydawał się bolesną migreną. Zamieszkałam więc w różnych autorskich światach. Pewnego dnia podczas przerwy nauczyciel matematyki zauważył, że Aishwarya czyta „Alchemika” Coelho. Zaczął pożyczać jej kolejne książki ze swojej kolekcji. Później sama coś napisała, wypracowanie. Przed całą szkołą przeczytał je i pochwalił inny nauczyciel. – Podeszedł do mnie i powiedział, że umiem pisać. Zachęcił, bym pisała więcej. Wszystkie okłaski, jakie otrzymałam, nagle postawiły mnie na nogi (...). Książki, które mi pomagały, doprowadziły mnie do ludzi, którzy myślą podobnie. Gdybym nigdy nie czytała, nigdy nie spotkałabym takich nauczycieli.

### NA ANOREKSJĘ I INNE DOLEGLIWOŚCI

Gdy czytamy o czymś, co jest smaczne, nasz mózg będzie aktywował obszary zmysłowe odpowiedzialne za percepcję smaku- twierdzi dr Katarzyna Jednoróg. Doznanie może być wyjątkowo silne, czego najlepszym przykładem są wspomnienia dziennikarki i krytyczki sztuki Laury Freeman. W wieku 14 lat poczuła wstręt do jedzenia, więc przestała jeść. W apogeum choroby leżała w łóżku przez pół roku. Wpadały jej włosy, miała koszmarnie bóle głowy. Później jadła tylko po to, aby żyć. Wmuszała w siebie malutkie porcje wciąż tych samych produktów, które jako tako tolerowała. – Kiedy mówiono mi, że muszę spróbować nowego jedzenia, zachowywałam się jak schwyte zwierzę przykute łańcuchem do nogi stołu, dzikie z rozpaczury. Nie miała apetytu na nic, poza... książkami. Pewnego dnia jej zamiłowanie do lektury dało nieoczekiwany efekt – trafiła u Dickensa na fragment opisujący, jak nauczyciel Wackford Squeers opycha się wołowiną i tostami, a jego podopieczni dzielą się jednym kubkiem rozwodzonego mleka. Dickensowskie uczty wzbudzały w niej wstręt, jednak zaczęły rozluźniać węzły choroby. Polowała więc na literaturę z opisami posiłków. Zgromadziła całą bibliotekę frykasów i krok po kroku odzyskiwała apetyt. W książce Siegfrieda Sassoona delectowała się śniadaniem złożonym z jajek na grzance posmarowanej masłem.

Smakowała opisy słodczy w „Harrym Poterze”, oczarowały ją renklody Roberta Gravesa i pyszne portrety chleba, herbatników i jeżyn autorstwa Wirginii Woolf. Właśnie Woolf najbardziej pomogła Laurze. Dziwne, bo przecież ona też miała problemy psychiczne, wciąż pościła i na dodatek popełniła samobójstwo. A może wcale nie było to dziwne, skoro filozofa Johna Stuartha Milla z depresji wyleczył fragment „Pamiętników” Jeana- Francois Marmontela opowiadający o śmierci jego ojca, zaś żałobę George Eliot po mężu ukoilo „Pieńko” Dantego? O mocy literatury mówią brytyjskiemu dziennikowi „The Guardian” twórcy programu czytelniczego „Get into Reading” (Zajmij się czytaniem) wprowadzonego w domach opieki, na szpitalnych oddziałach psychiatrycznych i oddziałach rehabilitacji neurologicznej: – Pacjent neurologiczny przez wiele miesięcy siedział w grupie, nic nie mówił, a po przeczytaniu wiersza George’a Herberta „Kwiat” rozpoczął 10- minutowy monolog, na którego koniec oznajmił: „Czuję się świetnie”. Najbardziej udanym pomysłem było czytanie poezji pacjentom z demencją. Młodzieniec z uszkodzonym mózgiem powiększył zasób słownictwa, mąż niepełnosprawnej kobiety odetchnął z ulgą, gdy żona odzyskała chęć do życia. – Pewna pani krzyczała i przeklinała każdego, kto się do niej zbliżał- odpowiada pracownica „Get into Reading”. – Ale kiedy czytałam wiersz po wierszu, wyraźnie się odprężyła, jej nastrój zmienił się całkowicie, radośnie rozmawiała o wierszach z innymi mieszkańcami. Terapia lekturą czyni cuda. I w przeciwieństwie do pigulek nie ma skutków ubocznych.

## 23 KWIETNIA- ŚWIATOWY DZIEŃ KSIĄŻKI

Książki to coś więcej niż zwykłe kartki ze słowami lub w przypadku książek cyfrowych wiązka pikseli na ekranie. Są drzwiami do innego świata – czy to pełnego fikcji, czy opartego na faktach. Światowy Dzień Książki to święto wspaniałej mocy książek i radości płynącej z ich czytania. Ustanowiony przez UNESCO W 1995 roku powstał, aby celebrować miłość do lektury. Organizacja Narodów Zjednoczonych

wybrała 23 kwietnia na święto ze względu na wielu znaczących kulturowo autorów, których narodziny lub śmierć miały miejsce w tym właśnie dniu, na przykład Szekspira, Halldora K. Laxnessa, Manuela Mejia Valleja, Miguela de Cervantesa. Oryginalny pomysł wyszedł jednak od Vicente’a Clavela Andresa, pisarza z Walencji, który już w 1922 roku chciał w ten sposób uhonorować autora „Don Kichota”. Książki nie zawsze wyglądały tak jak dzisiaj, z błyszczącymi okładkami i kremowymi stronicami. Kiedy tysiące lat temu wynaleziono systemy pisma w starożytnych cywilizacjach, używano glinianych tabliczek. Później ludzkość zaczęła używać papirusu. W III wieku Chińczycy jako pierwsi stworzyli coś, co przypominało dzisiejsze książki, ponieważ składało się z wielu grubych zszytych ze sobą bambusowych stron. Następnie, w połowie XV wieku, prasa drukarska Jana Gutenberga wprowadziła książki w erę przemysłową, czyniąc je łatwo dostępnymi dla każdego, kto chciał je przeczytać. To właśnie dzięki tej genialnej inwencji wszyscy możemy dziś cieszyć się dziełami Szekspira, Tolstoja i wielu innych znakomitych pisarzy w zaciszu własnego domu. W ramach Dnia Książki UNESCO wybiera Światową Stolicę Książki na dany rok. Miasto, które dostąpi tego zaszczytu, promuje miłość do czytania przez 12 miesięcy poprzez działania kulturalne dla wszystkich grup wiekowych. W 2022 roku Światową Stolicą Książki była Guadalajara w Meksyku ze względu na kompleksowy plan dotyczący polityki wokół książki mający na celu wywołanie zmian społecznych, zwalczanie przemocy i budowanie kultury pokoju. W tym roku będzie nią Akra- stolica Ghany w Afryce Zachodniej. Miasto zaproponowało komisji szeroki program skierowany do grup o wysokim poziomie analfabetyzmu, w tym kobiet, młodzieży, migrantów, dzieci ulicy i osób niepełnosprawnych. Działania, które mają zostać opracowane w ramach tego planu, obejmują wzmocnienie infrastruktury szkolnej i społecznej oraz wsparcie instytucjonalne dla uczenia się przez całe życie w celu promowania kultury czytania.

Kandydatura Akry obejmuje również silny wymiar praw człowieka, którego celem jest podniesienie świadomości społecznej w zakresie wolności informacji i wypowiedzi, w oparciu o własne promowanie tych praw, a także zaangażowanie w Światowy Dzień Wolności Prasy. Tematem tegorocznej kampanii jest „czytanie, aby połączyć umysły na rzecz transformacji społecznej”. Podczas gdy większość krajów obchodzi Dzień Książki w kwietniu, Wielka Brytania i Irlandia mają tradycję świętowania w pierwszy czwartek marca. Choć Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich został oficjalnie zainaugurowany w 1995 roku, jego koncepcja wywodzi się od hiszpańskiego pisarza Vicente’a Clavela Andresa, który wpadł na pomysł tego święta już w 1922 roku. Chciał w ten sposób oddać hołd wybitnemu autorowi Miguelowi de Cervantesowi. Ponieważ Cervantes urodził się 7 października, po raz pierwszy Światowy Dzień Książki obchodzono 7 października 1926 roku. Jednak w 1930 roku król Hiszpanii Alfons XIII zmienił datę na 23 kwietnia, czyli datę śmierci Cervantesa. W Katalonii święto to cieszy się dużą popularnością- zwłaszcza, że jest także świętem św. Jordiego (Jerzy) lub „Diada de Sant Jordi”, patrona Katalonii. Czytelnicy oprócz książek dostają czerwone róże, które symbolizują krew smoka pokonanego przez św. Jerzego i tradycyjnie wręczało się je tego dnia kobietom. Mężczyznom-książki. Minister kultury Hiszpanii przyzna Literacką Nagrodę Cervantesa, którą od 1976 roku dostaje wybitny pisarz hiszpańskojęzyczny. Wyróżnienie wręcza królewska para na Uniwersytecie w Alcala de Henares. Hiszpanie chlubią się też nieprzerwanym publicznym czytaniem „Don Kichota”, które zajmuje co roku 48 godzin, a odbywa się tradycyjnie w Sali Kolumnowej madryckiej Akademii Sztuk Pięknych. Podobne imprezy w różnych krajach organizują oddziały Instytutu Cervantesa, czyli publicznej placówki dbającej o promocję kultury hiszpańskiej za granicą. W 2011 roku Światową Stolicą Książki było Buenos Aires w Argentynie. To właśnie tam wykorzystano niekonwencjonalne przestrzenie, aby

przyciągnąć nowych odbiorców. Wieża Babel, zaprojektowana przez artystkę Martę Minujin, wykonana z 30 tysięcy książek w językach całego świata, miała 25 metrów wysokości. W autobusach, tramwajach, w metrze rozdano około 115 tysięcy książek. Ponadto wycieczka rowerowa po mieście obejmowała temat z powiązaniem z poezją i czytaniem Szekspira. Opracowano również stronę internetową, która służyła jako dziennik wydarzeń literackich na dany rok. Biuletyn elektroniczny zdołał przyciągnąć 20m tysięcy subskrybentów. Wydarzenia, takie jak Noc Księgarzy, Międzynarodowy Festiwal poezji

i Noc Muzeów, zostały wzbogacone z okazji bycia Światową Stolicą Książki. W tym okresie zorganizowano 85 wydarzeń, z czego 80 proc. było bezpłatnych. Na przedmieściach Buenos Aires zorganizowano biblioteki społeczne i wydarzenia związane z książkami dla miejscowej ludności. Czczono autorów, takich jak Borges, Lorca, Sabato. Absolutnie najlepszym sposobem na świętowanie Dnia Książki byłoby znalezienie czasu po prostu na czytanie. Czy masz książkę, której nie możesz skończyć? 23 kwietnia to dobry moment, aby zwinąć się w kłębek na kanapie z filiżanką kawy lub

herbaty i cieszyć się każdą ostatnią stroną. Jeśli masz dzieci, może to być idealny dzień, aby nauczyć je radości płynącej z czytania. W dzisiejszym świecie jesteśmy tak zalewani obrazami, że istnieje bardzo realne ryzyko całkowitego zrezygnowania z czytania - po co zwracać sobie głowę, jeśli możemy po prostu obejrzeć film?

Tymczasem, jak powiedział kiedyś uznany autor Alan Bennett: - Książka to narzędzie rozpalające wyobraźnię.

Opracował  
**Józef M. Franus**  
specjalista pediatrii



Kazimierz Ożóg

## Boże, coś Polskę

Lata 1790-1815 należą w dziejach Polski do okresów szczególnych. Historia Polski nabrała przyspieszenia, tak wiele się w tym czasie wydarzyło, zbyt wiele jak na jedno pokolenie Polaków: obrady Sejmu Wielkiego, próbujące ratować Rzeczpospolitą, uchwalenie wspaniałej Konstytucji 3 Maja, wojna polsko-rosyjska w obronie konstytucji, Konfederacja Targowicka, drugi rozbiór Polski, Powstanie Kościuszkowskie, trzeci rozbiór Polski, abdykacja króla Stanisława Augusta Poniatowskiego i ostateczny finis Poloniae, rozpacz, rozpacz, rozpacz, potem znów nadzieja, bo epopeja napoleońska, Księstwo Warszawskie, wyprawa wojska polskiego u boku Napoleona na Rosję w roku 1812, i znów klęska, wreszcie Kongres Wiedeński.

Właśnie ten zjazd monarchów europejskich po klęsce Napoleona dał Polakom niewielką nadzieję, ustanawiając kadłubowe wprowadzie, ale nasze także z nazwy Królestwo Polskie. Wtedy na kilkanaście lat wróciła na mapę Europy złamana militarnie, ale o wielkim patriotyzmie Polska. To już był sukces. Naród uległ, ale nie zapomniał o idei wolności. Zmęczeni bałaganem historii i ciągłymi klęskami rodacy przyjęli ten akt powstania Królestwa Polskiego z wyraźną nadzieją. Tę nadzieję wzmacniało jeszcze to, że car Aleksander I, który na mocy postanowień Kongresu Wiedeńskiego został królem Polski, choć nigdy formalnie się nie koronował, miał opinię władcy liberalnego, sprzyjającego Polakom. Królestwo Polskie cieszyło się znaczną autonomią, miało swoją konstytucję, własny rząd i wojsko. Nic więc dziwnego, że w roku 1816 na pierwszą rocznicę powstania Królestwa Polskiego znany poeta klasycystyczny Alojzy Feliński, będąc wyrazicielem licznych Polaków, napisał podniosły utwór literacki, czyli hymn na cześć cara i króla Polski Aleksandra I. Ułożono do tych słów melodię i powstała słynna pieśń. Oto pierwsza jej wersja:

*Boże! Coś Polskę przez tak liczne wieki  
Otoczał blaskiem potęgi i chwały  
I tarczą swojej zasłaniał opieki  
Od nieszczęść, które przywalić ją miały*

*Przed Twe ołtarze zanosim błaganie  
Naszego króla zachowaj nam Panie!*

Była to zatem pieśń na cześć zaborcy. Była to modlitwa o pomyślność Aleksandra. Śpiewano ją przy ważnych, oficjalnych uroczystościach. Ale za kilka lat, kiedy nastały lata 20. XIX wieku i car zaczął łamać konstytucję ktoś wpadł na genialny pomysł, żeby wymienić słowa Naszego króla zachowaj nam, Panie na frazę Ojczyznę wolną racz nam wrócić, Panie. Tak się stało i powstała najwspanialsza polska pieśń patriotyczna. Te słowa odmieniły losy tej pieśni... i znacząco wpłynęły na dzieje Polski. Bo przecież słowo jest potężną bronią w walce o tożsamość i wolność narodu. Słowa różnych pieśni działały mocniej w czasie zaborów aniżeli niejedna powstańcza bitwa. W czasie Powstania Listopadowego ta śpiewana modlitwa zaczęła być bardzo popularna, wtedy też ustalono ostateczną, śpiewaną po dziś dzień wersję. Pieśń „Boże, coś Polskę” stała się duchową twierdzą, potężną bronią narodu walczącego o wolność. Zagrzewała do walki, integrowała w umiłowaniu polskości naród. Pieśń w czasie zaborów była tak często śpiewana, że władze carskie zabroniły jej śpiewu w roku 1862, kiedy w Warszawie odbywały się wielkie manifestacje patriotyczne. Tekst ma kilka strof, jednak powszechnie znane są dwie. Mają one kunsztowną budowę, strofa pierwsza



to wielka apostrofa do Boga, aby przywrócił nam wolną Ojczyznę. Zatem jest to modlitwa, i co ważne, tak ciekawie ułożona, że to wielkie wołanie do Boga rozbudowano o treści ukazujące wspaniałość przeszłości Polski. Kapitalny chwyt; Bóg opiekował się wielką Ojczyzną, pełną blasku i chwały. Ci, którzy pamiętali tę wielkość musieli z wielkim żalem śpiewać tę pieśń:

*Boże, coś Polskę przez tak liczne wieki  
Otaczał blaskiem potęgi i chwały,  
Coś ją osłaniał tarczą swej opieki  
Od nieszczęść które pognębić ją miały  
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie  
Ojczyznę wolną pobłogosław, Panie!*

Strofa druga ma już inny wydźwięk, chociaż mamy tę samą technikę wielkiej apostrofy, czyli bezpośredniego wołania do Boga, aby przywrócił wolność Polsce. Tu Ojczyzna ukazana jest w swoich kłęskach, które jeszcze bardziej – z nieodgadzionych wyroków Boskich – pomnażają jej sławę. Było to wyraźne odniesienie do pełnego chwały i kłęsk okresu 1790-1815.

*Ty, któryś potem tknięty jej upadkiem  
Wspierał walczących za najświętszą sprawę,  
I chcąc świat cały mieć jej męstwa świadkiem  
W nieszczęściach samych pomnażał jej sławę.  
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie*

*Ojczyznę wolną racz nam wrócić, Panie.*

Jest to pieśń uniwersalna, bo kiedy w listopadzie 1918 roku Polska odzyskała wolność, zaczęto na nowo śpiewać „Ojczyznę wolną pobłogosław, Panie”, i znów potem, kiedy rozdarły Polskę dwa totalitaryzmy: hitlerowski i sowiecki, naród błagał, prosił, wołał w setkach różnych sytuacji „Ojczyznę wolną racz nam wrócić, Panie”. Po roku 1989 znowu prosimy o błogosławieństwo. Pamiętam, jak w stanie wojennym śpiewaliśmy w Krakowie tę pieśń przed demonstracją z okazji 3 Maja. Coś niezwykłego. Żadna inna pieśń tak mocno nie działała.

Kiedy po odzyskaniu niepodległości w roku 1918 ważyły się losy oficjalnego hymnu Polski, omawiana pieśń była bardzo poważnie brana pod uwagę. Wybrano jednak mazurek Dąbrowskiego – „Jeszcze Polska nie zginęła.” Moim zdaniem, niesłusznie, bo wspanialszym hymnem byłaby pieśń „Boże, coś Polskę”. Utwór ten jest o wiele głębszy ideowo, ma odniesienie do wspólnoty, do Boga i do Polski, uczy miłości ojczyzny nie tylko przez szacunek dla jej przeszłości, wspaniałej tradycji, ale także przez wspomnienie kłęsk, które mogą być powodem do późniejszego zwycięstwa. Powstać możemy z każdej kłęki. Ojczyznę wolną pobłogosław, Panie!

**Kazimierz Ożóg**

**Serdeczne podziękowania dla Jerzego Kocoja – Burmistrza Białowej, Spółdzielni Telekomunikacyjnej OST w Tyczynie, OSP w Białce, Andrzeja Kozdrasia, policjantów Posterunku Policji w Białowej, firmy „Usługi Transportowe Józef Ustrzycki”, sklepu „Marek” F.H.U. Marek Groszek, Gminnej Spółdzielni Handlowo-Produkcyjnej w Białowej, restauracji „Stary Bank” w Białowej, TOMTRANS Usługi Transportowe Tomasz Ząbek, Gminnego Ośrodka Kultury w Białowej, Eko-Logiczni Celowego Związku Gmin oraz dla wszystkich rodziców i nauczycieli zaangażowanych w przygotowania, za ofiarowaną pomoc i życzliwość przy organizacji „Pikniku Rodzinnego” przy szkole podstawowej w Białce. Dziękując za wielkie serce i dobrą wolę życzymy wielu sukcesów i powodzenia w realizacji życiowych zamierzeń.**

**Rada Rodziców, dyrekcja, nauczyciele,  
uczniowie szkoły podstawowej z Białki**



Fundacja Pomocy Ręką  
Zdrowia i Szczerbiec

Inicjatywa pod nazwą

## Zignoruj swój GPS – zmień przyzwyczajenia

Realizacja w ramach projektu „Zdrowsze życie  
dla seniorów 2023-2027” dofinansowanego ze środków  
Funduszu Pomocy Społeczności (180282133)

Partnerzy: Gmina Białka, Fundacja Pomocy Ręką Zdrowia i Szczerbiec, Fundacja "Pomoc Społeczności", Klub Sportowy Hetm. Hetm. Tygrysy w Białce, Parafia pod wezwaniem Św. Marcina w Białowej, Skłaniające LECZNIKO Białka i Tyczynka

**Poproszenie o pomoc**  
(zadanie dla rodziców)

1. Wykonalność i wykonalność

2. Wykonalność i wykonalność

3. Wykonalność i wykonalność

4. Wykonalność i wykonalność

5. Wykonalność i wykonalność

Tel. 146 608 20 21

**Wzrosty i wyzwalanie**

1. Wykonalność i wykonalność

2. Wykonalność i wykonalność

3. Wykonalność i wykonalność

4. Wykonalność i wykonalność

5. Wykonalność i wykonalność

Tel. 146 608 20 21

**Wzrosty i wyzwalanie**

1. Wykonalność i wykonalność

2. Wykonalność i wykonalność

3. Wykonalność i wykonalność

4. Wykonalność i wykonalność

5. Wykonalność i wykonalność

Tel. 146 608 20 21

**Wzrosty i wyzwalanie**

1. Wykonalność i wykonalność

2. Wykonalność i wykonalność

3. Wykonalność i wykonalność

4. Wykonalność i wykonalność

5. Wykonalność i wykonalność

Tel. 146 608 20 21

**Wzrosty i wyzwalanie**

1. Wykonalność i wykonalność

2. Wykonalność i wykonalność

3. Wykonalność i wykonalność

4. Wykonalność i wykonalność

5. Wykonalność i wykonalność

Tel. 146 608 20 21

**Wzrosty i wyzwalanie**

1. Wykonalność i wykonalność

2. Wykonalność i wykonalność

3. Wykonalność i wykonalność

4. Wykonalność i wykonalność

5. Wykonalność i wykonalność

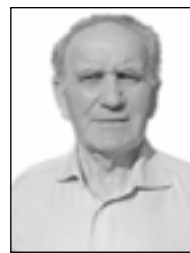
Tel. 146 608 20 21

**Nad Partnerzy: Burmistrz Miasta i Gminy Białka, Gminny Ośrodek Kultury w Białowej, Klub Seniorów w Białowej „Jędrzejko junior”, Klub Sportowy Hetm. Hetm. Tygrysy w Białce, Parafia pod wezwaniem Św. Marcina w Białowej, Bankier współpracujący ze wsparciem.**

Zapraszamy serdecznie osoby dorosłe, zwłaszcza Seniorów, do udziału w powyższych działaniach. Będziemy informować o konkretnych terminach realizacji poszczególnych działań na stronie internetowej Fundacji [www.prmk.org](http://www.prmk.org) Gminnego Ośrodka Kultury w Białowej, urzędzie Miasta i Gminy w Białowej oraz na profilach na Facebooku.

## Uzupełnienie o prof. Makuszcze

Na jednej z lekcji prof. wspominał o odmianie przez przypadki wyrażenia „-, sucha mucha”. Odmieniał na polecenie nauczyciela polonisty, kolega Żyd z klasy Włodzimierza – działa się w gimnazjum w Przemyślu do którego uczęszczali jeszcze w czasach Galicji Wyjaśnienie aut. art.. O odmianie w większości przypadków decyduje miejscownik I. p., w którym Żyd nie potrafił inaczej wymówić, jak tylko – suchi musi (suchej musze) i to określenie muchy przeniósł w większości na inne przypadki. Większość z diaspory żyjąca w tych czasach w Galicji pewnie tak by mówiła po polsku, ale pamiętajmy, że ponad połowa lekarzy i adwokatów w XX-leciu międzywojennym była wyznania mojżeszowego (podczas gdy Żydzi stanowili średnio ok. 10 proc. społeczeństwa II RP). Z pewnością, tak nie odmieniali by tacy wybitni polscy patrioci nacji żydowskiej – Galicjanie: pisarz Stanisław Lem (1921–2006), poeta Marian Hemar (1901–1972), czy Emanuel Schlechter (ur.1904 we Lwowie, zm. 1943) – polski twórca tekstów piosenek (z których wiele stało się wielkimi przebojami), scenarzysta, librecista, satyryk, tłumacz, wokalista, kompozytor i reżyser. O takich wybitnych – jak Słonimski, Lechoń, Tuwim, Brzechwa, nie wspominam, bo to Królewiaczy. Słuchaczowi Radia Wolna Europa, przypomina mi się w nim stała audycja „Kabaret”, którą Hemar zaczynał zawsze od słów: „witam kochanych państwa bardzo serdecznie”. W „Kabarecie” śpiewała Renata Bogdańska-Anders. Znał dobrze wiele języków, w tym trzy starożytnie. Przypominam sobie wygłoszony przezeń na falach eteru jego wiersz-sen – śnił, że przez pomyłkę samolot którym podróżował, wylądował w ówczesnym sowieckim Lwowie (dla byłych lwowian nieosiągalnym), w mieście, którego nigdy nie zapomniał. W domu słuchaliśmy Radia Wolna Europa Głos Wolnej Polski (pełna nazwa) na okrągło – również publicystów: gen. Mariana Kukieła i Witolda Pronobisa w pogadankach historycznych; Gustawa Herlinga-Grudzińskiego pochodzącego z spolonizowanej, ale wyznającej judaizm rodziny żydowskiej, więźnia Gułagu, autora czytanego w RWE bestseleru „Inny świat”, oraz stałej jego audycji, „List do komunisty”. A również przypominają mi się nazwiska: – – – Marii Danilewicz-Zielińskiej i Tymona Terleckiego w ich komentarzach kulturalnych widzianych z Londynu; Wacława Zbyszewskiego w jego podróżach po Europie; dwóch Edwardów Kosowicza i Witanowskiego w korespondencjach z Nowego Jorku; Wiktora Budzyńskiego autora wielu słuchowisk poświęconych przedwojnemu Lwowowi, prowadzącego w sobotnie wieczory „Podwieczorki przy mikrofonie” – (na tej audycji wzorowano się tworząc w Polskim Radiu audycję o tym samym tytule); czytającego na antenie swe wiersze skamandryty Kazimierza Wierzyńskiego; kapelana RWE ks. kanonika Tadeusza Kirschke w pogadankach religijnych; dyr. rozgłośni RWE Jana Nowaka-Jeziorańskiego – od niego dowiedzieliśmy się o rewelacjach ubowca Józefa Światły (dla mnie był to początek końca komuny); pisarzy Tadeusza Nowakowskiego, oraz Włodzimierza Odojewskiego – czytał na antenie swe nowele o tematyce kresowej; kompozytora Romana Palestra; historyka i korespondenta Andrzeja Pomiana z Waszyngtonu; Wacława



Kazimierz Sikora

Pomorskiego (korespondenta z Wiednia); Józefa Ptaczka z stałej aud. „Fakty, Wydarzenia, Opinie”, którą słuchała cała Polska; historyków Andrzeja Pomiana i Witolda Pronobisa znanego z opracowań historii polski XX wieku; mówiącego o sporcie Wojciecha Trojanowskiego; nieprzejednanego wroga komuny w swej stałej audycji „odwrotna strona medalu” – Wiktora Trościanko; hrabiego Jana Tyszkiewicza autora audycji: „Godzina bez kwadransu” i „Rendez-vous o 6-tej 10”; Tadeusza Żencykowskiego redagował bieżące komentarze polityczne oraz zasłynął z audycji historycznych poświęconych historii Armii Krajowej. RWE słuchali nagminnie członkowie PZPR, zazwyczaj na odbiorniku Pionier na falach krótkich. Co ciekawe, otrzymywali oni talony na zakup tych reglamentowanych odbiorników. Chodziłem słuchać RWE do wójka Stefana L. (miał radio Pionier), przedwojennego członka PPS (jego fotografia w Kurierze nr 119, str.48), członka PZPR, który miał do mnie zaufanie i wiedział, że nikomu no tym nie powiem. W domu mieliśmy od czasów tuż po śmierci Stalina, radio EAW prod. NRD – wysokiej klasy z okiem magicznym. Pamiętam, że kosztowało to moją mamę 2400 zł. W latach 60-tych zagłuszane RWE (strzeżony maszt zagłuszarki stał w Boguchwale) najlepiej odbierały radia prod. radzieckiej m-ki VEF i SELENA. Wspomina Lech Wałęsa, że wychował się na Radiu Wolna Europa – osobiście bardzo w to wątpię. Po zadaniu mu kilku pytań, prawda wyszła by jak szydło z worka. Powyższe świadczy, jak pozytywną rolę odegrała ta rozgłośnia i ludzie z nią związani w najnowszej historii Polski. Jest pewne, że były prezydent o tym słyszał. Tuż przed oddaniem do druku art. spotkałem kolegę z klasy, absolwenta technikum, też inż. absolwenta WSI, Zdzisława M.. Na moją prośbę o podzielenie się swoimi wspomnieniami o prof. Makuszcze, wykonał ruch nogą sugerujący kopniaka w ... (już wiemy kto kogo i gdzie); na tym zakończył wspomnienie i odszedł. Przypomniałem sobie, że klasy w których uczyliśmy się w Technikum, zdobyły ilustracje przypominające bunty chłopskie w pow. ropczyckim w latach 1933-35, oraz strajki chłopskie w r 1937. W ten sposób, pewnie chciano nas upewnić – dlaczego Polska Ludowa i padać jaka jest geneza tej „sprawiedliwości dziejowej”. Na kilku z tych ilustracji widzieliśmy sceny z pacyfikacji rolników wsi Kozodrza, przeprowadzonej przez granatową policję. Pewnie solidaryzując się z nimi, my uczniowie tuż przed lekcją, przy wchodzącym do klasy nauczycielu wołaliśmy gremialnie – niech żyją chłopcy z Kazodrzy, niech żyją. Zdziwiony nauczyciel historii prof. Jezierski z pobłażliwością to przyjmował. No cóż, byliśmy uczniowie całą klasą członkami ZMS – „kto za młodu nie był socjalistą, ten na starość będzie sk-synem” – cytata przypisywana J. Piłsudskiemu. O strajkach z r.1937 jest obszernie w Internecie, natomiast o wydarzeniach w Ropczyckim w Wikipedii nie ma nic (pewnie uważa się je za wstydlive, które nie powinny być nagłaśniane w wolnej Polsce).

**Kazimierz Sikora**

# Ogólnopolski Konkurs Plastyczny „Być jak Anna”



Organizatorem II Edycji Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego jest Publiczna Szkoła Podstawowa im. Króla Władysława Jagiełły i Anny Jenke w Zespole Szkół w Błazowej. Konkurs został objęty Patronatem Honorowym przez Podkarpackiego Kuratora Oświaty i Burmistrza Gminy Błazowej oraz jest umieszczony w wykazie konkursów, które mogą być wymienione na świadectwie ukończenia szkoły.

To już druga edycja ogólnopolskiego konkursu. Pierwsza była ogłoszona w stulecie urodzin Anny Jenke,



Nagrodami były książki i karty prezentowe Empik.

jeszcze w czasie pandemii. Przebieg konkursu był wtedy dostosowany do wyjątkowych warunków, uczestnicy przesyłali zdjęcia prac mailem, a uroczyste podsumowanie było online. Mimo, że obecnie nie musimy już stosować takich zasad, to jako organizatorzy postanowiliśmy kontynuować wcześniejsze zasady regulaminowe. Niewątpliwą zaletą tej formy jest możliwość zaproszenia do komisji konkursowej wybitnych nauczycieli z odległych miejscowości. Dużą atrakcją okazała się też relacja z uroczystości przy pomocy Microsoft Teams. Dzięki temu w podsumowaniu konkursu mogli brać udział uczestnicy, ich rodziny i znajomi mieszkający bardzo daleko.

Uczniowie wykonali piękne prace w różnych technikach plastycznych. Z ogromnym zaangażowaniem przedstawili własną interpretację tematu „Być jak Anna”. Co w obecnej sytuacji

można zrobić, aby postępować tak jak Anna Jenke? Pięknie odpowiedzieli na to pytanie laureaci konkursu pokazując troskę o drugiego człowieka. Dostrzegli we współczesnym świecie ludzi samotnych, chorych, opusz-

czonych, potrzebujących naszego wsparcia i pomocy. Obok potrzebujących przedstawiali często siebie w roli wolontariusza, opiekuna, po prostu dobrego człowieka, który dzieli się sercem i chlebem. Niewątpliwie wartości wychowawcze tego konkursu skłaniają do refleksji i mam nadzieję zaowocują w przyszłości działaniami na rzecz innych. Uroczystość wręczenia nagród uświetnili swoją obecnością: siostra dr Bernadeta Lipian postulatorka procesu beatyfikacyjnego Służebnicy Bożej Anny Jenke, Grażyna Tereszkievicz wizytator Kuratorium Oświaty w Rzeszowie, Jerzy Kocój Burmistrz Błazowej, Barbar Mrocza dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Błazowej, dyrektorzy szkół, nauczyciele, opiekunowie

i rodzice wraz z laureatami konkursu. Nagrodami były książki i karty prezentowe Empik, które zostały ufundowane przez Dyрекcję Szkoły, Radę Rodziców i Burmistrza Błazowej. W imieniu laureatów i swoim własnym serdecznie dziękuję.

Serdecznie gratuluję nagrodzonym.

LAUREACI:

Klasy 4-5

1. Nadia Wasilewska kl. 4 MDK Żyrardów op. Bożena Liszewska
  2. Amelia Rąb kl.5 SP 33 w Rzeszowie op. Anna Długosz
  3. Julia Sobkowicz kl. 5 SP Błazowa op. Małgorzata Kusz
- Klasy 6-8
1. Aleksandra Kagan kl.8 SP 6 Mielec



Uroczystość wręczenia nagród uświetnili swoją obecnością: siostra dr Bernadeta Lipian.

op. Joanna Gil

2. Aleksandra Koziej kl.8 SP Jarczew op. Hanna Skwarek
3. Julia Magdziak kl.6 SP 23 Rzeszów op. Małgorzata Bębenek

WYRÓŻNIENIA:

Klasy 4-5

1. Nikola Wójcik kl. 4 SP Błazowa op. Małgorzata Kusz
  2. Amelia Dejnaka kl.5 SP 23 Rzeszów op. Małgorzata Bębenek
  3. Lena Wlezień kl.5 SP 8 Dębica op. Justyna Chęć
  4. Zofia Jankowska kl 4 MDK Żyrardów op. Bożena Liszewska
- Klasy 6-8

1. Natalia Grzebyk kl.7 SP 15 Rzeszów op. Izabela Liskowicz
2. Patrycja Ungeheuer kl.8 ZS w Małowie op. Irena Brzeźawska
3. Hanna Ulcyfer kl. 6 SP 279 Warszawa op. Iwona Skiba – Kołodziejczyk
4. Oliwia Baczevska kl.8 Zespół Kształcenia i Wychowania Kulice op. Justyna Baczevska
5. Justyna Kościółek kl. 8 SP Białowa op. Małgorzata Kusz
6. Amelia Ofiara kl. 7 SP Wola Raniżowska op. Stanisława Kopec

#### WYRÓŻNIENIA HONOROWE

Klasy 4-5

1. Julia Gibała kl.5 SP Białka op. Andrzej Szul
2. Aleksandra Dąbrowska kl.4 SP 279 Warszawa op. Aleksandra Matysik
3. Gabriela Piekarcz kl. 5 SP 279 Warszawa op. Iwona Skiba – Kołodziejczyk
4. Weronika Sapa kl. 5 SP w Kąkolówce op. Marta Kruczek
5. Lena Osękowska kl.4 SP Prusiek op. Agnieszka Klepacz

Klasy 6-8

1. Gabriela Wąsikowska kl. 7 MDK Żyrardów op. Bożena Liszewska
2. Anna Kłosowicz kl. 8 ZS Świerzowa Polska op. Anna Dubis
3. Karina Kotowicz kl.6 SP Białowa op. Małgorzata Kusz
4. Karol Bojarski kl.8 SP Krowica Sama op. Elżbieta Oleszycka
5. Oliwia Kowtun kl.7 SP w Nowym Borku op. Lucyna Baj
6. Milena Ćwik kl. 6 SP w Żyrakowie op. Barbara Różańska
7. Milena Pasek kl.7 SP Straszęcino op. Barbara Różańska

**Małgorzata Kusz**



Aleksandra Kagan kl.8 SP 6 Mielec op. Joanna Gil.



Aleksandra Koziej kl.8 SP Jarczewo op. Hanna Skwarek.



Nadia Wasilewska kl. 4 MDK Żyrardów op. Bożena Liszewska.



Natalia Grzebyk kl.7 SP 15 Rzeszów op. Izabela Liskowicz.

– Nasza nauczycielka mówi sama do siebie, czy wasza też?

– Nie, nasza myśli, że jej słuchamy!

\*\*\*

– Jak nazwać nauczyciela bez nerwicy?

– Bezrobotny.

\*\*\*

Pani od polskiego wywołuje Jasiu do odpowiedzi:

– Jasiu, podaj, proszę dwa zaimki.

– Kto? Ja?!

– Brawo Jasiu, piątka!

\*\*\*

Dwaj chłopcy podbiegają do policjanta:

– Panie władzo, szybko, nasz nauczyciel!

– Co się stało? Napadli go?

– Nie, on nieprawidłowo zaparkował...



# Dzień Patrona w Szkole Podstawowej w Błażowej

**31 maja 2023 roku w Publicznej Szkole Podstawowej im. Króla Władysława Jagiełły i Anny Jenke odbyła się uroczystość Święta Patronów naszej placówki. Jest to szczególny i ważny dzień dla całej społeczności szkolnej. Dzień, kiedy uczniowie, nauczyciele, dyrekcja oraz zaproszeni goście spotykają się w jednym miejscu, aby uczcić dwie ważne postaci, które stały się patronami szkoły w Błażowej.**

Przygotowania do tej uroczystości rozpoczęły się już kilka tygodni wcześniej. W klasach zostały przygotowane dekoracje przez uczniów. Nauczycie-

natomiast jest postacią znaną przede wszystkim z walki z zakonem krzyżackim. Wraz ze swoją armią pokonał ich pod Grunwaldem, co wpłynęło

na rozwój naszego państwa.

W dniu uroczystości, przed

im. Anny Jenke w Jarosławiu – ks. dr Grzegorz Delmowicz, ks. dziekan parafii w Błażowej – Jacek Rawski, radna Rady Miejskiej w Błażowej – Elżbieta Pecka, prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Błażowej – Mariusz Król, prezes Zarządu Gminnej Spółdzielni Handlowo – Produkcyjnej – Daniel Wolski, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Błażowej – Barbara Mroczyńska, dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Błażowej – Anna Heller, przewodniczący Rady Rodziców – Sebastian Głodowski.

Akademii rozpoczęto hymnem państwowym. Dyrektor szkoły Maria Kruczek powitała wszystkich obecnych. Następnie uczniowie przedstawili program artystyczny przygotowany pod okiem doświadczonych nauczycielek Teresy Bąk



Msza Święta koncelebrowana przez ks.dr Grzegorza Delmowicza.

le przeprowadzili lekcje, które miały na celu uświadomić i przypomnieć uczniom, kim byli patroni, jakie były ich zasługi dla naszego regionu i kraju.

Anna Jenke była nauczycielką, której praca była niezwykle ważna. Wielokrotnie zachęcała nauczycieli do uważnego patrzenia na swoich uczniów. Jej zaangażowanie w wychowanie młodego pokolenia pozwoliło na przekazanie młodzieży wartości, które były niezbędne w codziennym życiu. Król Władysław Jagiełło

budynkiem szkoły zebrali się odświętnie ubrani uczniowie, nauczyciele i dyrekcja. Wszyscy za sztandarami udali się na mszę św. do błażowskiego kościoła. Następnie na hali sportowej przygotowano specjalne miejsce dla gości honorowych, którymi byli: Burmistrz Błażowej – Jerzy Kocój, Dyrektor Publicznego Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego



Sztandar Publicznej Szkoły Podstawowej w Błażowej.

i Beaty Więclawskiej. Recytowane wiersze i śpiewane piosenki przybliżyły sylwetki i zasługi patronów. Motywem przewodnim było hasło: „Ojczyzna, to my”. Na koniec grupa zerówki „Sówki” przygotowana przez Panią Martę Lubas zatańczyła



Uczniowie prezentujący tańce ludowe.



polkę „Dziadek”. Zespół taneczny pod kierownictwem Pani Moniki Kotowicz zaprezentowała wiązaną polską tańców narodowych „Fantazja polska”. Na zakończenie wystąpił zespół prowadzony przez Panią Agatę Szul. Grupa kl. IV-V wykonała taniec „Bieleński mazur”, zaś uczniowie kl. VI-VIII zatańczyli „Tańce rzeszowskie”.

W czasie uroczystości przemawiali zaproszeni goście. Burmistrz Błażowej wspominał o patronach, którzy powinni inspirować młode pokolenie i kształtować w nich wartości społeczne i patriotyczne. Święto Patronów Szkoły, to także czas kiedy wręczone zostały nagrody za osiągnięcia uczniów w konkursach szkolnych dotyczących patronów. Pierwszy z nich:



Uczniowie przypomnieli życiorysy Anny Jenke i Władysława Jagiełły.

„Być jak Anna” - ogólnopolski konkurs plastyczny. Został objęty Patronem Honorowym Przez Podkarpackiego Kuratora Oświaty i Burmistrza gminy Błażowa. Drugi to: „Szkolny konkurs wiedzy o patronach naszej szkoły” organizowany przez Samorząd Uczniowski. Ten piękny dzień na długo pozostanie w pamięci uczestników. Uczniów zachęci do dalszej pracy, zdobywania wiedzy, umiejętności i kierowania się w życiu wartościami wyznawanymi przez patronów naszej szkoły. Uroczystość była okazją do zjednoczenia całej społeczności szkolnej i przypomnienia dwóch ważnych postaci. W tym dniu wszyscy mogli poczuć dumę ze swojej szkoły, miejscowości i zrozumieć, jak ważne jest pielęgnowanie pamięci, patriotyzmu i tożsamości narodowej.

**Marzena Brudz**

## Centrum Nauki Kopernik w Zespole Szkół w Błażowej

W dniach 12-13 czerwca 2023 r. w Zespole Szkół w Błażowej gościł Naukobus z Centrum Nauki Kopernik w Warszawie w ramach projektu Nauka dla Ciebie. Jest to wspólny projekt Ministra Edukacji i Nauki oraz Centrum Nauki Kopernik, skierowany do mniejszych miejscowości.

Naukobus to mobilna i interaktywna wystawa kilkunastu eksponatów, przygotowanych i obsługiwanych przez zespół animatorów z Centrum Nauki Kopernik. Uczniowie poprzez zabawę mogli poznać tajniki różnych dziedzin nauki, m.in. matematyki, fizyki, biologii.



Dzieci z wielkim zainteresowaniem zwiedzały wystawę, podczas której miały możliwość korzystania ze wszystkich eksponatów oraz samodzielnie wykonywać doświadczenia. Wszyscy chętnie brali aktywny udział w eksperymentowaniu, dzięki czemu mogli poznać inną twarz nauki.

Wystawa ta pozwoliła poprzez doświadczenie poznać prawa nauki, udowodniła, że nauka zachwyca, budzi ciekawość, bawi i wciąga.

**Klaudia Wapińska**



Edukatorzy Centrum Nauki Kopernik cierpliwie tłumaczyli i pozwalali zrozumieć doświadczenia.



Przyszli lekarze mogli podglądać i dotknąć co jest w środku naszego ciała.

## II Międzyszkolny Konkurs Matematyczny dla uczniów szkół podstawowych

29 maja 2023 r. w Szkole Podstawowej w Błażowej odbył się konkurs matematyczny. Gościliśmy uczniów i nauczycieli ze szkół z naszej gminy. Zgromadzeni zostali serdecznie powitani przez panią Dyrektor Marię Kruczek. Następnie reprezentanci poszczególnych szkół zmagali się z testami konkursowymi, każdy w swojej kategorii wiekowej. W konkursie wzięło udział

37 uczniów klas 4-7. Po krótkiej przerwie i posiłku uczestnicy konkursu mieli możliwość spróbować swoich sił w grach logicznych i matematycznych, takich jak: Tantrix, Tangram, Ubongo 3D, Karty Grabowskiego, HappyCube, magiczny trójkąt, łamigłówki i krzyżówki. Wszyscy świetnie się bawili. Na koniec organizatorzy rozdali dyplomy, nagrody i upominki.

**Zwycięzcami w poszczególnych kategoriach klasowych zostali:**

**Kategoria klas 4:**

I miejsce: Mateusz Jurgowian – Błażowa

II miejsce: Milena Sroka – Błażowa, Krystian Hołdys – Błażowa

III miejsce: Maria Przybyło – Lecka, Oliver Kołodziej – Błażowa



29 maja 2023 r. w Szkole Podstawowej w Błażowej odbył się konkurs matematyczny.

**Kategoria klas 5:**

I miejsce: Karolina Bartoń – Błażowa,  
Oliwia Stachura – Błażowa

II miejsce: Dominik Kucz – Błażowa,  
Zuzanna Hubkiewicz – Błażowa  
Dolna

III miejsce: Jakub Maciołek – Futoma,  
Rozalia Paściak – Błażowa

**Kategoria klas 6:**

I miejsce: Miłosz Lichota – Piątkowa  
II miejsce: Milena Hus – Błażowa  
III miejsce: Jacob Synoś – Błażowa  
Dolna

**Kategoria klas 7:**

I miejsce: Piotr Pырcz – Błażowa Dolna,  
Bartłomiej Bednarz – Błażowa  
II miejsce: Kamila Turska – Błażowa  
Wszystkim gratulujemy i życzymy  
dalszych sukcesów w nauce.

**Katarzyna Jurkiewicz**



Uczestnicy konkursu rozwiązujący rebusy matematyczne.



Uczestnicy mieli możliwość układania puzzli matematycznych.

## Wieści z Przedszkola Publicznego w Błażowej

Zbliżający się koniec roku przedszkolnego przyniósł ze sobą wiele wrażeń i pozytywnych emocji. Przedszkolaki wzięły udział w różnych przedsięwzięciach, skierowanych na kształtowanie postaw ekologicznych wśród dzieci, poszanowanie własnego zdrowia, empatię wobec drugiego człowieka, stworzenie okazji do wspólnego spędzania czasu z rodzicami, a także do aktywnego uczestnictwa w życiu przedszkola.

### PIKNIK „POPOŁUDNIE Z RODZINĄ”

Rodzinne majowo- czerwcowe spotkanie na terenie naszego przedszkola ma już wieloletnią tradycję. W tym roku – jak i w latach poprzednich – piknik poprzedziły uroczystości związane z obchodami Dnia Mamy i Taty. Dzieci z każdej grupy przedszkolnej przygotowały układ taneczny,

wywołując swoimi występami uśmiech na twarzach licznie zebranych gości. Potem nastąpiło wspólne zaśpiewanie piosenki i głośne „Sto lat” dla każdej mamy i każdego taty. Po wręczeniu upominków rodzicom, na przedszkolaków czekało wiele atrakcji. Do wspólnej zabawy skutecznie zagrzewali wszystkich uczestników animatorzy Kinder Sid, zapraszając

do tańca i różnego rodzaju konkurencji. Były i bańki mydlane i śnieg i cukierkowa bomba. W czasie pikniku można było również poczęstować się ciastami upieczonymi przez rodziców, pysznym bigosem czy zdrowymi przekąskami ufundowanymi przez LGD Lider Dolina Strugu.

Dziękujemy wszystkim sponsorom za pomoc w zorganizowaniu



Przedszkolaki i błażowscy strażacy.



pikniku, który był doskonałą okazją do zintegrowania całej społeczności przedszkolnej. Wsparli nas:

- Gospodarka Komunalna w Białowej
- Bank Spółdzielczy w Białowej
- Magdalena i Łukasz Synoś
- FlowDance Akademia Tańca i Fitness Anna Cichocka
- Gminna Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjna.

Dziękujemy rodzicom, którzy przygotowali mnóstwo smakołyków. Dobry nastrój zgromadzonych gości i uśmiechy na twarzach dzieci wskazywały na to, że zabawa była udana.

### EDUKACYJNO-REKREACYJNA WYCIECZKA

Wyjazd grup przedszkolnych do Zagrody Edukacyjnej „RANCZO PSTRĄGOWA” w Pstrągowej okazał się znakomitym miejscem na wypoczynek oraz ciekawą przyrodniczą edukację dla dzieci. Wycieczka obfitowała w same atrakcje i rozpoczęła się od zwiedzania mini zoo w stylu safari, gdzie przedszkolaki mogły przebywać w otoczeniu ciekawych gatunków zwierząt. Mieszkańcy zagrody nie budzili lęku, więc można było do nich podejść, pogłaskać, a nawet nakarmić je z ręki. Po leśnym spacerze, nadszedł czas na uciechy na świeżym powietrzu. „Ranczo Pstrągowa” oferuje bowiem dla swoich najmłodszych gości wiele wspaniałych atrakcji. Dzieci w indiańskim namiocie Tipi wysłuchały opowieści o Indianach, na wieży widokowej podziwiały piękne widoki, korzystały z toru pontonowego, parku linowego „Małpi Gaj”, trampolin, obserwowały

ryby podczas karmienia w stawie, uczestniczyły w warsztatach wyrobienia proziaków. Zwieńczeniem wszystkich wspaniałych zabaw była przejażdżka „wozem turystycznym” po okolicy. Wszyscy byli zachwyceni. Był to naprawdę wspaniale spędzony czas. Dzieci zmęczone, ale szczęśliwe wróciły bezpiecznie do przedszkola.

### PRZYJACIELE Z RÓŻNYCH ZAKĄTKÓW ŚWIATA

W progach naszej placówki pojawił się niecodzienny, wyjątkowy gość – misjonarka Siostra Dariusza, która od 20 lat pracuje w Afryce, w Kamerunie. Podczas spotkania przedszkolaki poznały obyczaje i codzienne życie afrykańskich dzieci, żyjących w prawdziwym buszu. Siostra podkreśliła że ich życie jest bardzo trudne. Brakuje wody, żywności i lekarstw. Bieda najbardziej dotyka dzieci, które mimo, iż od najmłodszych lat pomagają swoim rodzicom, często są niedożywione, umierają z głodu i pragnienia. Przemierzają wiele kilometrów, by przynieść wodę dla rodziny. Ich marzenia to przede wszystkim chęć zjedzenia choć kromki chleba. A mimo to, są radosne, serdeczne i gościnne. W trakcie wspólnych zabaw siostra nawiązała ciepłe relacje z przedszkolakami, ucząc nas, że istnieje na świecie język, którym można porozumieć się z każdym człowiekiem – język miłości. Nasi wychowankowie zachwycali się pięknymi, kolorowymi pamiątkami z Afryki – wisiorkami własnoręcznie stworzonymi przez tamtejsze plemiona, figurkami lalek

i zwierząt afrykańskich, a także obrazami przedstawiającymi zasuszone motyle. Wizyta spotkała się z ogromnym zainteresowaniem ze strony dzieci. Siostra Dariusza wręczyła im pamiątkowe obrazeczki. W zamian za wartościowe spotkanie, dzieci przygotowały dla Przyjaciół z Afryki kolorowanki i własnoręcznie wykonane laurki.

### POZNAJEMY CIEKAWY ZAWODY

26 maja w przedszkolu obchodziliśmy Dzień Mleka. Z tej okazji zorganizowane zostały warsztaty przy udziale członkiń ze Stowarzyszenia „Babski Młyn”. Tego dnia przeważającym kolorem był oczywiście kolor biały – symbolizujący szklanekę zdrowego, białego mleka, jak również czarny – przypominający czarne łatki krowy, która to mleko daje. Przedszkolaki podczas interesujących warsztatów dowiedziały się skąd pochodzi mleko, gdzie się je przerabia na pyszne sery i jogurty i jakie ma znaczenie dla organizmu każdego człowieka. Dzięki uprzejmości Pań, dzieci miały możliwość degustowania pysznego mleka prosto od krowy, swojskiego białego serka, śmietanki oraz zrobionego na miejscu maselka. Wytestując swoje zmysły odgadywały nazwy wszystkich prezentowanych produktów mlecznych. Po części teoretycznej przedszkolaki przystąpiły do stosowania metod dojenia w praktyce. Posłużyła nam do tego kartonowa krowa z gumowymi wymionami. Było przy tym sporo radości i zabaw. Na



Ale akcja - segregacja!



Działamy z ImPetem.

koniec dzieci zjadały się pysznymi, słodkim krówkami, które otrzymały od Pań ze stowarzyszenia.

12 czerwca nasze przedszkole odwiedziło długo oczekiwani goście – strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Błażowej. Wychowankowie z zachwytem i wielkim zaciekawieniem uczestniczyli w spotkaniu, podczas którego mogli poznać specyfikę pracy strażaków, ich umundurowanie oraz niektóre sprzęty jakimi dysponują. Dzieci dowiedziały się, że strażacy nie tylko gaszą pożary, ale również są wzywani do wypadków samochodowych, do zalanych domów, powalonych drzew, a także ratują zwierzęta.

Podczas spotkania strażacy uświadomili dzieciom jak zachowywać się w sytuacjach zagrożenia oraz jak powiadomić służby ratownicze i udzielać pierwszej pomocy. Wielką radość sprawiło im obejrzenie z bliska wozu strażackiego oraz zapoznania się z jego wyposażeniem. Nasi goście nie tylko z zapalem opowiadali o pracy strażaka, ale również cierpliwie odpowiadali na wszelkie pytania. Na zakończenie spotkania przedszkolaki podziękowały strażakom i życzyły wytrwałości w codziennych zmaganiach z przeciwnościami losu.

Warto nadmienić, iż nasze przedszkole wzięło udział w pięknej inicjatywie skierowanej właśnie do strażaków oraz leśników. Dzieci z grup młodszych stworzyły piękne, wielobarwne laurki dla „Strażników lasów” oraz wybrały się na spacer w celu otoczenia miłością i dobrocią

najbliższych drzew z naszej okolicy. Dzięki tym inicjatywom chcieliśmy im bardzo gorąco i wyjątkowo podziękować za trud i ogrom pracy włożonej w ochronę lasów przed pożarami. Z prac naszych wychowanków oraz dzieci z terenu całej Polski została stworzona najpiękniejsza GIGA LAURKA, którą wręczyliśmy podczas spotkania z błażowskimi strażakami.

Natomiast 15 czerwca nasze



Przedsiębiorcy i mieszkańcy Zagrody Edukacyjnej Ranczo Pstrągowa.

przedszkole odwiedził lokalny miłośnik pszczelarstwa – Pan Józef. Dzięki wartościowym zajęciom na świeżym powietrzu, mieliśmy możliwość poznania tajników związanych z życiem pszczoły oraz produkcją miodu. Dzieci zdobyły cenne informacje i ciekawostki z ich życia. Dowiedziały się dlaczego pszczoły tańczą, ile kwiatów muszą odwiedzić, aby zebrać kropelkę miodu, czego się uczą w pszczelim przedszkolu, czym

się żywią, jak spędzają zimę i jak powstaje miód. Miały możliwość zobaczyć strój pszczelarza, posłuchać bzyczenia pracowitych owadów oraz posmakowania słodkiego miodku. Najważniejszym jednak przesłaniem spotkania było uświadomienie najmłodszym, jak ważne jest istnienie pszczoły dla ludzi. Pamiętajmy „Kiedy pszczoła zniknie z powierzchni Ziemi, człowiekowi pozostaną już tylko cztery lata życia. Skoro nie będzie pszczoły, nie będzie też zapyłania. Zabraknie więc roślin, potem zwierząt, wreszcie przyjdzie kolej na człowieka...” K. Darwin

Serdecznie dziękujemy wszystkim gościom za wartościowe spotkania!

## SPORTOWO – EKOLOGICZNIE – ZDROWO!

2 czerwca – podobnie jak w roku poprzednim – nasze przedszkole wzięło udział w wydarzeniu „SPRINTEM DO MARATONU” – IX Ogólnopolskim Maratonie Przedszkolaków organizowanym przez miesięcznik Bliżej przedszkola. Celem wydarzenia jest promocja wśród dzieci zdrowego stylu życia, aktywnego spędzania czasu, w tym czasu na świeżym powietrzu, popularyzowanie biegów oraz wyrabianie u przedszkolaków nawyku podejmowania aktywności fizycznej w życiu dorosłym. Zachęcanie dzieci do regularnej aktywności fizycznej już od najmłodszych lat jest inwestycją w ich zdrowie oraz rozwój nie tylko ruchowy, ale także intelektualny i emocjonalny. W strojach sportowych, wygodnym



Przedsiębiorcy poznają życie pszczoły.



Recyklingowy pokaz mody.

obuwii sportowym, z plecakami oraz wielkimi uśmiechami, dzieci udały się na stadion sportowy, aby tam uczestniczyć w wielu konkurencjach sportowych. Oczywiście przed rozpoczęciem zajęć sporto-



Przejażdżka wozem turystycznym.

wych przedszkolaki przypomniły sobie zasady zdrowego stylu życia, zjadły zdrowe, wartościowe śniadanie i przeprowadziły dokładną rozgrzewkę wszystkich części ciała. W biegu oraz zajęciach sportowych wzięło udział 103 uczestników.

Dodatkowo 12 maja dzieci z grupy Jagódki wzięły udział w Dniu Sportu, zorganizowanym przez Oddział Przedszkolny „Bajkowa Kraina” przy Zespole Szkół w Błażowej. Przedszkolaki świetnie poradziły sobie w każdej konkurencji. Wszyscy świetnie się bawili! Na koniec dzieci otrzymały dyplom i złote medale. Dziękujemy Koleżankom z „Bajkowej Krainy” za zaproszenie!

22 kwietnia przypada Międzynarodowy Dzień Ziemi. Święto to obchodzone jest w naszym kraju od

ponad 30 lat. To właśnie jest czas, aby zastanowić się jak chronić nasz wspólny dom, naszą planetę – ZIEMIĘ! Nauka zachowań ekologicznych nie powinna być tylko modą, a przede wszystkim przejawem troski o przy-

susłość naszej planety i najmłodszych pokoleń. Dlatego dzieci podczas zajęć prowadzo-

nych przez cały tydzień nauczyły się, jak dbać o środowisko i otaczającą nas przyrodę. Miały okazję porozmawiać o tym, że Ziemia jest jedyną zamieszkaną planetą i jednocześnie naszym domem, więc musimy o nią dbać jak najlepiej potrafimy, np. poprzez segregację śmieci, a także ich recykling. Próbowaliśmy ocenić co czuje Ziemia gdy o nią dbamy, a także jakie emocje odczuwa gdy jest zniszczona. Na zakończenie cyklu zajęć o ekologii dzieci obejrzały przedstawienie „Dobre rady na złe odpady, czyli ekologiczny Czerwony

Kapturek” w wykonaniu swoich kolegów i koleżanek. Przedszkolaki również w sposób praktyczny pokazały, że dbają o środowisko i pozierały śmieci w okolicy budynku przedszkola oraz stadionu. Wychowanie dziecka w duchu eko i zrównoważonego rozwoju kształtuje w nim wzajemność, odpowiedzialność, a także sprzyja aktywnemu życiu w zgodzie z naturą oraz byciu oszczędnym. Dzięki tym działaniom przedszkolaki zdobyły odznaki oraz certyfikat „Przyjaciela Natury”.

30 marca odbyły się natomiast



Sport to zdrowie!

zajęcia pod hasłem „Nasz dzień bez śmiecenia”, dzięki którym nasza placówka dołączyła do innowacyjnego projektu edukacyjnego pt. „Działaj z imPETem!”. Jego celem jest zwiększenie świadomości ekologicznej w zakresie segregacji odpadów i pomoc w rozumieniu recyklingu. Dzięki naszym staraniom, mamy realny wpływ na zwiększanie ilości zbieranych i poddawanych recyklingowi odpadów z frakcji żółtego pojemnika: opakowań z tworzyw sztucznych, metali i opakowań wielomateriałowych. Dzięki tego typu zajęciom, dzieci wiedzą, jak należy segregować odpady i dlaczego powinny to robić, w łatwy i ciekawy sposób nabywają wiedzę, przyswajają nowe informacje, rozumieją je i zapamiętują. W tym wyjątkowym dniu każda z grup miała przydzielone bardzo ważne zadanie do wykonania. Przedszkolaki ubrane na żółto z wielką ochotą i zaangażowaniem wykonywały przydzielone im czynności. Wprowadzeniem w zajęcia było zapoznanie



Spotkanie z Siostrą Dariuszą Dąbrowską - Misjonarką z Kamerunu.

z głównymi bohaterami tj. impETem, śmieciarką Micią, Puszka, Panem Kartonikiem oraz poznanie ich przygód. Misie tworzyły pociąg z kartonów



Wesoła zabawa w Małym Gaju.

oraz segregowały prawdziwe odpady do odpowiednich wagonów. Delfinki wykonywały zadanie Puszka – grały w edukacyjno – recyklingową grę memo. Pszczółki wykonywały zadanie Mici – przeprowadziły Quiz podsumowujący wiedzę na temat recyklingu oraz segregacji. Jagódki wykonywały zadanie ImpETa, czyli brały udział w ruchowym labiryncie. Słoneczka wykonywały zadanie Pana Kartonika – pokonywały recyklingowy tor przeszkód. Biedronki brały udział w zadaniu pt. „Nakrętkowy Zawrót Głowy” – tworząc z nakrętek postać Pana Kartonika. Natomiast na zakończenie tego jakże wspaniałego i ciekawego dnia był piękny recyklingowy pokaz mody w wykonaniu dzieci z grupy Papużki. Każdy przygotowany przez dzieci i ich rodziców strój był piękny i w całości wykonany z odpadów nadających się do recyklingu.

Każdy przedszkolak już wie, że zarówno „i ten mały, i ten wielki

segreguje dziś butelki!” a „przy segregacji zawsze mamy wiele racji!”

7 kwietnia obchodziliśmy Światowy Dzień Zdrowia. Z tej okazji grupę Misiów odwiedziła położna – Pani Karolina – mama Wiktorii. Celem zajęć było przede wszystkim uświadomienie dzieciom jak ważna



Wszyscy byli bardzo zainteresowani nowo poznanymi narzędziami pszczelarskimi.

jest dbałość o zdrowie oraz w jaki sposób należy odpowiednio zachować zasady higieny osobistej. Ponadto Pani Karolina opowiedziała dzieciom o swojej pracy, przyniosła także wagę dla niemowlaków, każdy przedszkolak mógł zważyć swojego misia oraz zaaplikować mu zastrzyk i przykleić kolorowy plasterek. Zwieńczeniem wspaniałych zajęć były zabawy ruchowe korzystnie wpływające na nasze zdrowie oraz przeczytanie bardzo ciekawej bajki pt. „Gdzie się zwierzę spać wybierze”. Dziękujemy serdecznie za mile spędzony czas!

### PROMOCJA PLACÓWKI

21 maja, w niedzielę – nasi wychowankowie z grupy Papużki, debiutowali w przepięknym występie pt. „Dobre rady na złe odpady, czyli Ekologiczny Czerwony Kapturek” z okazji Leśnej Majówki 2023

organizowanej na białowskim Wilczaku. Było gwarno i kolorowo. Serdecznie dziękujemy organizatorom – Stowarzyszeniu Przyjaciół Wilczaka za zaproszenie. Występ przedszkolaków cieszył się tak ogromnym zainteresowaniem, że w kolejną niedzielę – tym razem 18 czerwca 2023 r. – na Stadionie Sportowym w Białowej, podczas I Międzygminnego Festynu „Czyste powietrze to

nasza wspólna sprawa” nasi wychowankowie również zaprezentowali umiejętności aktorskie. Najmłodszy wcielili się w swoje role przy okazji ucząc się jak należy dbać o czystość naszej planety. Z kolei 4 czerwca podczas Gminnego Dnia Dziecka grupa starszaków „Jagódki” pokazała swoje umiejętności tańcząc krakowiaka oraz twista. Dodatkowo w tym dniu nauczycielki przedszkola na przygotowanym stoisku prowadziły warsztaty plastyczne dla dzieci, wykorzystując twórcze pomysły i atrakcyjne pomoce. Stoisko cieszyło się wielkim zainteresowaniem. Dziękujemy serdecznie za zaufanie i wspaniałą zabawę!

**Sabina Zabratowska**  
**Iwona Kruczek**  
**Halina Piszcz**

# Piknik Rodzinny w Szkole Podstawowej w Białce

*Dzisiaj święto w naszej szkole,  
Drogie Panie i Panowie.  
Uśmiechnięte mamy miny,  
bo to święto jest Rodziny.*

Piknik rodzinny to doskonała okazja, aby spędzić czas z najbliższymi, odpocząć na świeżym powietrzu, jednocześnie bawiąc się i integrując. To doskonały czas, aby oderwać się od codziennych obowiązków i cieszyć chwilą relaksu. Tak też było 11 czerwca 2023r. w Szkole Podstawowej w Białce.

Piknik Rodzinny w naszej szkole połączył trzy święta: Dzień Mamy, Dzień Dziecka i Dzień Taty. Impreza rozpoczęła się o godzinie 14.00 powitaniem przez panią dyrektor Teresę Ptaszyńską oraz występami przedszkolaków i uczniów klas I i III, którzy zaprezentowali swoje artystyczne talenty. Dzieci śpiewem, tańcem i przygotowanymi na wesoło scenkami („Niedaleko pada jabłko od jabłoni” i „Jak poznali się moi rodzice”) złożyły życzenia swoim rodzicom i podziękowały za trud

wychowania i opiekę. Na koniec, przy akompaniamencie pana Andrzeja Szula, zaśpiewały sto lat.

Po zakończeniu części artystycznej wszyscy udali się przed budynek szkolny, gdzie Rada Rodziców przygotowała mnóstwo atrakcji.

Jedną z nich, i chyba największą, była dmuchana zjeżdżalnia „Psi patrol”. To na tej zjeżdżalni można było zauważyć najwięcej dziecięcej radości. W kąciku kreatywnym chętni mogli pochwalić się swoimi

umiejętnościami, wykonując naszyjniki, bransoletki czy malując twarz lub zaplatając kolorowe warkoczki. Można też było zrobić sobie zdjęcie na pamiątkę w fotobudce lub z jedną z Myszek Miki, które uatrakcyjniały piknik, pograć w kręgle, puszczać bańki mydlane, zrobić sobie tatuaż czy podziwiać prace wykonane przez uczniów klas starszych na lekcjach techniki i zajęciach rozwijających kreatywność.



Piknik rodzinny to doskonała okazja, aby spędzić czas z najbliższymi.

Dużo zabawy i dobrej energii było podczas belgijki odtąnczonej przez uczestników pikniku. Wszystkim dopisywał humor, szczególnie podczas przeciągania liny, malowania na folii czy tańczenia zumby. Dzieci mogły też zobaczyć z bliska miniparkę, samochód policyjny, a także uczestniczyć w pokazie sprzętu strażackiego, który przygotowali strażacy z OSP w Białce. Ale największą „fajdę” strażacy sprawili dzieciom gasząc prowizoryczny pożar wzniesiony na łące za szkołą.

Podczas imprezy odbywały się też różne konkursy, w których można było wygrać atrakcyjne nagrody. Odbyła się również loteria fantowa oraz kiermasz ciast i słodkości przygotowanych przez rodziców. Była wata cukrowa, popcorn i kielbaski z grilla. Oprawę muzyczną całego pikniku przygotował pan Andrzej Szul wspólnie z uczniami klas V i VIII, którzy zaprezentowali rodzicom swoje talenty artystyczne śpiewając kilka piosenek piknikowych.

Oprócz atrakcji na zewnątrz, w budynku szkoły można było spróbować swoich sił w grze w szachy lub warcaby oraz zwiedzić wystawę „Życie w PRL-u”, na której zaprezentowane zostały przedmioty codziennego użytku z tego okresu (np. naczynia kuchenne, ubrania, torebki, kartki i ozdoby świąteczne, zabawki, książki, radjoko tranzystorowe, popularna pralka „Frانيا”), wojskowy telefon polowy, fotografie (pokaz slajdów). Wystawie towarzyszyła kolekcja plakatów „Wyszyńskiego i Wojtyły gramatyka życia”, ofiarowana przez IPN w Rzeszowie.

Pod koniec pikniku odbyło się losowanie nagród dla dzieci, były lody, lizaki, cukierki. Przewodniczący Rady Rodziców pan Andrzej Baran przeprowadził też ciekawy konkurs dla dorosłych uczestników, w którym nagrodą były „białe rolki”... papieru toaletowego (ale, że to były „rolki” papieru toaletowego uczestnicy dowiedzieli się dopiero podczas wręczania wygranej).

Piknik pokazał, jaka siła tkwi w rodzinie. Wspólne zabawy, śpiewy, tańce, konkursy zintegrowały uczestników i przyniosły dużo śmiechu, radości i niezapomnianych wrażeń.

**Anna Kowal**

# Licealiści z Błażowej zaprogramowani na sukces z wizytą w Bawarii

W dniach 18-24 czerwca 2023 r. dwudziestu uczniów z naszego liceum wraz z 4 opiekunami wyjechało w ramach projektu na wyjazd studyjny do Bawarii, największego landu w Niemczech. Było to możliwe dzięki programowi PO WER współfinansowanemu z Funduszy Europejskich pod tytułem „Zaprogramowani na sukces”. Projekt opracował dyrektor szkoły Robert Grzesik. Przed wyjazdem mieliśmy sporo zajęć językowych z j. angielskiego, j. niemieckiego, zapoznających nas z kulturą kraju, do którego się udajemy i z robotyki. Przygotowaliśmy film o naszej szkole oraz prezentacje o polskiej młodzieży, o Błażowej i jej historii, o naszych tradycjach i jedzeniu, o Podkarpaciu i o Polsce oraz roboty.

## BAD KÖTZITNG.

18 czerwca w godzinach wieczornych po całym dniu podróży dotarliśmy do naszego miejsca docelowego – małego liczącego 7 tys. mieszkańców miasteczka położonego w Niemczech nieopodal granicy z Czechami – Bad Kötzting. Przez kolejny tydzień mieszkaliśmy w hostelu prowadzonym przez pana Herberta Sobottę. W skład zespołu sportowo-rekreacyjnego w którym zamieszkaliśmy wchodzi też restauracja, hala sportowa, boiska sportowe i inne atrakcje. Przez kolejny tydzień mieliśmy okazję próbować tradycyjne potrawy niemieckie na przykład Currywurst, czyli zwykle podawana na gorąco grillowana, pieczona lub rzadziej gotowana kiełbasa wieprzowa posypana dużą ilością przyprawy curry i polana specjalnym sosem, którego bazą jest koncentrat pomidorowy, mogliśmy samodzielnie komponować sobie burgery z przygotowanych przez pana Sobottę grillowanych mięs i warzyw,

a nawet układać jadłospis na następne dni. Nigdy nie zabrakło też produktów na repetę, a należy zaznaczyć, że niektórym kuchnia niemiecka bardzo smakowała. Czas wolny, którego nie było niestety wiele, spędzaliśmy aktywnie na hali sportowej, boisku do piłki nożnej, koszykówki i siatkówki. Miasto Bad Kötzting położone jest w urokliwej okolicy. Centrum miasta zachwyca piękną architekturą i kolorystyką budynków. Jest niezwykle czyste i zadbane, na każdym kroku można dostrzec przepiękne kwiaty dodające uroku temu miejscu.

## SZKOŁA W NIEMCZECH

Nasz pobyt w niemieckiej szkole zaczęliśmy od zwiedzenia budynku. Mogliśmy obejrzeć ich sale lekcyjne oraz mieliśmy możliwość zobaczenia jak odbywają się tam lekcje. Bardzo zaciekała nas ich szkoła.

Po tym krótkim spacerze po budynku szkoły zapoznaliśmy się z uczniami z Niemiec. Porozumiewaliśmy

się z nimi w języku angielskim, ale również w języku niemieckim. Pokazaliśmy uczniom, ale też i nauczycielom możliwości techniczne przygotowanych przez nas robotów. W kolejnych dniach opowiadaliśmy uczniom tamtejszej szkoły o Polsce, o naszej młodzieży i tradycyjnej polskiej kuchni. W przydzielonych grupach budowaliśmy z nimi nowe roboty, które następnie programowaliśmy. Razem z nowo poznanymi kolegami i koleżankami sterowaliśmy nimi po wcześniej przygotowanym torze. Uczniowie, z którymi przeprowadziliśmy projekt nie mieli wcześniej do czynienia z robotyką w szkole także była to dla nich nowość. Na początku nie mogli się odnaleźć w nowej dziedzinie, ale po krótkim czasie bardzo im się to spodobało. Byli zafascynowani prowadzeniem robota po torze i sterowaniem nim. W ostatni dzień naszego pobytu w szkole dostaliśmy certyfikaty potwierdzające nasz udział w projekcie. Przez te kilka dni pobytu przełamaliśmy obawę a nawet strach



Grupa z Błażowej z niemiecką młodzieżą i nauczycielami.

przed, który odczuwaliśmy przed spotkaniem z młodzieżą z innego kraju i gdy ich poznaliśmy do polubiliśmy się nawzajem. Niektórzy nawet zdążyli się zaprzyjaźnić, a na pewno złapaliśmy razem bardzo dobry kontakt i mamy nadzieję że utrzymamy go na długo.



Licealiści z Białowej prowadzą warsztaty z robotyki dla młodzieży niemieckiej.

## RATYZBONA

Ratyzbona, jedno z najstarszych miast na południu Niemiec była pierwszym miastem, które zwiedzaliśmy. Poznawanie jej zaczęliśmy od przejścia ulicą Stadtamhof, która to zaprowadziła nas do słynnego „Kamiennoego Mostu”. Pozwolił on przepłynąć się nam przez Dunaj, ogromną rzekę, nad którą usytuowana jest Ratyzbona. Dunaj przepływa przez 10 państw Europy i wiele pięknych miast leży nad tą rzeką. Przechodząc obok pięknych, pastelowych kamienic znaleźliśmy się na placu katedralnym, gdzie naszym oczom ukazała się zapierająca dech w piersiach katedra. Gotycka



Nad Dunajem w Ratyzbonie.

konstrukcja, zachwycająca swoim wyglądem jest kluczowym punktem do odwiedzenia w tym mieście nie tylko od zewnątrz, ale również od środka. Po opuszczeniu tej części zahaczyliśmy o Haidplatz i ratusz. W granicach miasta znajdują się dwie wyspy Untere Wöhrd i Obere Wöhrd. Na Starym Mieście Ratyzbony zjedliśmy najpyszniejsze niemieckie lody. Ratyzbona ze swoją romańsko-gotycką starówką pozostawiła w naszej pamięci niezapomniane wrażenia.

## MONACHIUM

Emocjonującym dniem naszego wyjazdu była środa. To właśnie wtedy pojechaliśmy do Monachium - jednego z największych miast Niemiec. Położone nad rzeką Isar w południowej Bawarii, słynie z pięknej architektury, znakomitej kultury, historii i corocznego festiwalu piwa Oktoberfest. Miasto cechuje duża różnorodność stylów architektonicznych z przewagą nowoczesnych budowli. Pierwszym punktem naszego zwiedzania było Deutches Museum, czyli miejsce w którym można zobaczyć eksponaty z każdej dziedziny zaczynając od astronomii a kończąc na muzyce przypominające nieco Centrum Nauki Kopernik. Aby obejrzeć wszystkie wystawy trzeba by spędzić tam przynajmniej kilka godzin. Następnie po zakończeniu zwiedzania muzeum, udaliśmy się w stronę Marienplatz, centralnego placu miejskiego w Monachium w Bawarii, wokół którego skupiają się najważniejsze i najstarsze zabytki miasta. W tym miejscu dostaliśmy możliwość

wolnego czasu, podczas którego mogliśmy kupić pamiątki oraz podziwiać piękną głównie gotycką architekturę. Kolejnym miejscem, które odwiedziliśmy było muzeum BMW. Największym zainteresowaniem cieszyło się ono w kręgu chłopców, ale dziewczęta również były ciekawe wystawy. W muzeum eksponowane są najważniejsze i najbardziej wartościowe pojazdy, motocykle, silniki i silniki lotnicze, wyprodukowane na przestrzeni ponad 100-letniej historii BMW. Na ekspozycję muzeum składa się około 125 eksponatów. Ostatnim punktem dnia było wejście na Allianz Arenę, czyli stadion niemieckiego klubu Bayern Monachium. Dla wielu uczniów było to spełnienie marzeń. Widok tego obiektu był niesamowitym przeżyciem. Dodatkowo mieliśmy możliwość zwiedzenia muzeum znajdującego się w tym samym budynku. Mogliśmy podziwiać trofea zdobywane na przestrzeni wielu lat przez drużynę piłkarską Bayern Monachium oraz poznać jej historię. Nie zabrakło również pucharów zdobytych podczas sezonów, kiedy to w tej drużynie grał nasz rodak - Robert Lewandowski. Po skończeniu zwiedzania udaliśmy się w drogę powrotną do naszego miejsca pobytu w Bad Kötzing.

## PASSAU

Podczas naszego przedostatniego dnia pobytu w Niemczech, odwiedziliśmy Passau. Położone na granicy z Austrią. Największą przyrodniczą atrakcją tej miejscowości jest zbieg



Passau, w tle Dunaj i Starówka.

trzech rzek Dunaju, Inn i Ilz, które łączą się u stóp starego miasta. Zbudowę Passau stanowią piękne barokowe, a więc i różnokolorowe kamienice a nad miasteczkiem góruje XIII wieczna twierdza. Na wielu z nas ta miejscowość, jej położenie i architektura, którą mogliśmy podziwiać

korzystaliśmy. Aquapark wykorzystuje wody uzdrowiskowe i termalne, co daje mu dodatkowe walory oprócz rozrywki. Niektórzy uczyli się pływać, wszyscy zjeżdżali na pontonach i opalaliśmy się, bo trzeba zaznaczyć, że przez cały okres pobytu w Niemczech dopisywała nam pogoda. Była

bardzo długo, jako czas integracji, edukacji ale także odpoczynku.

W drodze powrotnej do Polski wstąpiliśmy do Pragi stolicy Czech i zwiedzaliśmy jej średniowieczną starówkę. Duże wrażenie zrobiły na nas astronomiczny zegar i Katedra św. Wita, gdzie przechowywane są insygnia koronacyjne królów. Przeszliśmy też długim na pół kilometra kamiennym Mostem Karola spinającym brzegi Wełtawy. Praga była dodatkowym poza planowym bonusem wyjazdu. Wielu stwierdziło, że musi tam jeszcze pojechać.

Wyjazd do Bawarii był to najciekawszy projekt w jakim do tej pory uczestniczyliśmy i bardzo się cieszymy, że mogliśmy w nim wziąć udział. Podczas tego tygodnia uczyliśmy się bawiać, odpoczywaliśmy aktywnie, poznawaliśmy sąsiedni kraj i jego zabytki oraz nowych ludzi. Mieliśmy okazję do używania w praktyce języków obcych, których uczymy się w szkole i przełamania wielu stereotypów związanych z naszymi zachodnimi sąsiadami. Ludzie, których tam poznaliśmy byli niezwykle przyjaźni i otwarci. Nawet nieznanymi nam ludźmi uśmiechali się na widok naszej grupy, często nas pozdrawiali. Dotyczy to i młodzieży i dorosłych. Wszędzie spotykaliśmy z otwartością i przyjaznym nastawieniem. zwiedzenia urokliwych miejsc poza granicami kraju. Mamy nadzieję, że jeszcze kiedyś tam pojedziemy.

**Relację sporządziły: Joanna Gromek, Zuzanna Rabczak, Wiktoria Kulasa, Liwia Słowik, Jakub Pietruszewski, Jakub Pieróg**



Na stradionie Bayernu w Monachium.

spacerując po miasteczku, zrobiły największe wrażenie co sprawiło, że wiele osób umieściło je w czołówce najlepszych miejsc które odwiedziłyśmy.

## ATRAKCJE

Podczas naszego wyjazdu nie zabrakło nam wielu ciekawych atrakcji. Udaliśmy się na leśny spacer w koronach drzew do Sankt Englmar. Z wieży widokowej o wysokości 52 m mogliśmy podziwiać pasma górskie Bawarii oraz dolinę Dunaju.

Kolejną atrakcją, która przyniosła nam wiele radości były wyjścia do aquaparku, z czego chętnie

to świetna okazja do integracji i odpoczynku po dniach pełnych wrażeń. Najbardziej ciekawą atrakcją, była możliwość strzelania z profesjonalnych łuków. Zajęcia z nami poprowadzili członkowie Klubu Łuczniczego na terenie ośrodka, gdzie mieszkaliśmy. Najpierw wszyscy zapoznali się ze sprzętem i z zasadami bezpieczeństwa, a później 3 instruktorów uczyło nas po kolei jak to robić w praktyce. Nawet nie wiedzieliśmy, że są łuki dla prawy i leworęcznych. Okazało się, że niektórzy z nas mają prawdziwy talent i wspaniale odnaleźli się w łucznictwie. Ten wyjazd na pewno zostanie w naszej pamięci



W Deutsche Muzeum.



Muzeum BMW.



# Wieści z Bajkowej Krainy w Błażowej

## DZIEŃ BABCI I DZIADKA

II semestr roku szkolnego 2022/2023 w oddziale przedszkolnym „Bajkowa Kraina” przy Zespole Szkół w Błażowej rozpoczął się od przygotowań do obchodów jednego z najważniejszych wydarzeń zaplanowanych w kalendarzu uroczystości przedszkolnych. Był to oczywiście Dzień Babci i Dziadka, który w naszym przedszkolu był obchodzony 1 oraz 2 lutego. Każda z grup przygotowała krótki program artystyczny, który zaprezentowała na sali gimnastycznej przed zaproszonymi gośćmi. Grupy starsze przedstawiły wspaniały spektakl o tematyce świątecznej, zaś grypy młodsze przygotowały wiersze i piosenki specjalnie dla swoich Dziadków. Występy zostały podzielone na dwa dni, ponieważ po części artystycznej był przygotowany poczęstunek dla Babć i Dziadków, by mogli oni wraz z wnukami spędzić miło czas czy pysznym cięście i ciepłej herbatce. Babcie i Dziadkowie wychodzili z uśmiechami na twarzach oraz upominkami przygotowanymi specjalnie dla nich przez ich najukochańsze wnuczeta. Chwile te na pewno na długo pozostaną w pamięci naszych zaproszonych gości, a wzruszenie, które można było dostrzec na ich twarzach jest tego potwierdzeniem.

## POWITANIE WIOSNY

Jak wszystkim wiadomo 21 marca niesie za sobą wiele kolorów i radości, bo tego dnia przychodzi Wiosna. W Bajkowej Krainie wszystkie grupy

bardzo hucznie świętowały ten dzień. Było bardzo kolorowo i wesoło. Pojawiła się Pani Wiosna, na cześć której



został zorganizowany wiosenny pochód po korytarzach szkoły. Wraz ze specjalnym gościem maszerowały przedszkolaki ubrane w kolorowe stroje, niosące transparenty witające wiosnę oraz śpiewające wiosenne piosenki. Wszystko to wzbudzało zainteresowanie innych uczniów, którzy wychodzili ze swoich sal lekcyjnych i z chęcią dołączali do przedszkolnego marszu. Cały dzień minął pod hasłem „Witaj kolorowa Wiosno!”

## WYCIEZKI W BAJKOWEJ KRAINIE

Pierwsze na wycieczkę wyjazdową wybrały się grupy młodsze, czyli „Puchatki” i „Kangurki”, którzy odwiedzili zagrodę „SZMER” w Godowej. Tam poznały zasady hodowli roślin oraz

zwierząt, mogli obejrzyć pola uprawne oraz odwiedzić zwierzęta żyjące w gospodarstwie. Przedszkolaki własnoręcznie posadzili swoje pomidory, które zabrali ze sobą do domów. Każdy uczestnik wycieczki wykonał samodzielnie kota, który powstał z gliny, a oczy i nos miał z kamyków. Podsumowaniem wycieczki była zabawa z wykorzystaniem ekologicznych zabawek oraz przejażdżka specjalną ciuchcią.

Drugim wyjazdem była wycieczka starszych grup do sadów w Albigoj. 12 czerwca dwie grupy przedszkolne „Tygryski” i „Sówki” spędziły wspaniały dzień na wycieczce, biorąc udział w zajęciach edukacyjnych, m.in.: segregowaniu śmieci, ozdabianiu własnych doniczek oraz sianiu wiosennych kwiatów; zabawy z masą – tworzenie wulkanów, eksperymenty z octem i sodą; zabawy swobodne. Mimo mało słonecznej pogody, uśmiech towarzyszył dzieciom do końca!

## WYJŚCIE DO STRAŻY

W związku z realizacją w oddziale przedszkolnym innowacji pedagogicznej „Jak Przedszkolak został Strażakiem” oraz program dotyczącego preorientacji zawodowej „Kim będę w przyszłości?” – dzieci z oddziału przedszkolnego Bajkowa Kraina wybrały się z wizytą do lokalnej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Błażowej. Tam dzięki uprzejmości strażaków dzieci mogły poznać specyfikę pracy w tym zawodzie,



Każdy z rodziców wyszedł z przedszkola z upominkiem własnoręcznie przygotowanym przez ich dzieci.

umundurowanie, jakiego potrzebuje strażak do poszczególnych akcji oraz sprzęt, jaki jest potrzebny do ratowania życia i zdrowia osób będących w niebezpieczeństwie. Strażacy umożliwili dzieciom przymierzenie hełmów używanych na akcjach ratowniczych, a także wejście do wozu ratunkowego. Dodatkowo zostały dzieciom zaprezentowane specjalistyczne sprzęty używane na akcjach ratowniczych. Dzieci po spotkaniu ze strażakami wróciły zadowolone i z jednym marzeniem: „Być Strażakiem!”

### DZIEŃ MAMY I TATY

„Mama i Tata to najpiękniejsze słowa świata!” - pod takim hasłem minęły dwa dni w oddziale przedszkolnym, „Bajkowa Kraina”, w których przedszkolaki wraz z rodzicami świętowały Dzień Rodziny. 29.05 oraz 30.05 nasze przedszkole odwiedzili najważniejsi goście - mama i tata każdego przedszkolaka. Zjawili się, by móc obejrzeć programy artystyczne, które dzieci wraz ze swoimi paniami przygotowały w wielkim sekrecie. Grupy starsze zaprezentowały wspaniały musical

„Kopciuszek” oraz zaskoczyli rodziców wspaniałymi życzeniami i piosenkami. Natomiast grupy młodsze zaprezentowały rodzicom specjalnie z tej okazji przygotowane tańce oraz wiersze i piosenki. Nie zabrakło w tym dniu radości, uśmiechu oraz łez wzruszenia podczas oglądania dzieci na przedszkolnej scenie. Każdy z rodziców wyszedł z przedszkola z upominkiem własnoręcznie przygotowanym przez ich dzieci.

### WYJAZD DO DWORZYSKA

17 czerwca grupa „Puchatki” wybrała się na zajęcia edukacyjne do Jednostki Państwowej Straży Pożarnej nr 3 w Rzeszowie, podsumowując realizowaną w tej grupie innowację pedagogiczną. W czasie pobytu w jednostce dzieci mogły zwiedzić każde z pomieszczeń remizy strażackiej od garażu wypełnionego specjalistycznymi pojazdami po stołówkę, w której każdy strażak zjada posiłki. Po obejrzeniu budynku na dzieci czekał film opowiadający o pracy strażaka. Po części teoretycznej przyszedł czas na praktyczną. Przedszkolaki uczyły się

wspinać po strażackiej drabinie oraz odbyły kurs

opuszczania zadymionego pomieszczenia w specjalnie przygotowanej do tego sali szkoleniowej OGNIK. Podsumowaniem wizyty w rzeszowskiej straży był pokaz pilotowania lądowania śmigłowca wojskowego na płycie jednostki strażackiej. Wszystkie dzieci wróciły zadowolone i pełne chęci by być Strażakiem!

### POŻEGNANIE SÓWEK

27 czerwca odbyła się ważna uroczystość: pożegnanie najstarszej grupy przedszkolnej. Dwudziestu dwóch wychowanków po raz ostatni wystąpiło na przedszkolnej scenie recytując wzruszające wiersze, pięknie śpiewając piosenki i wykonując taniec SAMBĘ. Żegnając Sówki, młodsza grupa przedszkolna – Tygryski zaprezentowały wspaniały występ artystyczny i przekazały własnoręcznie wykonane zakładki do książek oraz słodki upominek. Na zakończenie wychowawczynie grupy - pani Marta Lubas wraz z panią wicedyrektor Danutą Bator wręczyły przedszkolakom dyplomy i pamiątkowe książki. Wszystkim naszym Sówkom życzymy samych sukcesów w szkole.

Artykuły opracowała  
Natalia Pelc



Dwudziestu dwóch wychowanków po raz ostatni wystąpiło na przedszkolnej scenie recytując wzruszające wiersze i pięknie śpiewając.

# Kto czyta, ten podróżuje – działania projektowe w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Piątkowej

W roku szkolnym 2022/2023 uczniowie i nauczyciele ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Piątkowej realizowali wiele działań projektowych pod nazwą Kto czyta, ten podróżuje! Celem tego przedsięwzięcia było uświadomienie uczniom, że czytanie książek nie tylko poszerza naszą wiedzę, pozwala przyswoić zasady pisowni, czy rozwija wyobraźnię, ale pozwala odbywać niesamowite podróże po świecie; realnym i fantastycznym. Każda przeczytana książka przenosi nas w świat wyobraźni autora; dzięki temu możemy przenieść się chociażby w znane literackie światy Narnii. Śródziemia i inne niesamowite krainy. Możemy wyruszyć z Phileasem Foggiem w podróż dookoła świata. Możemy razem z Anią Shirley zachwycać się pięknym porankiem na Zielonym Wzgórzu. Możemy razem z Markiem Winicjuszem spacerować po ulicach Rzymu... Każda książka to osobna podróż, a każda podróż nas czegoś uczy, zmienia nasze postrzeganie rzeczywistości, swojego życia itp. Warto o tym pamiętać, gdy bierzemy do ręki książkę. Warto też pamiętać o tym, że niektórzy bohaterowie literaccy mogą zostać naszymi przyjaciółmi; pokazują nam, jak należy postępować w wielu sytuacjach, które znamy z własnego życia. Natomiast przygody niektórych postaci literackich są dla nas pewnego rodzaju ostrzeżeniem; dzięki nim możemy ustrzec się przed popełnianiem błędów, o których czytaliśmy.

## LITERACKA PRAGA

Działania projektowe nie opierały się tylko na wirtualnych wędrówkach. Wyruszyliśmy także w realne podróże po prawdziwym świecie; zarówno uczniowie, jak i nauczyciele. Jedną z podróży był wyjazd do Pragi, w którym udział wzięło kilku nauczycieli ze szkoły. Była to między innymi literacka podróż śladami Franza Kafki, który całe życie był związany z Pragą. Jego utwory pełne groteski, niejednoznaczne i paraboliczne ukazują poczucie zagrożenia; co stanowi cechę charakterystyczną twórczości Kafki. Warto też wspomnieć o Karelu Capku, którego koleje życia także przeplatały się z tym pięknym miastem. Był to czeski pisarz, jeden z pionierów fantastyki naukowej, który po raz pierwszy użył i spopularyzował słowo robot.

## ROSZPUNKA W BŁĄŻOWEJ

Kolejną projektową podróż pełną literackich wrażeń odbyli uczniowie klasy VI. W ramach współpracy z Przedszkolem Publicznym w Białowiej odwiedzili tę placówkę podczas akcji zatytułowanej Tydzień Głośnego Czytania. Uczniowie przeczytali przedszkolakom baśń pt. Roszpunka. Następnie przeprowadzili wśród nich konkurs na temat przeczytanego tekstu literackiego. Okazało się, że przedszkolaki są bardzo dobrymi słuchaczami, bo doskonale poradzili sobie

z zadaniami przygotowanymi przez piątkowskich uczniów.

## JAK NIE CZYTAM, JAK CZYTAM

Uwieńczeniem tegorocznych działań projektowych był udział w ogólnopolskiej akcji Jak nie czytam, jak czytam. Uczniowie mieli przynieść z domu swoje ulubione książki i w dniu przeprowadzania akcji – czyli 7 czerwca – wybrać wygodne miejsce w klasie, na korytarzu, na boisku szkolnym i po prostu... czytać. Zanurzyć się w lekturze i udać się w niezwykłą podróż. Głównym celem ogólnopolskiej akcji Jak nie czytam, jak czytam jest budowa pozytywnego wizerunku czytania. Sprawienie, by książka nie kojarzyła się młodemu ludziom z obowiązkową lekturą, lecz z czymś przyjemnym, ze spokojem, z wolnym czasem i rozrywką. Akcja ma również za zadanie zachęcić tych uczniów, którzy nie odkryli jeszcze radości z czytania i traktują je jako przykry obowiązek. Nie poprzez zmuszanie, lecz motywowanie.

Jak widać rok szkolny 2022/2023 był bogaty w różne literackie podróże po świecie. Działania projektowe na pewno będą kontynuowane, bo zawsze i wszędzie warto o tym przypominać, że spotkanie z książką nigdy nie jest zmarnowanym czasem. Kto czyta, ten podróżuje!

**Ewelina Szumska**



Kto czyta, ten podróżuje - w oczekiwaniu na autobus.



Tydzień Głośnego Czytania- wizyta w białowskim przedszkolu.

# Z życia Szkoły Muzycznej w Błażowej

**Rok 2022/23 w Szkole Muzycznej I stopnia w Błażowej był bogaty w wydarzenia kulturalne, koncerty, warsztaty, konkursy ale także w zwykłą, codzienną naukę, zdobywanie wiedzy, umiejętności instrumentalnych przez naszych młodych muzyków. Chciałbym przedstawić działalność koncertową naszej szkoły.**

3 października, z okazji Międzynarodowego Dnia Muzyki, który przypada 1 października odbył się koncert naszych pedagogów jako prezent dla uczniów. W koncercie wystąpili: Maciej Zeszut,



Aleksandra Pyrcz – Prucnal, Janusz Tomecki, Tadeusz Hubka, Radosław Michałek. Koncert prowadziła dr Katarzyna Sobas.

12 października 2022 r., w Gminnym Ośrodku Kultury odbył się koncert z okazji zbliżającego się Dnia Edukacji Narodowej. Podczas tego uroczystego koncertu wystąpili nasi najmłodsi uczniowie, którzy zaprezentowali zróżnicowany program. Wystąpił także Alan Chuchła, laureat konkursów ogólnopolskich i międzynarodowych.

9 listopada 2022 r. odbył się szkolny koncert z okazji Święta Odzyskania

Niepodległości. Wystąpił chór pod dyktando dr Katarzyny Sobas oraz instrumentalności naszej szkoły.

11 listopada 2022 r. włączyliśmy się w Gminne Obchody Święta Odzyskania Niepodległości wystawiając chór i instrumentalistów podczas części artystycznej uroczystości odbywającej się



w Gminnym Ośrodku Kultury.

21 grudnia 2022 r. nasza Szkoła zaprosiła wszystkich mieszkańców na koncert połączony ze wspólnym śpiewaniem kolęd. Koncert poprowadził p. Marcin Puto, a wzięli w nim udział soliści i zespoły pracujące w Szkole Muzycznej I stopnia.

15 stycznia 2023 r. odbył się sztandarowy koncert Szkoły Muzycznej I st. w Gminnym Ośrodku Kultury – „W drodze do Betlejem”. Koncert ten

promuje zespoły, solistów, chór i pielęgnuje wykonawstwo kolęd i pastorałek. W koncercie wzięła udział prawie cała społeczność szkoły. Jest to zawsze duże przedsięwzięcie pod kątem organizacji, prób, logistyki instrumentów, wyposażenia do GOK w Błażowej.

Od kilku lat podczas wakacji i ferii zimowych odbywają się w naszej szkole warsztaty perkusyjne Integration&Groove, na które zapraszani są wykładowcy o międzynarodowej renomie a także uczestnicy z całej Polski. 19 i 20 stycznia gościliśmy w naszej szkole Jeleniogórską Grupę Perkusyjną oraz znakomitego perkusistę i wibrafonistę Irka Głyka.

1 lutego 2023 r. zaprosiliśmy Babcię i Dziadków uczniów naszej szkoły, aby ich wnuki mogły zaprezentować się z programem kolędowym. Koncert odbył się w auli Szkoły Podstawowej i cieszył się dużym zainteresowaniem.



Konkurs instrumentów dętych.

8 marca 2023 r. odbył się Koncert z okazji Dnia Kobiet, który poprowadził p. Janusz Tomecki a wystąpili uczniowie i nauczyciele naszej szkoły.

29 marca 2023 r. odbył się V Ogólnopolskie Konkurs Instrumentów Dętych Drewnianych, w konkursie brali udział uczniowie klas saksofonu, klarnetu, oboju, fletu, fagotu z regionu i Polski.

15 maja 2023 r. w Gminnym Ośrodku Kultury w Błażowej, odbył się Koncert dla rodziców, podczas którego można było usłyszeć muzykę filmową, a także utwory solowe zaprezentowane przez naszych uczniów i nauczycieli.

29 maja 2023 r. w auli Szkoły Podstawowej odbył się koncert z okazji Dnia



Warsztaty perkusyjne Integration&Groove.

Matki. Dla swoich mam wystąpili najmłodsi uczniowie naszej szkoły.

Kropką, zamykającą rok szkolny był koncert akordeonistów i piszącego te słowa w Kościele Parafialnym w Futomie 1 lipca 2023 r.

W imieniu swoim chciałem serdecznie podziękować za wyteżoną

pracę, zaangażowanie, zapał i otwartość uczniom, rodzicom i nauczycielom.

Serdeczne podziękowania składam p. Barbarze Mroczyńska – dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Błażowej, dyrektor Marii Kruczek za pomoc w organizacji różnych wydarzeń muzycznych.

Szczególne słowa podziękowania za każdą pomoc, otwartość, życzliwość kieruję na ręce pana Burmistrza Jerzego Kocoja, wiceburmistrza pana Andrzeja Wróbla, radnych, na czele z przewodniczącym Rady Gminy panem Sławomirem Kowalem.

Rok szkolny rozpoczyna się 4 września, ale już 22 i 23 sierpnia 2023 r. zapraszamy na XV edycję Integration&Groove. Oprócz stałej ekipy wykładowców będziemy gościć znakomitych perkusistów Michała Dąbrówkę i Sławomira Bernego (znanych m.in. z programu Taniec z Gwiazdami)

A zatem... do zobaczenia w Szkole Muzycznej I stopnia w Błażowej.



Jury konkursu i dyrektor szkoły Grzegorz Łobaza.

**Grzegorz Łobaza**

## Historyczny sukces sportowy drużyny dziewcząt Publicznej Szkoły Podstawowej w Błażowej

Sportowy rok szkolny 2022/2023 rozpoczął się nietypowo jak dotychczas, bo rozgrywkami w koszykówkę. I właśnie w tej dyscyplinie drużyna dziewcząt z klas VII – VIII osiągnęła największy, historyczny sukces: MISTRZOSTWO WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO i awans do zawodów ogólnopolskich. Dziewczyny przeszły zwycięsko wszystkie etapy, począwszy od zawodów gminnych poprzez powiatowe, rejonowe, półfinał wojewódzki oraz finał wojewódzki, który zakończył się dla nas bardzo szczęśliwie, bo wygraną. W zawodach tych wystartowały 4 drużyny (SP nr 3 Stalowa Wola, SP Jasionów, SP Malinie, PSP Błażowa), najlepsze z najlepszych z naszego województwa. Emocje sięgały gwiazd, ale nasza ekipa walczyła do końca, zostawiając serce na parkiecie i w pięknym stylu sięgnęła po wymarzone zwycięstwo i awans do Finałów Ogólnopolskich!

W dniach od 02.06 do 04.06.2023r. w Jeleniej Górze odbyły się MISTRZOSTWA POLSKI IGRZYSK MŁODZIEŻY SZKOLNEJ W KOSZYKÓWCE DZIEWCZĄT.

Nasza reprezentacja zajęła w tych finałach 12 miejsce. Jest to dla nas bardzo duże osiągnięcie, ponieważ po raz pierwszy w historii, uczennice naszej szkoły brały udział w zawodach rangi ogólnopolskiej. Poza tym wszystkie pozostałe drużyny były z dużych miast, ogromnych szkół z oddziałami sportowymi i ligowymi zawodniczkami. Rozegrałyśmy spotkania z drużynami z Brzegu, Łomży, Jeleniej Góry, Starachowic i Bochni. Dwa ostatnie mecze przysporzyły nam najwięcej emocji. Dziewczyny zagrały bardzo dobrze, na wysokim sportowym poziomie, spotkania. Mecz ze Starachowicami wygrały 26:20... natomiast drugi z Bochnią, w regulaminowym czasie zakończył się remisem, po dogrywce przegrałyśmy 22:21.



Ogromne gratulacje dla całej drużyny: Magdaleny Woźniak, Wiktorii Kozubek, Mai Twardy, Natalii Goleńkowskiej, Anny Litwin, Nikoli Kieciar, Aleksandry Grzesik, Adrianny Hadam, Zuzanny Szczygieł, Mileny Kosztyła, Nadii Ziobro oraz dla Wiktorii Kiszki, która skutecznie motywowała naszą ekipę i dzieliła się swoim koszykarskim doświadczeniem.

Dziękuję dziewczynom za super atmosferę, kulturę osobistą, godne reprezentowanie naszej szkoły, gminy, powiatu i województwa! Wróciliśmy pełne pozytywnych wrażeń i nowych doświadczeń, które na pewno zaowocują w przyszłości.

Jeszcze raz ogromnie Dziękujemy sponsorom, dzięki którym nasz wyjazd był możliwy:

- Burmistrz Błażowej Jerzy Kocój
- Rada Rodziców przy Publicznej Szkole Podstawowej im. Króla Władysława Jagiełły i Anny Jenke
- Gminna Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjna w Błażowej
- Bank Spółdzielczy w Błażowej
- Delikatesy Centrum

- Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Błażowej

- Firma Motores.

Pozostałe osiągnięcia sportowe naszych uczniów w roku szkolnym 2022/2023:

#### **Dziewczęta – opiekun**

##### **Małgorzata Wróbel:**

- II miejsce w Finale Powiatu Rzeszowskiego w ramach ID (klasy IV – VI) w koszykówkę dziewcząt;

- IV miejsce w Półfinale Wojewódzkim w ramach ID w piłkę ręczną dziewcząt;

- IV miejsce w Finale Wojewódzkim w ramach ID w koszykówkę 3x3 dziewcząt;

- II miejsce w Finale Powiatu Rzeszowskiego w ramach IMS (klasy VII – VIII) w piłkę ręczną dziewcząt;

- V miejsce w Finale Wojewódzkim w ramach IMS w koszykówkę 3x3 dziewcząt.

##### **Chłopcy – opiekun Jurek Faraś:**

- III miejsce w Finale Powiatu Rzeszowskiego w ramach ID w koszykówkę chłopców;

- III miejsce w Finale Powiatu Rzeszowskiego w ramach ID w piłkę ręczną chłopców;

- I miejsce w Finale Powiatu Rzeszowskiego w ramach ID w piłkę nożną chłopców;

- III miejsce w Finale Powiatu Rzeszowskiego w ramach ID w koszykówkę chłopców;

- XVII miejsce w Finale Wojewódzkim w ramach IMS w koszykówkę 3x3 chłopców.

Chłopcy – opiekun Marcin Dobrzański:

- II miejsce w Finale Powiatu Rzeszowskiego w ramach IMS w piłkę ręczną chłopców;

- III miejsce w Półfinale Powiatu Rzeszowskiego w ramach IMS w piłkę nożną chłopców;

- IV miejsce w Finale Wojewódzkim w ramach ID w tenisie stołowym chłopców.

Serdeczne podziękowania należą się wszystkim zawodniczkom i zawodnikom, którzy brali udział w każdym etapie rozgrywek w ramach ID i IMS, nauczycielom, sędziom, Pani Dyrektor Marii Kruczek – za wsparcie i pomoc w organizacji zawodów.

Podsumowując sportowy rok szkolny 2022/2023 przedstawię wyniki końcowej klasyfikacji szkół podstawowych (ID + IMS), którą prowadzi Podkarpacki Wojewódzki Związek Sportowy:

- na 604 szkoły – Publiczna Szkoła Podstawowa zajęła 38 miejsce!!

- na 160 gmin – Gmina Błażowa zajęła 19 miejsce (punktowało 5 szkół podstawowych z naszej gminy).

**Małgorzata Wróbel**  
nauczyciel wychowania  
fizycznego ZS Błażowa



Sportowy rok szkolny 2022/2023 rozpoczął się nietypowo jak dotychczas, bo rozgrywkami w koszykówkę.

*Śmierć stawia nas w obliczu bezsilności, która nas obezwładnia i zabiera w nieznanne.*

**Łączymy się w smutku z Paniami Danutą i Moniką Rybką oraz Agnieszką Kruczek po śmierci Syna a zarazem Brata Karola. Niech Bóg da mu pokój wiekiusty.**

**Burmistrz Błażowej  
Jerzy Kocój,  
koleżanki i koledzy,  
zespół redakcyjny KB**



*„Śmierć nie jest przeciwieństwem życia, a jego częścią.”  
Haruki Murakami*

**Państwu Michałowi i Wiesławie Stefanikom wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy z powodu śmierci Mamy – Michaliny składają członkowie chóru parafialnego w Błażowej.**

*Podobno nic nie trwa wiecznie, ale ja mocno wierzę w to, że czasami miłość trwa nawet wtedy, kiedy ukochana osoba odejdzie.*

*Cecelia Ahern*

**Serdeczne słowa współczucia kierujemy do Pana Ryszarda Kutrzeby z Rodziną po śmierci Jego Mamy.**

**Burmistrz Błażowej  
Jerzy Kocój,  
koledzy i koleżanki,  
zespół redakcyjny KB**

## Noc Muzeów w krainie pisanek



19 maja br. odbyła się kolejna edycja wydarzenia pn. „Noc Muzeów”, w której i w tym roku wzięło udział nasze Muzeum Pisanki. Na przybyłych gości czekała możliwość zwiedzenia ekspozycji, na której wystawionych jest ponad 5 tysięcy pisanek. Poza pięknie zdobionymi jajkami wielkanocnymi zwiedzający mieli również możliwość dowiedzenia się ciekawych faktów historycznych związanych z naszym regionem czy też posłuchać

o regionalnych tradycjach. Dodatkową atrakcją tegorocznej edycji wydarzenia była możliwość własnoręcznego wykonania pisanki wielkanocnej wybraną przez siebie techniką – batikową lub skrobaną. Na specjalnie przygotowanym stole czekały na zwiedzających przygotowane barwniki i narzędzia wykorzystywane przy poszczególnych metodach zdobienia jajek.

Po przyozdobieniu pisanek barwnymi wzorami, można było również

zwiezdzic wystawę pocztówek z Janem Pawłem II z kolekcji Czesława Drąga, która znajdowała się w holu naszej sali widowiskowej. Dziękujemy wszystkim, którzy zechcieli odwiedzić w tym dniu progi naszego muzeum i zapraszamy do zwiedzania Muzeum Pisanki po wcześniejszym powiadomieniu telefonicznym pod nr tel. 17 22 97 044 od poniedziałku do piątku w godzinach pracy GOK.

**Kamil Zagórski**



Zwiedzający Muzeum Pisanki mogą zobaczyć na ekspozycji pisanek wykonane tradycyjnymi technikami.



Nie brakowało chętnych spróbowania swoich sił w stworzeniu własnej pisanki.

## Gminny Dzień Dziecka

4 czerwca br. o godz. 14:00 na stadionie sportowym odbyło się wielkie święto wszystkich dzieci a mianowicie zorganizowany przez Burmistrza Błazowej Jerzego Kocoja „Gminny Dzień Dziecka”. Już od godzin wczesno porannych błazowski stadion tętnił życiem a na jego płycie pojawiały się

kolejne atrakcje przygotowane dla najmłodszych mieszkańców naszej gminy i nie tylko, gdyż jak się później okazało wydarzenie swoim zasięgiem przyciągnęło także rodziców wraz ze swoimi pociechami spoza terenu naszej gminy.

O godzinie 14:00 oficjalnie rozpoczęły się obchody tego pięknego i

kolorowego święta, a na scenie skąpanego w promieniach czerwcowego słońca stadionu sportowego w Błazowej pojawił się nie kto inny jak władarz Błazowej – Jerzy Kocój, który w ciepłych słowach przywitał przybyłych licznie gości i złożył wszystkim dzieciom najserdeczniejsze życzenia z okazji ich święta. W dalszej części programu przygotowanego z tej okazji, na deskach błazowskiej sceny



zaprezentowali się podopieczni szkół podstawowych z terenu Gminy Błażowa ale i nie tylko. Nie zabrakło tańców, śpiewu, muzyki jak i kolorowych strojów, w które przyodziani byli młodzi artyści. Przy niekończących się owacjach oraz dumie rozpierającej rodziców występujących pociech, wziąć udział można było również w konkursach prowadzonych przez animatora i konferansjera prowadzącego wydarzenie czy też wyszaleć się na darmowych dmuchańcach, które wypełniły płytę błażowskiego stadionu. Moc atrakcji czekała również na stoiskach przygotowanych przez szkoły podstawowe, przedszkola i liceum ogólnokształcące działające na terenie naszej gminy, gdzie można było modelować balony, zrobić sobie tatuaże, zapleść kolorowe

warkoczki, własnoręcznie wykonać pamiątkowe laurki na drewnie, zagrać w szachy i inne gry czy też sterować zaprogramowanym robotem. Dużą popularnością cieszył się także umieszczony na płycie boiska asfaltowego symulator dachowania, w którym dzieci mogły w bezpieczny i kontrolowany sposób poczuć „na własnej skórze” skutki poważnego wypadku samochodowego. Dziękujemy wszystkim, którzy postanowili spędzić to piękne niedzielne popołudnie razem z nami, i jeszcze raz składamy najserdeczniejsze życzenia wszystkim dzieciom. Mamy nadzieję, że będziecie zawsze tak uśmiechnięci i radośni jak podczas tegorocznego „Gminnego Dnia Dziecka”.



**Kamil Zagórski**



4 czerwca br. o godz. 14:00 na stadionie sportowym odbyło się wielkie święto wszystkich dzieci a mianowicie „Gminny Dzień Dziecka”.



# XXVII edycja „Starych potraw smak i urok – Wojewódzki Konkurs Kapel Ludowych”

28 maja br. na stadionie sportowym w Błażowej odbyła się XXVII edycja imprezy „Starych potraw smak i urok – Wojewódzki Konkurs Kapel Ludowych”. Wydarzenie jak co roku przyciągnęło do Błażowej rzeszę miłośników kultury i tradycji ludowych, a także liczne Koła Gospodyń Wiejskich i kapele ludowe biorące udział w dwóch konkursach: kulinarnym na Najlepszy Produkt Podkarpacki „Potrawa Roku” oraz Wojewódzkim Konkursie Kapel Ludowych.

Imprezę otworzyła Orkiestra Dęta GOK w Błażowej, która wkroczyła na błażowski stadion przy marszowych dźwiękach swoich instrumentów. Po uroczystym odegraniu przez or-



Przybyłych gości powitał Burmistrz Błażowej Jerzy Kocój.

kiestrę Mazurka Dąbrowskiego, głos zabrał Burmistrz Błażowej Jerzy Kocój witając przybyłych gości. Następną częścią programu było oficjalne rozpoczęcie konkursów przez prowadzącego wydarzenie konferansjera Janusza Majkuta. Na scenie zaczęły pojawiać się pierwsze kapele ludowe, a na stoiskach kół gospodyń wiejskich, stowarzyszeń i wystawców indywidualnych zaczęto przygotowywać do oceny regionalne pyszności. W tegorocznej edycji konkursów wzięło udział 27 Kół Gospodyń Wiejskich, stowarzyszeń i wystawców indywidualnych, którzy na 27 stoiskach zaserwowali łącznie 27 potraw konkursowych a także 13 Kapel Ludowych, które zgłosiły swój udział w Wojewódzkim Konkursie Kapel Ludowych. Po upływie kilku godzin, które minęły komisjom konkursowym na próbowaniu potrawi słuchaniu występów kapel ludowych z terenu całego województwa



Kapela Ludowa z Futomy zdobyła w tym roku I. nagrodę.

podkarpackiego, nadszedł czas na wyłonienie laureatów. Po burzliwych naradach, postanowiono przyznać następujące nagrody w poszczególnych konkursach:

## Konkurs Kulinarny Najlepszy Produkt Podkarpacki „Potrawa Roku”

- Nagrodę Główną za Najlepszy Produkt Podkarpacki „Potrawa Roku” otrzymały Przetwory z Krasieczyna
- Nagrodę finansową w kategorii dania jarskie otrzymało Koło Gospodyń



Komisja konkursu kulinarnego.



Komisja Konkursu Kapel Ludowych.

- Wiejskich w Futomie
  - Nagrodę finansową w kategorii dania mięsne otrzymało Koło Gospodyń Wiejskich w Kąkolówce
  - Nagrodę finansową w kategorii wypieki i chleby otrzymało Koło Gospodyń Wiejskich w Błażowej Górnej
  - Nagrodę Finansową w kategorii miody, produkty z miodu i na bazie miodu otrzymało Gospodarstwo Ekoturystyczne EkoChatka
  - Nagrodę finansową w kategorii sery i inne produkty mleczne otrzymała Pani Lucyna Cwynar
- Wyróżnienia otrzymali:



Na scenie trwał Wojewódzki Konkurs Kapel Ludowych.

- Koło Gospodyń Wiejskich w Brzeźówce
- Koło Gospodyń Wiejskich w Piątkowej
- Koło Gospodyń Wiejskich w Białce
- Stowarzyszenie Babski Młyn z Futomy
- Koło Gospodyń Wiejskich w Nowym Borku Przylasku
- Koło Gospodyń Wiejskich „Górnianki” w Błażowej Górnej
- Stowarzyszenie Kultuwowania Kultury i Tradycji Ziemi Futomskiej
- Koło Gospodyń Wiejskich w Hermanowej
- Koło Gospodyń Wiejskich w Ulanicy
- Koło Gospodyń Wiejskich w Brzeźnicy
- Koło Gospodyń Wiejskich w Borówkach
- Koło Gospodyń Wiejskich w Chmielniku
- Koło Gospodyń Wiejskich w Nowym Borku
- Wesołe Kumaszkki
- Etnocentrum Ziemi Krośnieńskiej
- Zofia Bembenek
- Teresa Nycz
- Sery u Sowy
- Lucyna Tworzydło
- Leda-Ser Leszek Jakimowicz

Wyróżnienie specjalne i nagrodę rzeczową ufundowaną przez Burmistrza Błażowej otrzymało Koło Gospodyń Wiejskich „Brzozaki” w Brzozie Królewskiej

#### **Wojewódzki Konkurs Kapel Ludowych**

- Nagrodę Grand Prix otrzymała Kapela Ludowa „Iskierczanie” z Dębicy
- I nagrodę otrzymała Kapela Ludowa z Futomy
- I nagrodę otrzymała Kapela Ludowa „Kmiecie” z Boguchwały
- III nagrodę otrzymała Kapela Ludowa „Przewrotniaczy” z Przewrotnego
- III nagrodę otrzymała Kapela Ludowa „Kamraty” z Sanoka

#### **Wyróżnienia otrzymali:**

- Kapela Ludowa „Bukowianie” z Bukowska
- Niżańska Kapela Ludowa
- Kapela Ludowa Kurasio z Lubziny
- Dziecięca Kapela Ludowa Kurasio
- Kapela Ludowa „Duklanie” z Dukli
- Młodzieżowa Kapela Ludowa z Błażowej
- Kapela Ludowa „Dynowianie” z Dynowa
- Kapela Wójta Tycznera z Tyczyna

Po uroczystym ogłoszeniu wyników, wręczeniu nagród i pamiątkowych dyplomów na scenie pojawił się dziecinnastoosobowy Zespół Śpiewaczy „Wesołe Kumaszkki”, który przy melodiach wesołych piosenek ludowych i biesiadnych umilił zebranej widowni czas oczekiwania na koncert kolejnej grupy muzyków, którzy współtworzą zespół Opa Cupa. Zespół wyszedł na scenę około godziny 20:00 i od tej pory stadion w Błażowej wypełnił się dźwiękami szeroko pojętej muzyki folkowej, ponieważ muzycy Opa Cupa inspiracji do tworzenia swojej muzyki szukają nie tylko w rodzimej muzyce ludowej, ale również bałkańskiej, cygańskiej, klezmerskiej, węgierskiej czy też słowackiej. Zwieńczeniem wydarzenia była potańcówka pod gwiazdami, podczas której bawiliśmy się z DJ Lukeamonem.

Serdeczne podziękowania kierujemy do współorganizatorów i sponsorów niedzielnych konkursów, którzy udzielili wsparcia finansowego i rzeczowego, a byli nimi:

- Burmistrz Błażowej
- Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie
- Starosta Rzeszowski
- Firma Instal-Trans Krzysztof Bator
- FHU MIX Robert Chlebek

Szczególne podziękowania należą się także jednostce OSP w Kąkolówce, która pomagała w zabezpieczeniu wydarzenia a także wszystkim osobom i organizacjom



Orkiestra Dęta GOK w Błażowej otworzyła wydarzenie.



Wydarzenie jest świetną okazją do spotkań, poznania nowych osób.



Laureaci Wojewódzkiego Konkursu Kapel Ludowych.

zaangażowanym w pracę przy realizacji wydarzenia. Jeszcze raz wszystkim serdecznie dziękujemy! XXVII edycja „Starych Potraw Smak i Urok – Wojewódzki Konkurs Kapel Ludowych” zrealizowana została przy wsparciu

finansowym pochodzącym z UE w ramach programu Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

**Kamil Zagórski**



Zespół Śpiewaczy Wesołe Kumoszki.



Na stoiskach czekały na gości pyszne ludowe potrawy, rękodzieło oraz inne lokalne wyroby.



Wydarzenie co roku przyciąga rzesze miłośników kultury ludowej.

## O bibliotece i książce - promocja czytelnictwa



16 maja 2023 r. odwiedziłam najmłodsze dzieci z Przedszkola Publicznego w Białowej. Najpierw spotkałam się z Biedronkami i Misiami a następnie z Delfinkami i Słoneczkami.

Maluchy same musiały odgadnąć czego będzie dotyczyło nasze spotkanie. Oczywiście poradziły sobie z tym świetnie. Za pomocą zabawy pokazałam dzieciom na czym polega różnica pomiędzy biblioteką a księgiarnią. Przedszkolaki na podstawie przyniesionych przeze mnie książek opowiadały czym one się od siebie różnią i kto je może czytać. Następnie dzieci przy pomocy obrazków miały powiedzieć czego nie wolno robić kiedy czyta się książkę i jak należy o książki dbać. Opowiedziałam

maluchom również na czym polega praca bibliotekarza, co oprócz wypożyczania książek można robić w bibliotece i jak rozpoznać czy książka jest z biblioteki czy moja własna. Ponieważ wśród ulubionych przez przedszkolaków bohaterów książkowych często pojawiała się Kicia Kocia to właśnie o jej przygodzie w bibliotece przeczytałam najmłodszym (A. Głowińska „Kicia Kocia w bibliotece”). Przedszkolaki również dla mnie przygotowały niespodzianki. Była zabawa, w czasie której zostałam Biedronką, piękna piosenka i prześliczne laurki, które zdobią Oddział dla dzieci naszej biblioteki.

Bardzo dziękuję za zaproszenie.

**Joanna Bałutowska – Bialic**



Maluchy same musiały odgadnąć czego będzie dotyczyło nasze spotkanie.

## Przedszkolaki poznają zawód bibliotekarza

17 maja 2023 r. naszą bibliotekę odwiedziły przedszkolaki z grupy Papużki z Przedszkola Publicznego w Białowej. Dzieci dowiedziały się czym oprócz wypożyczania książek zajmuje się bibliotekarz. Okazuje się bowiem, że bibliotekarz w pracy nie czyta cały dzień książek ale kupuje je, porządkuje i układa na regałach. Pokazałam dzieciom książki przeznaczone dla nich i książki, które mogą

wypożyczyć ich rodzice i starsze rodzeństwo. Przedszkolaki dowiedziały się co to jest księga inwentarzowa, katalog tytułowy i alfabetyczny, karta czytelnika i kim jest introligator.

Na podstawie wiersza Jana Huszczy pt. „Skarga książki” przedszkolaki opowiadały jak należy dbać o książki. Pokazałam im książkę z 1946 r. ma której były pieczętki i zakładki z prośbą aby szanować książki i napisem

„Nie śliń palców przy obracaniu kartek”. Podczas wizyty w bibliotece dzieci miały możliwość przejścia pomiędzy regałami i zobaczenia z bliska na czym polega inwentaryzacja w bibliotece. Na koniec naszego spotkania wręczyłam każdemu małemu czytelnikowi zakładkę do książki.

Dziękuję przedszkolakom i ich paniom za wizytę i piękną laurkę.

**Joanna Bałutowska – Bialic**



17 maja 2023 r. naszą bibliotekę odwiedziły przedszkolaki z grupy Papużki z Przedszkola Publicznego w Białowej.

## Cykl spotkań z ciekawymi ludźmi – Zofia Wielgos

2 czerwca 2023 r. w błazowskiej bibliotece odbyła się impreza z cyklu „Błazowszczyzna – ciekawi ludzie”. Spotkanie przygotowała i prowadziła dyrektor biblioteki Anna Heller. Na początek powitała gości: „witam bardzo serdecznie wszystkich, którzy zechcieli spędzić z nami to piątkowe popołudnie. Staramy się zawsze, by państwo czuli się u nas swobodnie, zrelaksowani, jak u siebie w domu.



Zofia Wielgos

Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest. Nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi ludźmi. Właśnie tym cytatem Jana Pawła II rozpoczynamy cykl spotkań z ciekawymi ludźmi z błazowszczyzny i nie tylko. Z ludźmi, którzy podziela się swoją mądrością, radością i bagażem doświadczeń. Z ludźmi, którzy podzielą się swą pasją, rozbawią nas lub doprowadzą do łez wzruszenia. Z ludźmi, którzy podzielą się swym życiem”.

Jako pierwsza w naszym cyklu spotkań wystąpiła pedagoga, była prezes a teraz honorowy prezes Klubu Seniora



w Błazowej „Pogodna Jesień”, poetka, społecznik, a przede wszystkim kobieta, żona, mama, babcia, prababcia i dobra sąsiadka – Zofia Wielgos.

Urodziła się, jak mówi, na pewno w 1900... którymś roku w Kąkolówce. Była piątym dzieckiem Tadeusza i Karoliny Płazów. Najstarsza była Antonina, potem był Albin, Emilia, Janina – no i Zosia.

Podczas spotkania bohaterka opowiadała o swoim życiu na podstawie przygotowanych pytań. Przedstawiane były także jej wiersze i fraszki. Oda do starości zaprezentowana przez Jadwigę Szymach rozbawiła wszystkich do łez. Miłym upominkiem dla naszego bohatera spotkania był wiersz specjalnie na tą okazję napisany przez Teresę Kotarbę:

*Wszystkich gości zaproszonych serdecznie witamy,  
może czegoś się dowiemy, chętnie posłuchamy.  
Ludzie z naszej okolicy, to nie żadni nowi,  
mają ciekawe przeżycia, są nietuzinkowi.  
Mają duży zasób wiedzy no i doświadczenia,  
a ciekawe ich przygody, godne zazdrośczenia.  
Jedna z takich pań na – pani Wielgosowa,  
to osoba dość ciekawa, prawie wyjątkowa.  
Była cennym pedagogiem w szkole wykladała,  
i niejedno pokolenie wyedukowała.  
Po ukończeniu zawodu, nie odpoczywała,  
w wielu różnych organizacjach chętnie udział brała.  
To osoba bardzo dzielna i niezwykle miła,  
klub emerytów rencistów w Błazowej stworzyła,  
i przez długie, długie lata mu przewodniczyła.  
Teraz także ich odwiedza, doradza, pomaga,  
bierze udział w przedsięwzięciach, wiele nie wymaga.  
Kto miał przyjemność ze Zosią na wycieczkach przebywać,  
ma teraz co wspominać, można boki zrywać.*



Jadwiga Szymach



Podczas spotkania bohaterka opowiadała o swoim życiu. Przedstawiane były także jej wiersze i fraszki.

*Więc my owych ciekawostek, chętnie posłuchamy,  
I w skupieniu swoje uszy do góry stawiamy.*

Jak zwykle u nas było coś dla ciała ale i dla ducha – stół szwedzki z pysznościami.

Dziękuję serdecznie Pani Zosi za otwarcie się i przybliżenie nam swojej osoby. Życzę Pani, aby zawsze była dla nas młoda, wszelkiej pomyślności, optymizmu życiowego oraz szczęścia w gronie najbliższych. Niech omijają Panią troski i smutki, a każdy dzień będzie okazją do uśmiechu i zadowolenia.

Dziękuję także wszystkim gościom za przybycie i już zapraszam na kolejne spotkania w błażowskiej bibliotece.

**Anna Heller**



## Pasowanie na czytelnika 2023 w Nowym Borku

19 czerwca uczniowie pierwszej klasy Szkoły Podstawowej w Nowym Borku zostali pasowani na czytelników MGBP w Błażowej Filia Nowy Borek. Oficjalnymi czytelnikami filii zostali: Adam Goleniowski, Karol Hamerla, Wiktoria Karnas, Patryk Kasprzyk, Kacper Kmiotek, Adam Kozieł, Antoni Laska, Agata Pliś, Emilia Stec oraz Emilia Wojtyła. Nasza mała uroczystość rozpoczęła się od lekcji bibliotecznej, w trakcie której dzieci dowiedziały się ile książek w swoich zasobach posiada filia, na jakie działy dzieli się księgozbiór, w jaki sposób można zapisać się do biblioteki (jak bibliotekarz rejestruje nowego czytelnika). Poza tym poznały cały proces włączania nowych egzemplarzy do księgozbioru. Mogły także zobaczyć jak wygląda księga inwentarzowa, dziennik biblioteki oraz rejestr czytelników. Poznały także zasady wypożyczania książek w naszej bibliotece filialnej. Uczniowie również dowiedzieli



Uczniowie pierwszej klasy Szkoły Podstawowej w Nowym Borku zostali pasowani na czytelników.

się ode mnie jak należy obchodzić się z wypożyczoną książką i czego w trakcie jej czytania lub przeglądania nie należy robić aby się nie zniszczyła. Oczywiście znalazł się także i czas na trochę rozrywki w postaci rozwiązywania bajkowych zagadek. Następnie nowo przyjęci czytelnicy złożyli uroczyste ślubowanie oraz otrzymali pamiątkowe dyplomy z dołączonymi zakładkami do książek, które na pewno będą pomocne w zaznaczaniu momentu przerwania czytania. Dzieci dzisiaj dowiedziały się, że nie należy zaginać rogów aby zaznaczyć odkąd mamy ponownie rozpocząć czytanie. Po zakończonej uroczystości dzieci oprócz zdjęci upamiętniającego pasowanie otrzymały coś słodkiego. Dziękuję zarówno pierwszoklasistom jak i ich wychowawczyni Pani Katarzynie Koniewicz za udział w dzisiejszym wydarzeniu.

**Kinga Rybka**



## „Co kraj to obyczaj”- wiersze Strzemińskiej - Więckowiak

17 maja na co tygodniowym spotkaniu z przedszkolakami z Nowego Borku czytaliśmy wiersze. Dzieci tym razem wybrały się w wierszowaną, bajkową podróż dookoła świata. Wiersze pt. „Co kraj to obyczaj” autorstwa Doroty Strzemińskiej-Więckowiak pozwoliły dzieciom dowiedzieć się co ciekawego możemy zobaczyć i zjeść w różnych krajach całego świata. Jak wiemy wszędzie mamy inne stroje, potrawy, zwyczaje i zabawy. W przedstawionej na dzisiejszym spotkaniu książce znalazły

się wiersze m.in. o pustynnym Egipcie, wiśniowej Japonii, antycznej Grecji, eleganckiej Francji, indiańskim Meksyku i herbacianych Indiach.

Dzięki naszemu spotkaniu najmłodsi mogli się dowiedzieć o kolejnej zalecie wynikającej z czytania książek, a mianowicie, że możemy zwiedzać świat nie ruszając się z miejsca. Wszystkich podróżników zachęcam do czytania i wypożyczania książek o podróżach tych małych i dużych.

**Kinga Rybka**



W Nowym Borku czytaliśmy wiersze.

## Z wizytą w przedszkolu

18 maja wybrałam się z wizytą do grupy Pszczółek z Przedszkola Publicznego w Błazowej. Na początku

spotkania przeczytałam dzieciom książkę Zofii Staneckiej pt.: Basia i biblioteka. Główna bohaterka razem ze



swoją grupą przedszkolną wyruszają do biblioteki aby spotkać się z pisarką i ilustratorką książek. Najciekawsze jest to, że w książce padają różne pytania, na które dzieci z grupy pszczołek odpowiadały tak samo jak książkowi bohaterowie, np. „Gdzie pracuje

pisarz?” – „W pisarni”. Rozmawialiśmy o wyobraźni, którą musi posiadać każdy pisarz i ilustrator. A następnie każdy przedszkolak musiał uruchomić swoją wyobraźnię a następnie wymyśleć i narysować bohatera do swojej książki. Dla niektórych to zadanie okazało się naprawdę trudne ale nawet biała kartka może coś przedstawiać np. mgłę, za którą mogą się kryć naprawdę niesamowite rzeczy... Na podsumowaniu naszego spotkania każdy mały pisarz mógł pokazać swoją ilustrację i opowiedzieć o wymyślonej przez siebie historii.

Bardzo dziękuję Pszczółkom za spotkanie i piękne życzenia.

**Joanna Bałutowska – Bialic**

## Pasowanie na Czytelnika 2023 w Błazowskiej bibliotece

12 czerwca 2023 r. miało miejsce wydarzenie szczególnie zarówno dla nas bibliotekarzy jak i dla najmłodszych uczniów, a mianowicie pasowanie na czytelnika błazowskiej biblioteki dzieci z klasy Ia z Publicznej Szkoły Podstawowej w Błazowej. Uczniowie wraz ze swoją wychowawczynią obejrzały

prezentację, z której mogły dowiedzieć się czegoś więcej o naszej bibliotece, o tym, czym oprócz wypożyczania książek zajmujemy się na codzień oraz zobaczyć jakie książki znajdują się na półkach w oddziale dla dzieci. Zanim jednak stali się pełnoprawnymi czytelnikami musieli wykazać się



znajomością bajek i wierszy, z czym poradzili sobie na szóstkę. Po takim wprowadzeniu przyszli czytelnicy złożyli uroczyste przyrzeczenie, że zawsze będą szanować książki a pani dyrektor ogromnym ołówkiem pa-



„My uczniowie pierwszej klasy Tobie Książko przyrzekamy, że szanować Cię będziemy, krzywdy zrobić Ci nie damy...”. Słowa tego przyrzeczenia 13 czerwca 2023 r. uczniowie klasy Ib z Publicznej Szkoły Podsta-



Głównym celem naszej uroczystości było zachęcenie dzieci do czytania i rozwijania umiejętności czytelnich.

sowała każdego z nich na czytelnika. O tym dniu będą przypominały dzieciom pamiątkowe dyplomy i zakładki do książek. Na zakończenie naszego spotkania nie mogło zabraknąć oczywiście wypożyczenia książek.

Bardzo serdecznie dziękuję uczniom i ich wychowawczyni Alicji Kurasz za spotkanie a nowych czytelników zapraszam do naszej biblioteki.

wowej w Błażowej zostali oficjalnie przyjęci do grona czytelników naszej biblioteki.

Głównym celem naszej uroczystości było zachęcenie dzieci do czytania i rozwijania umiejętności czytelnich. W czasie naszego spotkania rozmawialiśmy o tym kto jest najważniejszy w bibliotece. Odpowiedzi było mnóstwo książki,

pani bibliotekarka, cała biblioteka, ale odpowiedź jest tylko jedna – czytelnik. Po co komuś najpiękniejsza biblioteka, pełna najciekawszych książek jeśli nie miałby kto po nie sięgać. Bibliotekarz bez czytelnika

też nie ma racji bytu. Opowiedziałam dzieciom jakie książki znajdą w naszej bibliotece, rozmawialiśmy o pracy bibliotekarza. Pierwszaki mogły również zobaczyć na zdjęciach jak zmieniał się budynek biblioteki w ciągu ostatnich

kilkudziesięciu lat. Nie zabrakło również testu z wiedzy o książkach, który uczniowie zaliczyli celująco.

Bardzo dziękuję dzieciom i ich paniom za dzisiejsze spotkanie a naszym młodym czytelnikom życzę wielu niezwykłych spotkań w świecie książek.

**Joanna Bałutowska – Bialic**



12 i 13 czerwca 2023 r. miało miejsce wydarzenie szczególne - pasowanie na czytelnika błażowskiej biblioteki.



## „Jagódki” zostają bibliotekarzami

18 maja odwiedziłam dzieci z grupy Jagódki. Na początku zabawiliśmy się w detektywów a następnie przeczytałam przedszkolakom książkę M. Grucy z serii Przygody Fenka pt. Biblioteka.

Nasze spotkanie poświęcone zostało pracy bibliotekarza i książce. Przedszkolaki bardzo dużo wiedziały o naszej pracy i o tym jak należy zachować się w bibliotece. Nasza biblioteka bowiem to nie tylko miejsce, do którego przychodzimy po książki ale również miejsce, w którym można zagrać w gry planszowe, przyjść na warsztaty plastyczne, spędzić ciekawie czas na feriach lub w czasie wakacji. Następnie przeszliśmy od teorii do praktyki. Role się odwróciły i dzieci zamieniły się w bibliotekarzy. Ich zadanie polegało na przygotowaniu książek do

tego aby można je było wypożyczyć. Dzieci z wielkim zaangażowaniem oprawiały, uzupełniały karty książek i przybijały pieczątki. Na zakończenie

wręczyłam przedszkolakom zakładki do książek, a w zamian otrzymałam piękną laurkę.

**Joanna Bałutowska – Bialic**



Nasze spotkanie poświęcone zostało pracy bibliotekarza i książce.

## Dzień dziecka z bajką w Nowym Borku

1 czerwca jest chyba najbardziej wyczekiwany dzień dla wszystkich dzieci w ciągu całego roku. Gdyż to właśnie ta data jest związana ze świętem wszystkich dzieci w całej Polsce. Dzień Dziecka obchodzimy od 1952 roku. Święto przypada 1 czerwca i zbiega się z początkiem lata i oczywiście jest zapowiedzią zbliżających się wakacji. Festyny, imprezy, atrakcje szkole i prezenty dla dzieci są typowym elementem Dnia Dziecka.

Ja także postanowiła uczcić ten szczególny dzień z najmłodszymi

dziećmi ze Szkoły Podstawowej. Tematem przewodnim była książka. Możliwość rozwijania swojej wyobraźni poprzez poznawanie różnych historii znajdujących się na kartkach przeróżnych książeczek, to także może być świetny i nie banalny prezent dla najmłodszych. W tym szczególnym dniu postanowiłam nieco odbiec od naszych co tygodniowych zajęć i poczytać dzieciom ich ulubione bajki, które na co dzień mogą śledzić na ekranach telewizorów, a była to wszystkim doskonale znana Świnka Peppam oraz paczka bohaterów z Psiego Patrolu. Na zakończenie rozdałam wszystkim przedszkolakom słodczyce oraz baloniki aby podkreślić wyjątkowość dzisiejszego spotkania. Życzę Wam, żebyście stworzyli swój własny świat po swojemu. I pamiętajcie,

niezależnie od Waszych decyzji, jesteście wystarczająco dobrymi osobami. Wszystkiego najlepszego z okazji Dnia Dziecka dla wszystkich moich małych czytelników!

**Kinga Rybka**



Tematem przewodnim była książka.

### PODZIĘKOWANIE ZA KSIĄŻKI

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Białowej składa serdeczne podziękowania Andrzejowi Klimczakowi z Przemysła za przekazane w darze książki. Bardzo cenimy sobie ten wspaniały gest. Przekazane woluminy zostaną zagospodarowane zgodnie z potrzebami naszej biblioteki i na pewno ucieszą naszych czytelników.

Dyrektor M-GBP w Białowej  
**Anna Heller**

# Przenosiny filii biblioteki do Lecki

„Ciągle jeszcze istnieją wśród nas anioły. Nie mają wprawdzie żadnych skrzydeł, lecz ich serce jest bezpiecznym portem dla wszystkich, którzy są w potrzebie. Wyciągają ręce i proponują swoją przyjaźń” – Phil Bosmans

26 czerwca 2023 r. wspólne z druhami i druhami z OSP Lecka przenosiliśmy filię biblioteki z Białki do Lec-

Misiewicz, Adam Gruba i Przemek Bęben. Do pomocy przyszedli także młodzi strażacy: Kuba Hałoń, Kuba Jakubczyk, Fabian Ślęczka i Kacper Gąska. Regałów i książek było bardzo dużo a nie są to lekkie rzeczy. W imieniu swoim jak i kierownika filii Magdaleny Fornal bardzo serdecznie dziękuję wszystkim za pomoc

w przeprowadzce. Wszystko poszło szybko i sprawnie – jesteście wielcy!

Dziękuję także dyrektor szkoły Agnieszce Kruceczek za zaangażowanie. Mam



zyska, bo biblioteka, to skarbnica wiedzy zawartej w książkach, które można wypożyczać i czytać, a wszystko



ki. Zaangażowanie ze strony strażaków było ogromne. Druhowie nieodpłatnie przyjechali własnymi samochodami transportowymi

(Usługi Transportowe Ustrzycki) i busami a byli to: drużyna Alicja Ustrzycka, Agnieszka Gąska, Sabina Ślęczka, Wioletta Rzeźnik, oraz druhowie Sebastian Rzeźnik, Roman Rzeźnik, Dawid Ustrzycki, Rafał Jakubczyk, Michał Bator, Marcin Czarnik, Karol



nadzieję, że nasza współpraca będzie owocna.

Dzieci nie mogą doczekać się otwarcia biblioteki.

Nowa lokalizacja, nowe wyzwania... Myślę, że miejscowość na tym



to bezpłatnie! O oficjalnym otwarciu poinformujemy państwa niebawem.

**Anna Heller**



Dzięki strażakom z OSP Lecka wszystko poszło szybko i sprawnie. Zaangażowanie z ich strony było ogromne.

## Czy znasz tę bajkę? – test na czytelnika dla kl. I

2 czerwca bibliotekę w Futomie odwiedziły dzieci z klasy pierwszej. Nie była to zwykła wizyta, bo pierwszaki postanowiły sprawdzić się w teście na czytelnika. Przed nimi było wiele zagadek związanych z ukochanymi przez wszystkie dzieci bajkami i lekturami szkolnymi. Na początku trzeba było ułożyć puzzle i odgadnąć

postacie, które przedstawiały – poszło naprawdę świetnie. Następne zadanie było nieco trudniejsze – dzieci musiały odgadnąć zagadki dotyczące postaci z bajek i lektur szkolnych, a potem poprawić tytuły książek, które pozamieniał złośliwy biblioteczny chochlik. I w tym zadaniu pierwszaki okazały się być bezkonkurencyjne.

Ostatnie zadanie polegało na odgadnięciu tytułu bajki po wylosowaniu z koszyka przedmiotu, który może się z nią kojarzyć. Z tymi wszystkimi trudnymi zadaniami pierwszaki doskonale sobie poradziły tak więc test na czytelnika został zdany. Mogły zostać pasowane na pełnoprawnych czytelników Biblioteki Publicznej w Futomie. Na zakończenie zajęć dzieci otrzymały certyfikaty czytelnika i książeczki do samodzielnego czytania.

**Monika Wielgos**



Test na czytelnika został zdany. Dzieci mogły zostać pasowane na pełnoprawnych czytelników Biblioteki Publicznej w Futomie.

## „Wierszyki na pogodę i niepogodę” w Nowym Borku

7 czerwca przedszkolaki z Nowego Borku wysłuchały zbioru ciepłych i sympatycznych wierszyków autorstwa Anny Edyk- Psuty o różnych zjawiskach pogodowych. Dzieci dowiedziały się z nich, do czego możemy porównać przesuwające się po niebie chmurki, dlaczego wietrzyk jest psotny, jak motylek radzi sobie z upałem oraz co słońko namalowało deszczem. Dodatkowo książeczka była przyozdobiona pięknymi kolorowymi obrazkami, które świetnie ilustrowały wszystkie pogodowe anomalie jakie zachodzą w przyrodzie.

Dzieci zgodziły się z treścią przeczytanego wiersza, że najczęściej to co słyszymy w prognozie pogody rzadko się sprawdza w rzeczywistości.

Na zakończenie maluchy wymieniły jeszcze inne sposoby na sprawdzenie jaka w następnym dniu czeka nas pogoda, czy wyjdziemy na

spacer w koszulce z krótkim rękawem, czy też nie obejdzie się bez parasola. Bardzo serdecznie zapraszam wszystkich do odwiedzenia biblioteki w Nowym Borku bez względu na to jaką mamy pogodę za oknem.

**Kinga Rybka**



Przedszkolaki z Nowego Borku wysłuchały zbioru ciepłych i sympatycznych wierszyków.

## Letnia pogoda sprzyja wakacjom – spotkanie w Białce

Lato dla dzieci to z pewnością ulubiona pora roku. Wtedy mury szkoły są zamknięte, a uczniów czeka dwumiesięczna przerwa od zajęć szkolnych. Słońce świeci promieniami, które dodają pozytywnej energii i zachęcają do różnych aktywności na zewnątrz.

Lasy są zielone, łąki pokryte kolorowymi kwiatami, zaś pola mienią się złotymi kłosami zbóż. Niebo jest bezchmurne, choć czasem może zdarzyć się dzień z kapryśną pogodą, powiać letni wiatr i padać rzęsy deszcz. Dla rolników to czas

w którym sady owocują, zaś pola obfite są w plony.

W poniedziałek 12 czerwca 2023 roku zaprosiłam do biblioteki przedszkolaków oraz pierwszoklasistów. Dzieci podawały przedmioty, które kojarzą się im z latem oraz wakacjami. Uczniowie dowiedzieli się czym jest przesilenie letnie, a także co oznacza określenie lato klimatyczne. Dziękuję pierwszoklasistom za piękny dyplom. Życzę paniom wychowawczyniom oraz uczniom udanych wakacji, wspólnych podróży i słonecznej pogody.

**Magdalena Fornal**



Dzieci podawały przedmioty, które kojarzą się im z latem oraz wakacjami. Uczniowie dowiedzieli się czym jest przesilenie letnie, a także co oznacza określenie lato klimatyczne.

## Tylko niektórzy lubią poezję – rok Wisławy Szymborskiej w bibliotece

2 lipca obchodzimy setną rocznicę urodzin naszej noblistki Wisławy Szymborskiej. Z tej okazji Senat Rzeczypospolitej Polskiej zdecydował, że rok 2023 będzie nam upływał pod patronatem tej znamienitej poetki. Jak ogólnie wiadomo końcówka roku szkolnego, ciepłe dni i wszechogarniający zapach kwiatów i drzew sprzyjają kontemplacji poezji (przynajmniej u niektórych). Zaprosiłam więc klasę szóstą do biblioteki żeby wspólnie zastanowić się do czego jest nam potrzebna poezja i czy wszyscy ją lubią. Na pytanie czy ktoś zetknął się z poezją Szymborskiej nikt nie podniósł ręki, ale po odsłuchaniu jednej z piosenek Sanah okazało się,

że wszyscy znają przynajmniej jeden wiersz poetki – oczywiście „Nic dwa razy”. To dobry początek do bliższego zapoznania się nie tylko z biografią noblistki, ale też z jej różnorodną i bardzo ciekawą twórczością. Wiersze Szymborskiej uchodzą za proste, poetka pisze prostym językiem, łatwo nawiązuje bezpośredni kontakt z czytelnikiem. Jednocześnie porusza jednak sprawy ważne, związane z egzystencją człowieka i jego miejscem w świecie. Sama Szymborska nie lubiła rozmów o literaturze czy tajnikach poetyckiego warsztatu, wychodząc z założenia, że autor powinien się wypowiadać wyłącznie w swoich utworach.

**Monika Wielgos**



## Lato, najcieplejsza pora roku – spotkanie w Kąkolówce

Lato rozpoczyna się 21 czerwca. Wtedy ma też miejsce przesilenie letnie. Jest to najdłuższy dzień w roku dla krajów położonych na półkuli północnej. Natomiast na półkuli południowej to najkrótszy dzień w roku. Skąd pochodzi nazwa lato? Otóż wzięła się od prasłowiańskiego słowa „leto”, które oznacza najcieplejszą porę roku. Stąd też wzięło się pojęcie roku, które

początkowo liczone od jednego lata do drugiego. Latem słońce znajduje się wysoko, dni są długie. Choć im bliżej jesieni, tym dni stają się coraz krótsze. Cały czas jest ciepło. Niemal każdego dnia temperatura powietrza przekracza 20 stopni Celsjusza. Zdarzają się okresy pięknej, upalnej pogody. Możemy zachwycać się gorącymi promieniami słońca, czasem

przeplatany burzami. W lipcu oraz sierpniu dość często pada deszcz.

14 czerwca 2023 roku spotkałam się z przedszkolakami oraz pierwszoklasistami. Dzieci rozwiązały quiz wakacyjny. Na zakończenie zaśpiewaliśmy piosenkę i pożegnaliśmy się, bo kolejne zajęcia odbędą się już po wakacjach we wrześniu.

**Magdalena Fornal**



Spotkanie z przedszkolakami oraz pierwszoklasistami w Kąkolówce.



## Wierszyki o pojazdach w Nowym Borku

14 czerwca odbyło się ostatnie przedwakacyjne spotkanie z przedszkolakami z Nowego Borku. Tym razem przeczytałam dzieciom „Wierszyki o Pojazdach”. Jest to zbiór zabawnych historyjek o dużych i całkiem małych samochodach, samolotach, motocyklach i statkach. W książeczce

znalazły się także wierszyki o odważnej terenówce, zapracowanej koparce, statku kosmicznym i wielu innych zmotoryzowanych bohaterach. Dzieciom bardzo spodobały się przeczytane przeze mnie wiersze, które opowiadały o tym czym dany pojazd zajmuje się na co dzień. Jak

wiemy wielkimi krokami zbliżają się wakacje więc dzisiaj także wspólnie z dziećmi zrobiliśmy małe podsumowanie. W trakcie naszych spotkań maluchy poznały twórczość naszych polskich

autorów, a było ich naprawdę nie mało. Zaczęliśmy od wierszy jednego z najbardziej znanych pisarzy Juliana Tuwima poprzez współczesnych twórców bajek i opowieści dla najmłodszych. Nie możemy zapominać także o tym, że poznaliśmy kilka legend, które są związane z naszą historią i dziejami powstania państwa polskiego. Z każdej książki można dowiedzieć się czegoś innego, ciekawego i właśnie to jest w nich najbardziej przyciągające. Na zakończenie dzieci wymieniły pojazdy jakimi możemy podróżować w trakcie wakacji wymienione w przeczytanych wierszach. Przedszkolakom ze swojej strony bardzo dziękuję za te kilka miesięcy podróży w bajkowym świecie i już nie mogę się doczekać naszego wrześniowego spotkania.

**Kinga Rybka**



W trakcie naszych spotkań maluchy poznały twórczość naszych polskich autorów.

# Historyczna rzeczywistość literackich Bridgertonów – cz. I

**Jako historyk, gdy tylko mam taką okazję, lubię porównywać to, co czytam z obrazem epoki wykreowanym na podstawie źródeł historycznych. A kiedy książka doczeka się ekranizacji... Wielu z nas ostatnich kilka lat spędziło w towarzystwie rodziny Bridgertonów, głównie dzięki serialowi Netflixa. Czekając na jego kolejny sezon niektórzy z nas odświeżają swoją przygodę z literackimi pierwowzorami, inni mają okazję spotkać ich po raz pierwszy.**

W Walentynkowy wieczór w białowskiej bibliotece wzięliśmy udział w promocji serii książek amerykańskiej autorki Julii Quinn, na podstawie których powstaje serial. Czytając o perypetiach fikcyjnych przecież bohaterów często nie możemy się oprzeć pytaniu, jak było naprawdę? Czy faktycznie wystarczyło tak niewiele by zrujnować czyjaś reputację, czy świat brytyjskich nie tylko wyższych sfer okresu Regencji naprawdę przypominał wielki spektakl, którego finałem miało być zawarcie jak najkorzystniejszego małżeństwa? A co z podziałami klasowymi? Fani serialu mają tych pytań o wiele więcej, bo obraz Regencji, który wykreowali jego twórcy różni się od tego, który znają choćby z lekcji historii.

Zapraszając Państwa na londyńskie salony i do wiejskich posiadłości tzw. beau monde świadomie pokazując (w okrucinach oczywiście) historyczny obraz Wielkiej Brytanii okresu Regencji, który możemy odnaleźć w świecie wykreowanym przez Julię Quinn w jej literackiej sadze o losach rodziny Bridgertonów, a nie w serialu produkowanym przez Netflixa. Serialowy świat, choć powstaje na kanwie książek Quinn i pojawiają się w nim miejsca i postacie znane z historii, z historycznymi realiami epoki związek ma bardzo luźny. Jest to bowiem świat mniej lub bardziej alternatywny, w którym nie istnieją podziały rasowe, a brytyjska arystokracja jest niesamowicie akceptującą i zróżnicowaną grupą społeczną. Twórcy dobrze oddają np. poczucie uprzywilejowania wyższych sfer, ale robią to przy użyciu jaskrawych kolorów i w rytmie współczesnych popowych przebojów.

Oraz kompletnie (przynajmniej jak do tej pory) eliminując z narracji postać księcia Regenta, od którego cała epoka wzięła przecież swoją nazwę. Światy baśniowe rządzą się własnymi prawami...

Akcja zarówno serialu jak i powieści „Mój książę”, pierwszej w literackiej sadze o Bridgertonach, rozpoczyna się w roku 1813. Od dwóch lat, w imieniu niezdolnego do samodzielnych rządów króla, władzę sprawuje regent – książę Walii, późniejszy Jerzy IV. Pojęcie Regencja, w najściślejszym znaczeniu, odnosi się właśnie do okresu między 1811 a 1820 rokiem, choć bardzo szybko zaczęło reprezentować znacznie dłuższy czas niż te dziewięć lat. Za tzw. dłuższy okres Regencji przyjmuje się często lata od 1795 do 1837 roku, a więc ostatnie 25 lat władzy Jerzego III, a także panowanie Jerzego IV i Wilhelma IV, aż do wstąpienia na tron królowej Wiktorii w czerwcu 1837 roku. Był to okres wielkich przemian społecznych jak również rozwoju literatury i sztuki. W tym czasie pisali wielcy romantycy: Byron, Wordsworth, Scott, Shelley... Constable i Turner malowali swoje najbardziej niezapomniane obrazy, a ścieżkę dźwiękową epoki komponował m.in. Beethoven. Był to również czas, w którym żyła i tworzyła Jane Austen.

Wracając do roku 1813... Wędrując po salach balowych Londynu czy wrzosowiskach Szkocji łatwo zapomnieć, że Wielka Brytania od kilkunastu lat była uwikłana m.in. w serię konfliktów znanych jako wojny napoleońskie, które niemalże doprowadziły kraj do bankructwa. Między 1795 a 1815 rokiem armia brytyjska pod względem liczebności wzrosła sześciokrotnie, mając

w swoich szeregach około ćwierć miliona żołnierzy. Jeszcze gwałtowniej rosła w siłę marynarka wojenna, z 16 na ponad 140 tysięcy. Ze względu na zagrożenie inwazją, podobnie przedstawiała się sytuacja, jeśli chodzi o obronę cywilną. W sumie, na początku XIX wieku, co czwarty dorosły mężczyzna w Wielkiej Brytanii mógł nosić mundur. Wielu z nich walczyło na Półwyspie Iberyjskim pod dowództwem księcia Wellingtona. Corunna, Talavera, Badajoz... relacjami z walk o te i wiele innych miejsc żyli Brytyjczycy, niezależnie od pozycji społecznej.

Książę Regent nie cieszył się popularnością poddanych, przede wszystkim ze względu na swoją rozrzutność i skłonność do ekscesów w czasie, gdy większość społeczeństwa odczuwała skutki wojen, biedy i głodu. Uważany za najgorszego monarchę w historii Wielkiej Brytanii, Priny zasłynął równocześnie jako wielki mecenas architektury i sztuki, pozostawiając po sobie słynny (choć dziś już nie istniejący) Carlton House w Londynie, Pawilon Królewski w Brighton czy renowacje zamku Windsor i pałacu Buckingham, które nadały tym miejscom tak dobrze dziś rozpoznawalny splendor.

Brytyjskie społeczeństwo tego okresu rygorystycznie przestrzegало istniejących podziałów klasowych. Klasa społeczna, w której ktoś się urodził, mogła go ukształtować lub złamać, a na pewno wyznaczyć ścieżkę jego życia. Na szczycie drabiny społecznej stała oczywiście rodzina królewska. Schodząc w dół po szczeblach tej drabiny spotkamy kolejnych przedstawicieli arystokracji i szlachty, i to oni będą stanowić tzw. Socjetę (the Ton), rządzącą Wielką Brytanią. Dla tych, którzy się w tej sferze nie urodzili, przeniknięcie do niej nie było rzeczą łatwą i mogło zabrać nawet kilka pokoleń. Urodzenie i majątek – dwie największe obsesje wyższych sfer.

**Magdalena Kowalska-Cheffey**

Źródła:

Kloester Jennifer, Georgette Heyer's Regency World, London: Arrow Books, 2008.  
Curzon Catherine, Inside the World of Bridgerton, London: Michael O'Mara Books Limited, 2023.  
Browne Charlotte, Mały przewodnik po świecie Bridgertonów. Cała prawda o czasach regencji, Poznań: Zysk i S-ka, 2022.

# KSIĄŻKI W BIBLIOTECE

**Mark Bego**

**„Tina Turner. Po prostu najlepsza”**

**Wydawnictwo:**

**Dolnośląskie, 2013**

Tina Turner – niestrudzona wokalistka obdarzona charakterystycznym zachrypniętym głosem. Karierę rozpoczęła ponad pół wieku temu od występów gospel. Sławę przyniósł jej duet z Ikiem Turnerem, z którym związała się też w życiu prywatnym. Choć ich toksyczne małżeństwo i głośne rozstanie zachwiało pozycją Tyny, dzięki wytrwałości i niezwyklej charyzmie udało jej się w wielkim stylu powrócić na szczyty list przebojów. Jako mega gwiazda estrady i symbol seksu odniosła wiele sukcesów, a utwory takie, jak *Private Dancer*, *The Best* czy *Typical Male* do dziś rozbrzmiewają w audycjach radiowych na całym świecie.

W tej zajmującej biografii Mark Bego przybliży czytelnikowi nie tylko kolejne etapy kariery scenicznej artystki. Poznajemy też jej dzieciństwo w stanie Tennessee, burzliwe małżeństwo zakończone spektakularnym rozwodem, a także życie Tyny jako matki.



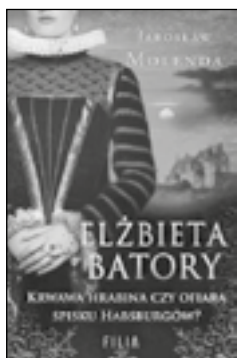
**Jarosław Mołoda**

**„Elżbieta Batory. Krwawa Hrabina czy ofiara spisku Habsburgów?”**

**Wydawnictwo: Filia, 2023**

Seryjna morderczyni. Sadystka. Szalona kobieta. Wampirzyca. Wilkołak. Wszystkie te epitety i określenia przypisywane są Elżbiecie Batory. Słynęła nie tylko z wyrafionego okrucieństwa, lecz także z nieprzeciętnej inteligencji i urody. Zwana „Panią na Czachticach” lub „Wampirzycą z Transylwanii”, przeszła do historii jako jedna z najokrutniejszych kobiet Europy. Do dzisiaj krążą opowieści o księżnej o władniętej obsesją wiecznej młodości, dla osiągnięcia której kapała się we krwi młodych dziewczec.

Czy rzeczywiście jest odpowiedzialna za ponad sześćset zabójstw, które się jej przypisuje? A może krewna króla Polski Stefana Batorego była ofiarą intrygi uknutej przez jej krewnych do spółki z żądnymi władzy Habsburgami? Prawda wydaje się równie intrygująca jak legenda, która ciągnie się za „Krwawą Hrabinią”.



**Barbara Wysoczańska**

**„Aktoreczka”**

**Wydawnictwo: Filia, 2023**

Rok 1950, Nowy Jork. Miasto, które nigdy nie zasypia, sława, pieniądze i samotność.

Polski fotograf Konrad Rogowski przebywający na emigracji w Nowym Jorku, usilnie stara się o opublikowanie zdjęć dokumentujących zbrodnie wojenne w Warszawie. Jednak jego najważniejszym celem jest znalezienie nazistowskiego zbrodniarza Rudolfa Schultego. Jedynym tropem dającym szansę na namierzenie byłego nazisty jest piękna i niezwykle sławna hollywoodzka gwiazda Lauren Evans. Splendor, skandale i światła jupiterów to jej świat. Otoczona luksusem i podziwiana, z pozoru żyje jak w bajce. Tymczasem w czterech ścianach wymarzonego apartamentu przy 5th Avenue boryka się z samotnością i strachem, że ktoś odkryje jej przeszłość i prawdziwą tożsamość. Czy cena sławy nie jest zbyt wysoka?



## ODDZIAŁ DLA DZIECI

**Michał Rusinek**

**„Szalik. O Wisławie**

**Szymborskiej dla dzieci”**

**Wydawnictwo: Zygzyki, 2023-06-23**

„Szalik. O Wisławie Szymborskiej dla dzieci” to ilustrowana książka dla dzieci przybliżająca życie Noblistki.

To zabawna opowieść o małej Ichnie i dorosłej Wisławie. Bywa też poważnie. Oczywiście, nie za bardzo. W końcu każdy dorosły powinien zachować w sobie coś z dziecka, to książka dla dzieci w wieku 6-8 lat. Z książki dowiesz się:

Co jest magicznego w dwóch słowach „nie wiem”.

Kto przepowiedział przyszłość Wisławie Szymborskiej w kronice klasowej.

O co chodzi z tym „szalikiem”.

Dorosłym czasem wydaje się, że wiedzą wszystko, ale czy wiedzą, skąd się wziął pomysł na pisanie limeryków albo jak Wisława Szymborska zareagowała na wiadomość o otrzymaniu nagrody Nobla? Ta książka to prawdziwa podróż u boku jednej z najbardziej znanych poetek na świecie.



**Katarzyna Kucewicz**

**„Marcelinka”**

**Wydawnictwo: Frajda, 2023**

Siedem opowiadań o rozpoczynaniu szkolnej przygody, w których odnajdą się wszystkie dzieci, także te wysoko wrażliwe.



Poznajcie Marcelinkę – bardzo wrażliwą dziewczynkę, która właśnie rozpoczyna pierwszą klasę. Czekają ją mnóstwo znanych każdemu pierwszakiowi przygód – nowe miejsca, nauczyciele i koleżanki. A przede wszystkim – cała gama najróżniejszych emocji!

Jak to jest, gdy biała bluzka drapie i trudno w niej wytrzymać? Jak się odnaleźć w klasie, w której nie zna się nikogo? Czy świetna szkolna zabawa może wiązać się z nadmiarem wrażeń i hałasu?

W książce o Marcelince psycholożka Katarzyna Kucewicz w autentyczny sposób pokazuje świat wyjątkowo wrażliwego dziecka, a także wyzwania, które cychają w pozornie zwyczajnej codzienności. Krótkie opowiadania są wsparciem zarówno dla bardzo wrażliwych dzieci, jak i dla ich rodziców czy opiekunów. Czytając o Marcelince, dowiecie się, jak wesprzeć ponadprzeciętnie wrażliwe dzieci i jak pomóc im odnaleźć się w pełnej bodźców szkolnej rzeczywistości. Jak sprawić, by czuły się ze sobą dobrze i umiały czerpać ze swojej wrażliwości. Bo różnorodność jest po prostu ok!

**Holly Black**

**„Następca Tronu”(tom 1)**

**Wydawnictwo: Jaguar, 2023**

Zbiegła królowa. Niechętny książę. I zadanie, które może zniszczyć ich oboje. Pierwszy tom nowej, mrocznej i urzekającej trylogii od Holly Black. Od wydarzeń opisanych przez Holly Black w bestsellerowej trylogii Okrutny książę – Zły król – Królowa niczego upłynęło osiem lat. W Elfhame miłościwie panuje Najwyższy Król Cardan, a pochodząca z ludzkiego rodu Pani Judy sprawuje rządy razem z nim. Uważany przez wszystkich za następcę tronu Dąb wyrósł tymczasem na krzepkiego młodzieńca, który zamiast gnuśnieć na niekończących się biesiadach i opływać w dostatki, podejmuje śmiertelnie niebezpieczną misję.

Stawka w tej grze jest przerażająco wysoka, chodzi bowiem o ocalenie Elfhame w ostatecznym starciu z Nore, zdetronizowaną władczynią Zębatego Dworu. Podlega jej armia wynaturzonych potworów skleconych z wyjątkowo mrocznej magii, patyków oraz ludzkiego truchła.

W niebezpiecznej wyprawie Dębowi towarzyszy dzika Suren o piekielnie ostrych zębach, córka lodowej Pani Nore i zarazem jedyna osoba, której rozkazów nienawistna władczyni Północy musi słuchać.

Czy znany z krwawych czynów ojczym Dęba okaże się sprzymierzeńcem, czy nieprzyjacielem? Czy książę zdoła ocalić elfowy świat przed ponurym losem?

**Książki poleca Anna Heller**



## Podróż do Krainy Baśni

30 czerwca, czyli w ostatni dzień, przed przedszkolnymi wakacjami zostałam zaproszona do Przedszkola Publicznego w Białowej. Pogoda w końcu dopisała więc nasze spotkanie odbyło się w przedszkolnym ogródku. Razem z Papuzkami wybrałam się w podróż do Krainy Baśni. Dzieci podzielone na drużyny Kopciuszka, Królowy Śnieżki i Małej Syrenki musiały wykonać szereg zadań w postaci zagadek, bajkowych układanek, dopasowywania ilustracji do bajek, zgadywania postaci bajkowych na podstawie odkrywanych okienek. Następnie przedszkolaki pomogły Kopciuszkowi oddzielić groch od kaszy (odkryły przy tym jak ciężką i nudną pracę musiał on wykonywać) a Czerwonemu Kapturkowi pomogły zapakować koszyczek dla babci. Naszą podróż zakończyliśmy zabawą związaną z Królową Śnieżką. Na koniec podliczyliśmy punkty – ale oczywiście nie one były tu najważniejsze. Liczyła się dobra zabawa a zwycięzcami zostali wszyscy. Cukierki i ciastka z koszyczka Czerwonego Kaptura były nagrodą za piękną pracę zespołową.

Wszystkim dzieciom i ich Paniom życzę słonecznych, pełnych przygód i bezpiecznych wakacji.

**Joanna Bałutowska - Bialic**



### PODZIĘKOWANIE ZA KSIĄŻKI

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Białowej składa serdeczne podziękowania panu Adamowi Kocojowi za przekazane w darze książki.

Bardzo cenimy sobie ten wspaniały gest. Przekazane woluminy zostaną zago-spodarowane zgodnie z potrzebami naszej biblioteki i na pewno ucieszą naszych czytelników.

Dyrektor MGBP w Białowej  
**Anna Heller**

**W OKRESIE WAKACJI LETNICH BIBLIOTEKA  
BĘDZIE NIECZYNNA W SOBOTY**



## Deptanie kapusty

Co roku jesienią kisiliśmy kapustę na zimę. Mama dokładnie umyła dębową beczkę i wyparzyła wrzątkiem. Na ręcznej szatkownicy rozdrobniła kapustę. Do ugniatania jej w beczce nogami zostałem tym razem wyznaczony ja. Jako 12-latek wiedziałem, że inni ugniatali ją za pomocą ubijaka – specjalnie zrobionego z drewnianego klocka, więc na pytanie dlaczego u nas będzie „deptana” usłyszałem odpowiedź mamy:

– Bo taka jest najlepsza i dokładnie ugnieciona.

Czułem się zaszczycony wyróżnieniem i rozpocząłem przygotowania do tej czynności. Bardzo starannie obciąłem paznokcie u stóp, po czym dokładnie myłem każdy palec, a następnie długo jeszcze moczyłem nogi w miednicy z wodą. Teraz przyszedł czas na odpowiedni ubiór. Musiałem włożyć nową, białą podkoszulkę i takie same kalesony, podwinęte do kolan, by się nie moczyły, a włosy zabezpieczyć chustką.

– Wskakuj do beczki – rozkazała mama, gdy była już w niej warstwa poszatkowanej kapusty, mocno posypanej solą.

Stąpałem z nogi na nogę tak, by jak najmocniej ugniatać ją, aż do momentu, gdy z kapusty wyciekło dużo soku. Po wsypywaniu kolejnych warstw kapusty i soli, czynności te powtarzaliśmy do momentu, aż

beczka prawie wypełniła się. A obserwujący to z boku młodszy moi bracia bliźniacy chyba zazdrościli mi tego „tańca” w beczce, licząc na to, że może w przyszłym roku któremuś z nich będzie to dane.

Następnie kapusta w beczce została przykryta drewnianym krążkiem i przyłożona dużym kamieniem, by jej górną warstwę przykrył kapuściany sok.

**Adam Decowski**

*Stambuł – barwy tęsknoty*

*Tulipany  
dotknięte Twoją ręką  
ocalają od zapomnienia  
nasze sny o Stambule*

*Bramy i krużganki  
Błękitnego Meczetu są otwarte  
krystaliczność sakralnej przestrzeni  
koi rany naszych dusz  
i daje nadzieję  
na rozkwitanie tajemnic życia  
religii państwa wojny pokoju  
obmywania ziemskiego prochu*

*W tańcu wirujących derwiszy  
– w tym wirze otchłani  
przestworu i ziemi –  
ukrywa się  
tajemnicze piękno ludzkiej tęsknoty*

*Wody Bosforu  
wiodą pod mostami zawieszonymi  
u niebios  
między różanymi ogrodami  
w uspokajającą biel mew i skrzydlatych żagli*

*Tulipany ze Stambułu  
i te z giełd Amsterdamu  
ciągle kwitną na Twoich obrazach  
i wciąż rozkwitają kolorami  
pod powiekami naszych dni*  
*Mieczysław A. Łyp*

## FRASZKI



Adam Decowski

### DOBRE WYNIKI

*Diabeł osiąga dobre wyniki,  
gdy wkracza w sferę polityki.*

### WSPÓLCZEŚNIE

*Bywa, że największe dranie  
pozują na pierwszym planie.*

### SKLEROZA

*Skleroza to choroba  
niegroźna, jak wiecie,  
pozwala się zapomnieć,  
lecz nie przy kobiecie.*

### KAŻDA SPRAWA

*Każda sprawa załatwienia warta,  
jeśli o bufet oparta.*

### NAWYKI

*Niekiedy zwierzęce nawyki  
panują w świecie polityki.*

### WIATR HISTORII

*Gdy wiatr historii zawieje  
zdmuchnie niejedną ideę.*

### PRZEZORNY

*Z diabłem także  
trzyma sztamę.  
Nie wiadomo, czy niebo  
będzie mu dane.*

### ZMARTWIENIE

*Największe zmartwienie rodaka,  
gdy nie ma czym zalać robaka.*

### AWANS

*Sprowadził na niższy szczebel kulturę,  
więc dostał kopa ... ale w górę.*



**„W momencie śmierci  
bliskiego uderza czoł-  
wieka świadomość  
niczym nie dającej  
się zapełnić pustki”.**

**ks. Józef Tischner**

**Pani Kinga Rybka**

**Z ogromnym bólem przyję-  
liśmy wiadomość o śmierci  
Pani Męża Karola. Rodzinie  
i bliskim przekazujemy wyrazy  
współczucia.**

**Koledzy i koleżanki**

# Na ciemnych ścieżkach losu

Wydany w 2022 roku przez Państwowy Instytut Wydawniczy tom poezji Józefa Barana zatytułowany *Pokój i wojna* zawiera wiersze z lat 2020-2022. Autor ma w swoim dorobku kilkadziesiąt książek poetyckich i prozatorskich. Jest laureatem wielu nagród, a w latach 2005 i 2022 jego wiersze były tematami maturalnymi.

Zawarte w tomie liryki są różnorodnie datowane, czasem tylko dniem i miesiącem, czasem tylko rokiem, wiele w ogóle nie ma daty. Nie ma to jednak większego znaczenia dla konstrukcji całości, ponieważ chronologia powstania nie została w układzie treści zachowana. Teksty pogrupowano w trzech rozdziałach, zgodnie z ich strukturą i podstawowymi dominantami.

Rozdział I wyróżnia się nieco barokowym tytułem: *Pochwalone niech będą dni minione i dni, które nadbiegną*, natomiast rozdział II: *Pokój i wojna* oraz rozdział III: *Pieśń wojażera* krótko anonsują sprawy najważniejsze.

Rozmyślenia nad filozofią tej liryki można rozpocząć od pewnej syntezy, stanowiącej pointę wiersza o znamienym tytule: *Próba podsumowania*;

*czymże to wszystko jest  
co się życiem  
mieni*

*na co patrzę  
z baraním zdziwieniem  
znajdując na to coraz to inne  
sprzeczne odpowiedzi?*

Problemy egzystencji człowieka, jego emocje, lęki, nadzieje to główne linie kompozycyjne tomiku. Niech nie zwiedzie odbiorcy widoczne w powyższym cytacie autoironiczne poczucie humoru autora (aluzja do własnego nazwiska). Wprawdzie łatwo można zauważyć umiejętność dystansowania się, próby niekonwencjonalnej interpretacji świata przedstawionego, ale nie da się nie dostrzec, jak dalece pesymistyczna jest wizja kreowanej rzeczywistości.

Przed wszystkim wyeksponowany został problem starzenia się – często zaskakujący dla podmiotu lirycznego, a określony niezwykle trafną metaforą:

*i nie żadna tam  
pełna przygód Odyseja  
lecz spacerki*

*ścieżką zachodzącego słońca  
za pan brat ze ślimakiem  
W wieku odlotowym*

Ślimak staje się tu symbolem istoty o szczególnej witalności, wyraźnie niezbyt przystosowanej do innego sposobu życia poza swoim mozolnym, powolnym i raczej beznadziejnym bytowaniem. Drugim podobnym symbolem jest laska – rekwizyt niby pomocny, ale jakże upokarzający! I człowiek zaskoczony tym, że jego ciało i możliwości działania tak szybko się zmieniają, odsuwając go na margines życia. I samotność. Samotność wdowca i wdowy, rodziców bezwzględnie porzuconych przez dzieci, osamotnionych dziadków czekających na wnuki. Wszystkie te dramatyczne sytuacje skupia w sobie tragiczny w wymowie wiersz *Widokówka ze starego świata*. Znakomita synteza łączy się tu z surową, bardzo funkcjonalną – można powiedzieć – mistrzowską poetyką. Warto przytoczyć go w całości:

*oto chałupka  
podparta tylko  
zeschniętym ostem  
z jednym oknem wpatrzonym ślepo  
w czas przeszły*

*i kupa kamieni  
(a może tylko skamieniałe łzy staruszki  
która latami wyglądała przez okno  
na drogę nim ją w końcu wyprowadzono  
na cmentarz i zarosła)*

*z krzaków bezpańskiego bzu  
zwisają bezwładnie  
czarne łapki śmierci*

Czym zatem była śmierć staruszki? Zwierzęciem? Demonem? A może był to jej ulubiony czarny kot? W tym ponurym świecie są jeszcze choroby i oczywiście miejsca umierania – szpitala, w których pacjent traci nie tylko

tożsamość i osobowość, ale staje się zbędnym przedmiotem, balastem. W jednym z liryków autor znów próbuje uzyskać dystans poprzez zaskakujące porównanie:

*i gdy Charonka  
tęga  
pielęgniarka z domu spokojnej jesieni  
podwiozła go łodzią  
w stronę ujścia Styksu  
Nieprzewyciężona jest wola trwania*

Mityczny przewoźnik jawi się tu w postaci kobiety zupełnie współczesnej, która, pełniąc swoje codzienne obowiązki, wywozi pensjonariuszy z „sanatorium pod klepsydrą” ku rzece umarłych.

Ten sam tekst zawiera jednak niespodziewane przekonanie:

*ponieważ wola życia  
jest nieśmiertelna  
i nigdy się nie kończy  
jak coraz bardziej nikłe kwanty  
rozdrabniające się na jeszcze niklejsze  
fotony światła  
stapiając się  
z nieskończonością  
wolą trwania Wszechświata  
milionkroć silniejszą  
od woli nieistnienia  
Nieprzewyciężona jest wola trwania*

Takie odwoływanie się do tezy, iż człowiek jest w sumie cząstką materii Wszechświata, ewentualnie Kosmosu i że gdzieś w jego przestrzeni nadal będzie istniał, pojawia się w różnych lirykach zbioru. Raczej to połączenie istoty ludzkiej z przestrzenią kosmiczną, a nie teoria reinkarnacyjna może dać nikłą nadzieję jakiejś formy bytu po śmierci ciała. Chociaż ta nadzieja jest bardzo wątła.

Antytetyczną dwoistość bytu z nikłą granicą między snem a jawą opisuje wiersz *Jak gęste są sny*. Dokonuje tu autor fascynującej kreacji różnych rzeczywistości, łącząc różnorodne oniryczne wizje. Świat dobrego snu jest generowany przez elementy pejzażu, co w tej poezji stanowi raczej rzadkość. Zostają tu przywołane „bukowe lasy przeżytych losów”, „rajskie polany”, „dawno utraczone poziomki / szczęśliwych chwil”, ciepło uczuć – generalnie arkadyjska atmosfera, zniechęcająca do powrotu na jawę. Wszystko to zmienia się nagle

w „ciemne oceany snów”, gdzie czytają zabójcze potwory. Uciezka przed nimi jest możliwa do czasu – w zakończeniu dominuje pesymistyczne przekonanie, że straszliwa meduza śniącego „wessie w siebie / na amen”. Całość cechuje oszczędna, doskonale skomponowana poetyka, pozwalająca w pełni wykreować różnorodność nastrojów i szczególnie atmosferę liryku.

Podobne problemy egzystencji ludzkiej zajmują autora w trzeciej części tomiku o tytule Pieśń wojażera. Tekst przedostatni: Pieśń wojażera życia przynosi nowy motyw – można powiedzieć archetypiczny, wcześniej tylko sygnalizowany – motyw życia jako żegluga i człowieka jako żeglarza. Pojawiają się tu (niejako przy okazji) liczne toposy: mit Atlantydy, wyprawa po złote runo, symboliczne białe żagle. W konkluzji autor zachęca odbiorcę, by w tej żegludze nie czuł się wobec wielkości oceanu małą cząstką, ale wielkim odkrywcą – Kolumbem. Już wcześniej w zbiorze pojawiły się podobne motywy, zwłaszcza związane z Odysem, Odyseją czy Penelopą.

Ciekawy pomysł przedstawiono w wierszu Wielki testament. Życie człowieka jako wycieczkowicza czy turysty „z biletem / jednorazowego wykorzystania”. Nie należy zadawać zbędnych pytań, szybko przechodzić, aby zrobić miejsce dla następnych, ponieważ „i tak na nic nie ma odpowiedzi”.

I gdzież w tym wszystkim jest miejsce poety? Odbiorca znajdzie tu gorzkie prawdy, jak na przykład ta:

*kochaj poezję  
poeta dał jej wszystko  
co najlepsze*

*sam ekstrakt duszy*

*uciekaj  
przed poetą*

*w jego duszy  
pozostały same fusy  
Kochajmy poezję, uciekajmy przed  
poetą*

W istocie, znane są przypadki twórczego wypalenia nie tylko u poetów, ale też u innych artystów. Z historii sztuki wiadomo, że takie wewnętrzne

wyniszczenie czasem prowadziło do śmierci, często samobójczej. Motyw ten równie wyraźnie pojawia się w liryku Tadeusz Różewicz rozmyśla o potomności. Zostaje jednak pogłębiony o problem dziedzictwa kulturowego. Z rozważań tych wynika, że na pamięć potomnych liczyć nie należy.

*potomność która zepchnęła  
wielkich  
do małych  
tanich księgarń  
by wyczekiwali tam jak żebracy  
na datek klienta*

*potomność przedkładająca  
tłuste wieprze  
nad perły Szekspira*

Tadeusz Różewicz rozmyśla o potomności

„Biedni klasycy” sprowadzeni do roli szkolnej czytanki wbrew dumnym słowom Horacego „non omnis moriar” powoli zacierają się w zbiorowej świadomości. I jeszcze aluzja do Norwida i jego nadziei:

*Syn – minie pismo, lecz ty spomnisz,  
wnuku*

Klaskaniem mając obrzękłe prawice Nawet „późny wnuk” z Fortepianu Szopena nie zapewni trwałej pamięci o dziele sztuki. Wśród tych jakże pesymistycznych rozważań pojawia się jednak „światelko w tunelu”. Zdarza się to w sali szpitalnej, na oddziale onkologii, gdzie pani Julia z ostrą białaczką, mając jeszcze miesiąc życia, zachowuje pogodę ducha i godność, uśmiechając się do chorego sąsiada (autora wiersza), a w rozmowie telefonicznej mówi:

*– wyobraź sobie  
jakie szczęście mnie spotyka*

*leży tu ze mną na sali  
Prawdziwy Poeta*

*(i jak tu być nieszczęśliwym gdy przynosi się szczęście innym pomyślałem  
wtedy i teraz)  
Szczęście*

Chyba każdy twórca pragnąłby doświadczyć takiej niezwyklej percepcji. I chyba z tą relacją autor – czytelnik nie jest tak całkiem źle?

W tym zbiorze wierszy pod znaczącym tytułem Pokój i wojna zostały

zawarte bardzo liczne i różnorodne motywy, związane z ludzką egzystencją – ból przemijania, trudna starość, miłość i odrzucenie, problemy pokoleniowe, tęsknota, samotność, smutek i wiele, wiele innych. Tak wrażliwy na losy człowieka i empatyczny poeta nie mógł pominąć jednej z największych traum ludzkości – wojny. Poświęcił jej rozdział II. Chodzi oczywiście o współczesną wojnę toczącą się w Ukrainie. Odbiorca może przeżyć tu pewne zaskoczenie, ponieważ pierwszy liryk, Piosenka z Podola, datowany: Złoczów 1997, składa się niemal wyłącznie z wizji pejzażowych, które w całym zbiorze pojawiają się niezmiernie rzadko. W dodatku jest to wizja sielankowa: pola, stawy, ocerety, kwiaty, zwierzęta, spokojna praca na roli. Ta sielanka znajduje pełny sens w swojej funkcji antytetycznej, w zestawieniu z wierszem Ukraino Ukraino, gdzie odbiorca znajduje już koszmar wojny (tekst jest datowany 15 marca 2022). Wypędzeni z domów tułacze:

*ich żywe miasta obrócone  
w kamień na kamieniu  
w perzynę*

Rany, krew – wszędzie, wizja apokaliptyczna, przemoc, ogrom cierpienia, wreszcie apogeum tej konstrukcji – odniesienie do Chrystusa umierającego na krzyżu. Song o wstecznym postępie przynosi wizję wojny jako meczu, w którym gra się głowami przeciwników i w którym „przegrywamy wszyscy”. Tu też wprost mówi się o roli Kremla.

Sytuacja wojny skłania także do rozważań o losie poległych, ginących nagle, w cierpieniu, nieświadomych swojego losu i miana bohaterów, którym zostali obdarzeni.

Autor odwołuje się też do antywojennych akcentów w twórczości Bułata Okudźawy.

Rozdział II zamyka niezwykle wiersz o zaskakującym tytule Koncert muzyki kuchennej. Wiersz o gotowaniu „zupy jarzynowej / na cięłej kości” (dedykowany Zosi). Ta apoteoza została wyrażona adekwatną poetyką:

*unoszą się po kuchni zapachy  
zupy jarzynowej*

*fruwają anioły pary  
nad garnkiem z gulgoczącą zupą  
i czajnikiem  
z kipiącą wodą*

Odniesienie do prozaicznych, codziennych czynności uzyskuje głęboki sens w świetle dalszego ciągu tekstu:

*zwieczniają się chwile  
zasłuchanym w koncert  
muzyki kuchennej*

*ona  
tak pięknie odczynia  
uroki  
trwóg*

*i sprawia  
że cień  
co bezgłośnie  
rośnie  
w każdym z nas latami  
wygaszając  
jedno po drugim  
światła  
przez chwilę  
zdaje się rozpierzchać i zanikać  
Koncert muzyki kuchennej*

Najbardziej proste, zwyczajne prace, wykonywane z myślą o najbliższych, z troską o ich dobro, tworzą przestrzeń, w której można się schronić przed różnymi traumatycznymi doznaniem. Choćby jedzenie zupy czy picie herbaty przenoszą w inną rzeczywistość, w której co prawda nie można pozostać, ale można na chwilę zapomnieć o czających się wokół zagrożeniach.

W sytuacji wojennej ma to swoją wartość. Liczy się nawet najbardziej wąta nadzieja.

Tom poezji Józefa Barana zawiera całą gamę różnorodnych emocji, przemyśleń, refleksji o charakterze filozoficznym. Autor często odwołuje się do tradycji kulturowej, stosując aluzje literackie, kryptocytaty czy cytaty. Z przywołanych nazwisk ze sfery literatury można wymienić Myśliwskiego, Mrożka, Mickiewicza, Okudźawę, księdza Bakę, Różewicza, Staffa, Szekspira – nie wszyscy są wymienieni z nazwiska, często są to tylko krótkie odwołania, jak na przykład w przypadku twórczości Mickiewicza (cytat: nad wodą wielką i czystą) czy Hamleta. Pojawia się élan vital Bergsona, ale też wiersz Krzyżyk

krzyż koło – bardzo specyficzna interpretacja obrazu XVII-wiecznego malarza, Bartolomea Estebana Murilla. Zostało również wymienione architektoniczne dzieło Gandiego – Sagrada Familia. Nie brakuje aluzji do tradycji antycznej. Tej warstwie erudycyjnej towarzyszy specyficzna poetyka tekstów – dość surowa, nieobfitująca w skomplikowane ornamenty słowne, ale zawsze bardzo funkcjonalna. Chętnie stosuje poeta zabawy słowem, a także pewne eksperymenty formalne, np. tautologie czy wprowadzenie wypowiedzi narracyjnej w prozie poetyckiej – Przypowieść o punktualności. Jest tu wyraźny narrator (prawdopodobnie odautorski)

i opowieść z krainy dzieciństwa, w której dominują historie o losach i charakterach sąsiadów.

Odbiorca znajdzie w tej poezji wiele uwag, dotyczących relacji międzyludzkich i zręcznie ukrytych wskazówek dla wszystkich, którzy chcą z dystansem spojrzeć na swoje życie. Jak stwierdza poeta

*długa jest droga  
prowadząca do samego siebie  
Dwie odyseje*

Jednak, jak wynika z konstrukcji świata przedstawionego zawartej w tomiku liryki, na końcu każdej drogi czeka „ciemny ocean snów”.

**dr Hanna Krupińska-Łyp**

## KGW Futoma na Dniach Otwartych Drzwi w PODR w Boguchwale

Koło Gospodyń Wiejskich z Futomy 25 czerwca 2023 roku uczestniczyło w cyklicznej imprezie Dni Otwartych Drzwi w Podkarpackim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Boguchwale. Impreza połączona była z XXIV Regionalną Wystawą Zwierząt Hodowlanych. Na terenie Ośrodka można było obejrzeć wystawę maszyn i sprzętu rolniczego, kupić materiał szkółkarski, kwiaty, warzywa i owoce, produkty pszczele, spożywcze, rękodzieło oraz spróbować specjałów przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich. Zwiedzający mogli zobaczyć najlepsze zwierzęta hodowlane i wyjątkowe

gatunki drobiu ozdobnego i użytkowego tj. perliczki, gołębie, indyków, kur, kaczek i gęsi z terenu województwa podkarpackiego Dużym zainteresowaniem cieszył się konkurs, w którym braliśmy udział na „Tradycyjne prace w gospodarstwie wiejskim”. Uczestnicy konkursu rywalizowali przy dojeniu krowy, robieniu masła i przenoszeniu jajek z gniazda z zasłoniętymi oczami. Było mnóstwo dobrej zabawy. Prezentowaliśmy także nasze rękodzieło i regionalne potrawy. Bardzo dziękujemy PODR w Boguchwale za zaproszenie.

**Małgorzata Drewniak**





Czesława Szydełko

## Kuchnia Czesi – gotuję, bo Kocham



Kocham ten czas, gdy matka Ziemia daje nam skarby, które możemy przetworzyć i wykorzystać w swojej kuchni lub zamknąć w słoikach na późniejszą porę. Czasami wydaje się, że zabraknie czasu, by móc to wszystko przygotować. Okazuje się jednak, że przyroda dawkuje nam te swoje wspaniałości w sposób bardzo rozsądny byśmy mogli ze wszystkim zdążyć. Gdy spaceruję po ogrodzie lub polach, które zaczynają na nowo ożywać i coraz więcej na nich zbóż i innych upraw to czuję, że jestem we właściwym miejscu.

Właśnie zakwitły lipy, więc zebrałam kwiatostany i ususzyłam, by cieszyć się pyszną herbatką zimową porą. Drzewa trześni uginają się od ptasich jagód, więc koniecznie trzeba zrobić pamułę. Las sypnął grzybami, to będzie zupa borowikowa. Owoce czerwonej i czarnej porzeczki już dojrzewają a za miesiąc pojawi się późna malina, powstaną konfitury i pyszne soki. Lubczyk, koperek, kwiaty czarnego bzu już zamknięte w słoikach. Nieśmiało zaczynają pojawiać się pierwsze ogórki i cukinia, kto to wszystko przerobi?

### KISZONE RZODKIEWKI



Kto mnie zna, wie, że eksperymentuję w kuchni i ciągle poszukuję nowych smaków. Kto mnie jeszcze nie poznał, będzie mógł mi towarzyszyć przez najbliższe miesiące w mojej kuchni, gdzie z pewnością pojawi się dużo ciekawych propozycji z wykorzystaniem darów Matki Ziemi.

Dziś jedna z propozycji, moje odkrycie roku 2017 – kiszona rzodkiewka. Jak smakuje? Musicie się przekonać sami. Jedni ją uwielbiają i decydują się, by wprowadzić ją na stałe do swojej kuchni, inni zrobią tylko raz i uznają, że nie było warto. Ja niezmiennie uwielbiam, tym bardziej zapraszam do wypróbowania przepisu. Doskonala do kanapek, jako przekąska np. do dań z grilla, a porą zimową jako dodatek do dań obiadowych.

### SKŁADNIKI:

Kilka pęczków świeżej rzodkiewki  
przegotowana woda  
łyżka soli na 1 litr wody  
kilka ząbków czosnku  
ziarna kolorowego pieprzu  
koperek

Rzodkiewki umyj, odetnij zielone części oraz ogonki (ja ogonki pozostawiłam, bo mi się tak podobało). Włóż ciasno do słoików, pomiędzy rzodkiewki wciśnij po kilka ząbków czosnku oraz koperek. Wsyp po kilka ziarenek pieprzu. Z wody i soli zrób solankę w proporcjach 1 litr wody i 1 łyżka soli. Solanką zalej rzodkiewki, zakręć słoik i odstaw do ukiszenia. Rzodkiewki najlepiej smakuje zimne, wówczas są wyjątkowo chrupiące. Podczas kiszenia rzodkiewka zmieni kolor i wewnątrz będzie lekko różowa. Woda z kiszenia zabarwi się na piękny kolor, można ją pić jako orzeźwiający napój.

### DŻEM TRUSKAWKOWY

Pełnia sezonu truskawkowego i coraz niższe ceny tych owoców, skłoniły mnie do ich przetworzenia. Niestety nie posiadam truskawek we własnym ogrodzie, gdyż więcej korzystały z nich ślimaki niż moja rodzina, dlatego staram się kupować je na lokalnym rynečku od sprawdzonych dostawców. Proponuję Wam przepis na

bardzo szybki i prosty w wykonaniu dżem z którym poradzi sobie nawet początkująca pani domu. Idealny do kanapek, naleśników, czy gofrów. Do części dżemu dodałam pokrojone listki mięty.

### SKŁADNIKI:

3 kg truskawek  
70 dag cukru  
1 opakowanie pektyny (30g.- najlepsza w szarym opakowaniu)  
1 łyżeczka kwasu cytrynowego.  
(mięta -wg. uznania)  
Truskawki wypłucz pod bieżącą wodą, by pozbyć ich zanieczyszczeń. Następnie oderwij szypułki. Jeśli trafi się brzydka, psująca się truskawka, to ją wyrzuć. Umyte truskawki wsyp do dużego rondla i lekko je rozbij np. tłuczkiem do ziemniaków. Postaw garnek na gazie, podgrzewaj owoce aż do zagotowania. Zmniejsz ogień



a następnie wymieszaj szklanę cukru z pektyną i wsyp taką mieszankę do gotujących się truskawek, energicznie mieszając. Gotuj 5 minut. Wsyp pozostały cukier i na bardzo małym ogniu, już ciągle mieszając dżem, smaź jeszcze truskawki ok 15 minut do zaniknięcia piany. Po wyłączeniu dżemu dodaj łyżeczkę kwasu cytrynowego rozpuszczoną w 1 łyżce gorącej wody i ponownie wymieszaj dżem. Kwasek sprawi, że owoce zachowają swój intensywny kolor. Gotując, niemal wrzący dżem przełóż do przygotowanych wcześniej słoiczków (najlepiej gorących- ja przetrzymuję je w piekarniku). Dobrze zakręć, wstaw do nagrzanego do 70 – 80 st. piekarnika i pasteryzuj 15 minut.

#### ZUPA OWOCOWA – PAMUŁA



U mnie w domu nazywana pamułą, choć oryginalna pamuła, pochodząca z Podkarpacia, ma zupełnie inny skład, bo przygotowywana była ze śliwek, niejednokrotnie suszonych i podawana nawet z tłustą okrasą. Pamiętam, jak chodziliśmy do lasu na dzikie czereśnie, które rosły wysoko i tylko chłopcy potrafili na nie wejść. Nam pozostawało mieć nadzieję, że w swej dobroci zrzucą nam kilka gałązek z owocami. Dziś postanowiłam zagospodarować owoce ptasiej wiśni, które przynieśliśmy ze spaceru i choć w marzeniach odtworzyć smak zupy, który pamiętam z dzieciństwa.

#### SKŁADNIKI:

1 kg owoców dzikiej wiśni  
2 l wody

3 łyżki cukru

2 kisiele wiśniowe

Wymyte i przebrane owoce wrzuc na gotującą wodę i gotuj na lekkim ogniu ok pół godziny. Po tym czasie dodaj rozpuszczony w szkl wody kisiel oraz cukier. Zagotuj. Jeśli zupa jest zbyt gęsta, dolej jeszcze wody. Zupę podawaj lekko wystudzoną, najlepiej smakuje w temp otoczenia. Możesz dodać kleks śmietany. (na zdjęciu zupa owocowa z makaronem- zdjęcie pogładowe)

#### ZUPA BOROWIKOWA



W niedzielne popołudnie wybrałam się z mężem na spacer do lasu. Na wszelki wypadek wzięliśmy koszyki na grzyby, które jak się okazało wypełniliśmy do pełna. Część grzybów, niestety z lokatorami, trzeba było wyrzucić. Większość zdrowych postanowiłam wysuszyć, a resztę przeznaczyłam na pyszną zupę borowikową.

#### SKŁADNIKI:

1 kg. świeżych borowików  
3 cebule  
2 łyżki oleju  
1/3 kostki masła  
200ml śmietanki 30%  
sól  
pieprz  
tymianek  
natka pietruszki

Rondel w którym będziesz gotować zupę mocno rozgrzej, dodaj olej i masło oraz wcześniej umyte i pokrojone grzyby i cebulkę. Smaż do momentu,

aż zacznie się wydobywać intensywnie aromat grzybów. Następnie wszystko zalej wodą. Płynu w zupie powinno być min. 2,5 l. Dodaj sól, pieprz i gotuj na małym ogniu ok pół godziny. Pod koniec gotowania dodaj pół łyżeczki, rozartego w dłoniach tymianku, dopraw solą i pieprzem jeśli jest taka konieczność. Śmietankę 30 wlej do zupy, całość posyp natką pietruszki.

#### SAŁATKA ZIEMNIACZANA NA GRILLA



Sezon grillowy w pełni, dlatego proponuję pyszną, łatwą w wykonaniu sałatkę, która uświetni spotkanie z przyjaciółmi w plenerze. Doskonala do grillowanej karkówki, ryb, czy kiełbasek. Świetnie smakuje również jako samodzielne danie, które można zabrać ze sobą do pracy. U mnie w wersji na ostro z dużą ilością czosnku i pikantnymi ogóreczkami. Zapraszam po przepis.

#### SKŁADNIKI:

1 kg młodych, najlepiej malutkich ziemniaków  
2 pęczki rzodkiewki  
słoik korniszonów – ok.500 ml. (u mnie z papryczką chili )  
1 czerwona cebula  
2-3 łyżki majonezu  
4-6 łyżki jogurtu greckiego  
3-5 ząbków czosnku  
pęczek świeżego koperku  
sól  
pieprz  
Ziemniaki ugotuj, uważając, by ich nie rozgotować. Wystudź. Po wystudzeniu ziemniaki pokrój na ćwiartki,

jeśli ziemniaki są duże, to w dość dużą kostkę. Rzodkiewkę wymyj i pokrój w półtalarki lub ćwiartki a jeśli rzodkiewka jest duża to nawet w ósemki. Cebulę pokrój w pióra a ogórki w małe ok 1cm plasterki. Koperek posiekaj na drobno. W dużej misce połącz wszystkie warzywa i koperek. Z majonezu, jogurtu i wyciśniętego czosnku zrób sos. Dodaj sól i pieprz według własnych preferencji smakowych. Sos dodaj do warzyw i bardzo delikatnie wszystko połącz ze sobą. Gotową sałatkę pozostaw w lodówce na kilka godzin by smaki się przegryzły.

### LECZO Z CUKINI

Pojawiły się pierwsze cukinie z własnego ogrodu, które śmiało można jeść nawet na surowo, zrywając takie malutkie jeszcze z kwiatami i rosą, która nie zdążyła obeschnąć. Jednak w większości domów cukinia znajduje zastosowanie jako podstawowy składnik zup, dlatego też proponuję przepis na leczo.

### SKŁADNIKI:

1 kg kielbasy o zwartej strukturze (np. toruńska, podwawelski)  
2 puszki pomidorów krojonych  
2 – 2,5 kg młodej cukini  
4 cebule  
2 papryki czerwona  
1 papryka żółta  
1 papryka zielona  
2 łyżki oleju  
sól i pieprz  
zioła prowansalskie  
papryka w proszku słodka i ewentualnie ostra  
Kielbasę obierz ze skórki, pokrój w półplasterki, cebulę w widoczne paski lub dość dużą kostkę. Papryki w paseczki a cukinię wraz ze skórką w dość dużą kostkę. Na rozgrzany olej wrzuc kielbasę, gdy zacznie wydobywać się intensywny aromat to dodaj cebulę. Ciągle mieszając smaż do zeszklenia się cebuli. Wsyp 2 łyżeczki soli i 1 łyżeczkę pieprzu. Dodaj pokrojone papryki, chwilę przesmaż, wsyp pokrojoną cukinię i duś na wolnym ogniu. Wszystkie warzywa powinny puścić dość dużo własnych soków, więc nie dolewaj wody,



chyba że jest taka konieczność. Wsyp łyżeczkę ziół prowansalskich. Gdy warzywa będą al dente dodaj 2 puszki krojonych pomidorów. Gotuj do miękkości warzyw. Dopraw leczo i posyp dużą ilością natki pietruszki. Zapraszam do śledzenia mojej strony na FB, będą się tam pojawiać przepisy z wykorzystaniem darów lata. Tych, którzy nie mają FB już dziś zapraszam do następnego numeru Kuriera Białowskiego, gdzie z pewnością będą mogli Państwo skorzystać z niektórych moich przepisów.

## Udana wiosna LKS „Białowianki” w sezonie 2022/2023

**LKS „Białowianka” udanie i efektownie zakończyła rundę wiosenną w sezonie 2022/2023. Jest to rok szczególny w historii klubu, bo rok jubileuszu jego stulecia. Trener i działacze liczyli na miejsce w pierwszej trójce rozgrywek i ten cel był bliski do osiągnięcia. Ostatecznie drużyna zajęła wysokie IV miejsce w rozgrywkach. Zdecydowanymi liderami rozgrywek były zespoły Resovii II Rzeszów i Strugu Tyczyn, które do końca walczyły o zwycięstwo i awans.**

Za ich plecami kolejne siedem zespołów walczyło o miejsca od trzeciego do ósmego. Zwycięzcą grupy została Resovia z dorobkiem 74 punktów, wyprzedzając Strug Tyczyn – 73 punkty i KS Zacernie – 56 punktów. „Białowianka do 25 punktów zdobytych jesienią dorzuciła 27 punktów zdobytych na wiosnę. Zdobyła łącznie 52 punkty, odnosząc 16 zwycięstw, 4 remisy i notując

10 porażek. Stosunek bramek w sezonie wynosi 60 do 38. Wyprzedziliśmy nieznacznie Strumyka Malawa -50 punktów, Włókniarza Rakszawa -48 punktów i Sokoła – 45 punktów. Do najlepszych strzelców w rundzie wiosennej należeli Michał Karnas i Dariusz Róg po 7 goli, Jakub Woźniak -5, Mateusz Babiarczyk - 4, Maciej Makarski – 3, Paweł Kruła, Dominik Grzebyk i Dawid Gardzielik po



2 bramki. Gdyby nie walkower w wygranym spotkaniu 5:0 z Plantatorem Nienadówka, zweryfikowany na 3:0, po wstawieniu do składu niezgłoszonego zawodnika, gdyby nie pechowe remisy w spotkaniach z Wolą Dalszą 1: 1, Jednością Niechóbrz na własnym boisku 1:1, w wyjazdowym spotkaniu z Zacerniem 2: 2, gdzie prowadziliśmy 2: 0. Gdyby nie pechowe porażki z Wólką Podleśną 0:2 i w derbach ze Strugiem w Tyczynie 1:2 cieszylibyśmy się z trzeciego miejsca w tabeli. Piłka nożna jest taką dyscypliną, że wygrywa często nie ten zespół, który prezentuje lepszą, efektywniejszą grę, lecz ten który celniej strzela i wykorzystuje stworzone sytuacje podbramkowe. W wielu meczach naszej drużynie zabrakło przysłowowego piłkarskiego nosa i szczęścia pod

bramką rywali. Tym bardziej trzeba docenić efektowne wygrane w spotkaniach z Sokołem Sokołów Małopolski 2:0, Włóknierzem Rakszawa 4:0, w meczu transmitowanym na żywo przez lokalną telewizję PDK-LIVE, z zawsze niewygodną Sawą Sonina na wyjeździe 3:1, Iskrą Zgłobień 3:1 i Orłem Wólka Niedźwiedzka na zakończenie sezonu 7:1. Swoją wartość miały też skromne zwycięstwa z Przybyszówką na wyjeździe 3:2 i u siebie z Grodziszczanką i Strumykiem Maława 1:0. Licznie zgromadzeni kibice obu drużyn docenili grę „Błażowianki” w derbach ze Strugiem Tyczyn. Ten mecz mógł zostać rozstrzygnięty na naszą korzyść już w pierwszej połowie, gdyby nie zawiodła skuteczność. Ostatecznie po dwóch błędach w II połowie ulegliśmy 2:1, ale zespół pokazał na co go stać i pozostawił bardzo dobre wrażenie. Kibice i działacze podkreślają zmianę stylu gry zespołu. Obok podstawowych zawodników, zaprezentowali się młodzi dublerzy i ich występ należy ocenić pozytywnie. Trener Konrad Bober liczy na utrzymanie obecnego składu na kolejny sezon i ewentualne wzmocnienia na bocznej obronie i w ataku na skrzydle. Cele na kolejny sezon w roku jubileuszu 100-lecia klubu pozostają niezmiennie. Miejsce w pierwszej trójce rozgrywek, które jest zupełnie realne, jeżeli uda się utrzymać ten skład drużyny i pozyskać jakieś wzmocnienia. Powody do zadowolenia mają również opiekunowie młodzików i drużyny młodzieżowej. Praca z młodzieżą jest jednym z priorytetów klubu, bo siła tego zespołu opiera się na wychowankach. Drużyna młodzików- rocznik 2010 i młodzi wygrali swoją grupę udanie rywalizując z rówieśnikami z Kosiny, Stali Łańcut, Crasnovii i Błękitu Żoźłonia. Wielu tych młodych chłopców za pięć, sześć lat zapewne zasili pierwszy zespół, oby ich było jak najwięcej, a w składzie tego zespołu są również uzdolnione dziewczęta. Piłka nożna dziewcząt i kobiet w naszym kraju jest coraz bardziej popularna, a nasze zespoły klubowe i reprezentacja prezentują coraz wyższy poziom. Jest realizowany kalendarz, związany ze stuleciem klubu. W Szkole Podstawowej w Futomie odbyły się

zawody o Puchar dyrektora szkoły dla chłopców z klas I- III z okazji 100-lecia LKS „Błażowianki”. Nagrody, puchary, statuetki i dyplomy ufundowały Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Futomie oraz prezes LKS „Błażowianka” Wiesław Szymach, którym serdecznie dziękuję za wsparcie. W turnieju wzięły udział zespoły z Błażowej, Nowego Borku, Błażowej Dolnej, Lecki i Futomy. Atmosfera zawodów była bardzo gorąca, rywalizacja bardzo zażyta. Zaszczycili nas swą obecnością prezes LKS – „Błażowianka” Wiesław Szymach, wiceprezes Józef Kmiotek, były trener i zawodnik Wiesław Gołda oraz Panie z miejscowego Koła Gospodyń z Panią sołtys i radną Małgorzatą Drewniak. Wszystkie drużyny i najlepsi zawodnicy otrzymali puchary i nagrody. Mam nadzieję, że godnie uczciliśmy jubileusz „Błażowianki” po kilku latach przerwy, spowodowanej

pandemią. Dziękuję wszystkim dyrektorom szkół i opiekunom drużyn za zaangażowanie w imprezę, gorący doping i stworzenie atmosfery sportowej rywalizacji do ostatniego gwizdka. Wszyscy byli zwycięzcami tej imprezy dlatego nie podaję kolejności miejsc. Zawody sędziowali Józef Kmiotek i Wiesław Gołda, a prezesa „Błażowianki” mieli okazję do wypatrywania piłkarskich talentów, które się rodzą nie tylko w Błażowej. Niebawem w Błażowej odbędą się kolejne turnieje i zawody związane ze stuleciem klubu, ale o tym poinformujemy w kolejnym numerze Kuriera Błażowskiego. Warto zerknąć i poczytać o historii błażowskiego klubu widzianego oczami znanych zawodników „Błażowianki” z różnych pokoleń i lat jej istnienia, a także skróconą historię klubu, prezentowaną w odcinkach.

**Zdzisław Chlebek**

**BŁAŻOWIANKA BŁAŻOWA**  
**PODSUMOWANIE SEZONU 2022/2023\***

STATYSTYKI DRUŻYNY:  
 (DO 11.08.2022 DO 11.08.2023)

LICZBA MECZÓW (LIGOWYCH): 30  
 ŚREDNIA PUNKTÓW: 1,65 pktm  
 BILANS WYJAZDÓW: 8-2-5  
 BILANS DOMOWY: 9-2-4  
 MIEJSCE W LIDZE: 4.  
 LICZBA MŁODZIEŻOWCÓW: 9.

BRANIKI: 11 - GRZEBYK, KARBAS | GOŚCI (I II STOPAŃ): 9<sup>ty</sup> - GRZEBYK, 15 - KARBAS

**TABELA KLASY OKRĘGOWA (ARZESZÓW)**

Rank	Nazwa	M.	Pkt.	Z	R	P	Wzrost
1.	Stal Kosów	30	74	24	2	4	312-27
2.	Strug Tyczyn	30	73	23	4	3	96-11
3.	KO Żarnów	30	36	16	5	6	58-40
4.	BŁAŻOWIANKA BŁAŻOWA	30	35	17	4	9	89-85
5.	Strumyk Maława	30	30	15	5	10	57-50
6.	Włóknierz Rakszawa	30	48	14	6	10	71-46
7.	Sokol Sokółka Małopolska	30	45	13	6	11	51-54
8.	Iskra Zgłobień	30	40	12	7	11	65-66
9.	Jednostka Niechobitz	30	42	12	6	12	53-52
10.	Sawa Sonina	30	34	10	4	16	36-63
11.	KO Przybyszówka	30	34	10	4	16	56-82
12.	Lechia Wólka Podleśna	30	34	11	1	18	49-71
13.	Grodziszczanka Grodzisko Ols.	30	31	9	4	17	51-88
14.	Orzeł Wólka Niedźwiedzka	30	27	7	5	17	35-64
15.	Plantator Błaszczak	30	20	7	2	21	35-91
16.	LKS Wólka Dalsza	30	14	3	5	22	43-906

**TABELA RUNDY WIOSENNY 2023**

Rank	Nazwa	Mecze	Pkt.	Z	R	P	Wzrost
1.	Strug Tyczyn	11	46	13	1	5	13-17
2.	Remis II	11	38	13	0	2	10-10
3.	BŁAŻOWIANKA BŁAŻOWA	11	36	9	3	9	34-36
4.	Iskra Zgłobień	11	27	8	1	4	40-21
5.	Strumyk Maława	11	26	7	3	3	34-34
6.	KO Żarnów	11	24	7	3	5	29-27
7.	Jednostka Niechobitz	11	21	6	3	6	25-27
8.	Włóknierz Rakszawa	11	18	5	4	6	23-26
9.	Sokol Sokółka Małopolska	11	18	4	3	8	13-16
10.	KO Przybyszówka	11	18	5	1	7	40-41
11.	Grodziszczanka Grodzisko Ols.	11	14	5	2	8	26-41
12.	Lechia Wólka Podleśna	11	14	5	1	9	13-12
13.	Sawa Sonina	11	10	4	1	8	13-23
14.	Plantator Błaszczak	11	10	4	0	9	23-10
15.	LKS Wólka Dalsza	11	6	1	1	11	26-17
16.	Orzeł Wólka Niedźwiedzka	11	6	1	1	11	9-37

CEL PRZED SEZONEM: ŚRODEK TABELI (UTRZYMANIE) | CEL PRZED RUNDĄ WIOSENNĄ: MIEJSCE W PIERWSZEJ 5



## W roku jubileuszu 100-lecia LKS „Błażowianki” – cz. III



Przez cały maj „Błażowianka” systematycznie trenowała przygotowując się do zawodów organizowanych przez rzeszowski 17 Pułk w dniach 3-4 czerwca. Zawodnicy otrzymali zaproszenie do udziału w imprezie i zamierzali wystartować do rywalizacji w piłce siatkowej, koszykowej i lekkiej atletyce. Prezes klubu Dominik Sobczyk wziął pożyczkę, aby zabezpieczyć wyjazd od strony finansowej. Sprawy administracyjne załatwiał bardzo profesjonalnie Bronisław Ingłot. Największym problemem dla klubu było zestawienie odpowiedniego składu. Podpora drużyny siatkówki – bracia Sobczykowie wyjechali z Błażowej, Krygowski i Grażyński studiowali i przebywali poza Błażową, ale na zawody obiecali dojechać. Po przyjeździe do Rzeszowa okazało się, że organizacja, zakwaterowanie i wyżywienie zawodników jest wręcz skandaliczne. Takiej organizacji imprezy przez wojsko, gdzie powinna obowiązywać sprawność organizacyjna, nikt się nie spodziewał. Pewne rozczarowanie warunkami jakie stworzono przyjezdnym zespołom i zawodnikom daje się odczuć z oceny zawodów zawartej w kronice: „Zakwaterowali nas w 10 doku przy Lwowskiej za Wisłokiem, tam niektórzy jedli i spali / O ile to jest możliwością spać na gołej słomie(...) Zaopiekowanie się zawodnikami zamiejscowymi było skandaliczne – niżej krytyki, naganne pod każdym względem. Dziwi mnie to tym bardziej, iż to wojsko wszystko organizowało. Sprowadzenie tyle młodzieży z różnych miejscowości, by później tej młodzieży nie dać słowa przywitania, odpowiedniego lokalu, możliwości snu, odpowiedniego wypoczynku, co dalej nie przygotować się do wyżywienia tej masy młodych, głodnych ludzi – trzeba było chodzić po koszarach i prosić żołnierzy o menażki, łyżki – to przecież skandal(...) Gdzie ta dyscyplina wojskowa” Ten fragment wskazuje na brak odpowiedzialności organizatorów, których organizacja imprezy tej rangi najwyraźniej przerosła.

Rozegrany w czerwcu turniej siatkówki z drużynami „Sokoła” i Związku Strzeleckiego z Dynowa oraz z błażowską „Makkabi” potwierdziły smutną prawdę, że „złoty wiek” „Błażowianki” w siatce minął. Z. Krygowski, W. Grażyński, L. Chuchla należeli do weteranów, a braci Sobczyków, którzy byli prawdziwą podporą dawnej szóstki nie mogli zastąpić młodszy gracze tacy jak: Leon Graboś, Władysław Woźniak czy Jan Mijałny. Drużyny z Dynowa, które przyjechały w odmłodzonych składach ze Zbigniewem Stankiewiczem, Kazimierzem Pysiem, Stanisławem Baranieckim, Zbigniewem Wolańskim, Kazimierzem Więckim, Zdzisławem Jurasińskim prezentowały się bardzo dobrze. Starsi błażowscy gracze bądź swoje najlepsze lata mieli za sobą, bądź się wykruszyli, a młodszy nie mogli dorównać poziomem dynowskiej młodzieży. „Błażowianka” chociaż grała bardzo ambitnie, uległa zarówno „Strzelcom” jak i drużynie „Sokoła” 2:0.

25 lipca, w niedzielę błażowscy chłopcy i dziewczęta odpowiedzieli na zaproszenie Klubu Sportowego z Dylągówki na mecz piłki nożnej. Dylągowianie przechwalali się, że ograją Błażowiankę. Na mecz obok zawodników udała się liczna grupa kibiców. Koleżanki i koledzy podążyli ulicą Łańcucką na piechotę lub rowerami chcąc się przekonać, jaki będzie finał pierwszej w historii konfrontacji. Na miejscu goście bardzo się rozczarowali przygotowaniem bramek, boiska i gospodarzy do tego meczu, a także poziomem gry jaki zaprezentowali. Mecz skończył się zwycięstwem „Błażowianki” 14:0. Błażowianie przez cały mecz nie schodzili z połowy boiska Dylągówki, a gospodarze ograniczali się do chaotycznego wybijania piłki na oślep i nie mieli pojęcia o grze zespołowej w piłkę nożną. Zaproszeni zastanawiali się przez długie chwile co oni tutaj robią i jaki jest sens rozgrywania takich spotkań. Goście poważnie potraktowali ten mecz. Wystawili najsilniejszy skład na jaki ich było w tym dniu stać. Barw „Błażowianki” bronili począwszy od bramki: Tadeusz Rząsa – Leon Chuchla, Kazimierz Słaby – Leszek Siciak, Zbigniew Korczyński – Romek Korczyński, Włodek Grażyński, Zbigniew Rząsa. Bramki strzelili: Grażyński – 9, R. Korczyński – 3, Z. Rząsa i Z. Korczyński po 1. Mecz rozegrano w składach ośmioosobowych ze względu na rozmiar boiska. W spotkaniu - nie licząc Chuchli i Grażyńskiego - wystąpiło młodsze pokolenie błażowiaków. Na placu gry zabrakło braci Jaszczuków. Wraz z zawodnikami do Dylągówki przybyła liczna grupa młodzieży z Błażowej. Licznie zgromadziły się dziewczęta, aby dopingować swych kolegów: Tosia Wilkówna, Weronika Grażyńska, Janka Początkówna, Stasia Kruczkówna, siostry Irena i Kazia Furmanówny. Siostry i sympatie piłkarzy pojechały, aby dopingować swoich chłopców i braci, ale okazało się, że zbyt gorący doping nie był potrzebny. Wraz z nimi oglądali ten dziwny mecz W. Początek, B. Ingłot, Głazowski, O. Początek, T. Kruczek i inni. Zdzisław Krygowski pisząc o tym wydarzeniu w swojej kronice i komentując te zawody nie szczędził krytyki i złośliwości niewydarzonym kandydatom na piłkarzy z Dylągówki i organizatorom tej imprezy: „Fatalne warunki terenowe (...) Miejscami doły głębokości nogi – istne wilcze doły. Bramki niczym powitalne bramy (...) poprzeczka – sznureczek, dokładniej biała nitka na wysokości najwyżej 180 centymetrów. (...) A jak wyglądała reprezentancko sama drużyna – to już naprawdę zaraza sportu. I tu patrzę – chciałbym popatrzeć w ślepią temu panu Jamrozowi, który ośmielił się naszą drużynę zaprosić na rozegranie meczu piłki nożnej – to przecież trzeba być idiotą, aby coś podobnego czynić! Stado baranów, a może dosadniej byków tą samą byłoby przeszkodą dla drużyny K.S. „Błażowianki”. Wyjście, a może lepiej powiedzmy wygramolenie się drużyny, a może raczej kupy

zawodników na boisko powiedzmy sportowe wywołało u nas kibiców po prostu zgrozę. (...) Przecież to nie miało najmniejszego sensu. Ani jeden gracz z tego niby sportowego klubu Dylągówki nie miał zielonego nawet pojęcia o zagranium w piłkę nożną. But z cholewą, łapa podolskiego złodzieja, dzikie kopnięcia naturalnie wszystko jedno w co, bez rozumu, bez techniki, bez pojęcia w ogóle. A ich wygląd zewnętrzny – bodaj ich! Jedynie zaraza sportu może się tak stroić. Nie przesadzam, jeden z napastników cholewy do kolan, struclowe rajty zielonkawe, ręce głęboko w kieszeniach, rozkrak to zdecydowana postawa, kamizela z łańcuchem, a pod nią koszula z kołnierzykiem i czerwony jak grzebień koguci krawat (...) no i kapelusz z piórkami (...) Istne okazy (...) Ni jednego zawodnika w stroju sportowym”. Tak na gorąco ocenił ten mecz kibic i kronikarz Krygowski, komentując niekonwencjonalne umiejętności piłkarskie, taktykę gry i niecodzienne stroje młodzieżowych nadziei sportowych z Dylągówki.

Rok 1939, w którym wybuchła II wojna światowa błażowska młodzież witała w różnych regionach Polski min. w Tarnowie, Gdyni, Rawiczu, Rzeszowie. W Błażowej na święto Trzech Króli młodzież wystawiła sztukę „Pani Siennicka”, w której bardzo udanie wystąpiło młode pokolenie aktorów – amatorów: Stasia Kruczkówna, Hela Olech, Wanda Sobkowicz, Leon Graboś, Tadeusz Buryń, Kazimierz Słaby, Józek Ingot, Andzia Pałac, Teosia Czarnek, Celina Kwaśny, Julka Chochrek i Kazimierz Piszcz. Zagrali oni bardzo odważnie i udanie, co doceniła swoim licznym udziałem publiczność. W okresie zimowym „Błażowanka” zorganizowała zabawę karnawałową, która znakomicie się udała. Jej całkowity dochód przeznaczono na budowę Domu Ludowego. Po pomyślnym zakończeniu roku szkolnego 1938/39 błażowska młodzież rozpoczęła ostatnie, beztroskie wakacje. Niektórzy, jak chociażby Janka Początkówna, Stasia Kruczkówna, Jerzy Jaszczuk i Zbigniew Rząsa zdali maturę. Walenty Czaplą uzyskał tytuł magistra prawa. Zbigniew Rząsa, ówczesny maturzysta tak wspomina ostatnie lata i miesiące przed wybuchem wojny: „W 1939 roku miałem 18 lat i byłem świeżo upieczonym maturzystą. Od kilku lat byłem związany z „Błażowianką”. Mieliliśmy kilka zespołów I Błażowiankę, II Błażowiankę, drużynę studencką, żeńską i żydowskie „Maccabi”. Boiska do siatkówki i koszykówki były na naszych łąkach, a tam gdzie mieści się obecnie Cukiernia „Kalinka” w naszym byłym domu graliśmy w ping-ponga. Ja jako zawodnik najlepiej czułem się w grze w koszykówkę, bo byłem szybki, nieuchwytny, niezły technicznie i w tenisie stołowym. W 1937 roku zostałem wicemistrzem Rzeszowa. W finale przegrałem z Konem. Naszą działalność sportową sponsorowali Grażyńscy, Krygowsky, Sobczykowie, a szczególnie Pani Anna Sobczykowa – żona sekretarza gminy i naszego prezesa, dyrektorka banku, oraz wiele innych rodzin, którym dobro młodzieży leżało na sercu. Później w czasie wojny ja, mój brat, Staszek Jakubczyk, Kołodziej, Kazimierz Słaby, Władek Grażyński, Zdzisek Krygowski i inni chłopcy zaangażowali się w zbrojny ruch oporu. Po

wojnie mieliśmy z tego powodu wiele problemów, ale to temat na inną rozmowę”.

Pięć dni przed wybuchem wojny tj. 27 sierpnia 1939 roku w Błażowej odbył się ostatni już turniej siatkówki rozegrany w wolnej Polsce. Przyjechali najbliżsi sąsiedzi z Dynowa. Tradycyjnie w siatkówce oddaliśmy dyplom, puchar i pierwsze miejsce, a w koszykówce nasi chłopcy wywalczyli te trofea. Wywalczony puchar przetrwał dziejowe zawieruchy i można go obejrzeć w siedzibie „Błażowianki”. W siatkówce nasi chłopcy po zaciętym meczu 15:8, 13:15 i 14:16 ulegli. Grali w tradycyjnym składzie z Chuchlą, Sową, Wyskiem, Jaszczukiem i dwoma Tadeuszami Kruczkami. Natomiast w piłce koszykowej wzięli srogą rewanż wygrywając 20 koszami. Skład był następujący: Z. Rząsa, J. Sobczyk, L. Chuchła, R. Sowa, J. Jaszczuk. Najlepszym zawodnikiem meczu był Z. Rząsa. W tydzień później wybuchła okrutna wojna. Jako jeden z pierwszych swe młode życie za Ojczyznę oddał Tadeusz Kruczek syn Marcina. Później zginął Roman Korczyński Nie było żadnych wieści o Czesławie Wyskielu, Ingotach, Tadeuszu Sowie, Józefie Sobczyk, Feliksie Jakubczyk Stanisław Jakubczyk trafił do niewoli sowieckiej, inni, np. Kazimierz Maciołek do niemieckiej. Wojna brutalnie przerwała i zakończyła beztroskie życie. Trzeba było funkcjonować w nowej, niepewnej rzeczywistości. Ci, którzy pozostali, spotykali się czasem, by wspólnie pograć, ale ich myśli biegły do nieobecnych kolegów, których los był ciągle nieznanym. Życie pod okupacją biegło swoim rytmem. Dawni koledzy spotykali się, grali między sobą, starali się w tych nienormalnych czasach, żyć i pracować normalnie, ale czy było to możliwe?

### „Błażowianka” w latach 1944-49

W okresie powojennym Klub Sportowy „Błażowianka” bardzo szybko ożywił działalność sportową.

W latach czterdziestych piłka siatkowa swoimi osiągnięciami powoli przyćmiła piłkę nożną. „Mieszkałem niedaleko od Targowicy i młyna Kocajów, gdzie skupiało się całe sportowe życie „Błażowianki” na terenach dzisiejszego Zakładu Gospodarki Komunalnej i przyległych działkach. – wspomina Aleksander Kwaśny. „Byliśmy wraz ze Staszkiem Koczylą szesnastoletnimi gimnazjalistami, gdy w 1944 roku zaczęliśmy wraz z Kocajami, Jakubczykiem i innymi kolegami regularnie trenować i grać w siatkę. Julian Woźniak okupację spędził na robotach przymusowych w Niemczech, gdzie ciężko pracował, a w wolnych chwilach grał w siatkę ze współwziętnymi z Litwy. Wiele się od nich nauczył. Jak wrócił po wyzwoleniu do Błażowej, to stał się jednym z podstawowych zawodników naszego zespołu” Świetnymi atakującymi byli Władysław Jakubczyk i Aleksander Kwaśny. Marian Kocaj pracował w rodzinnym młynie i wraz z lokalnymi właścicielami sklepów finansował tę drużynę.

„Byliśmy obok Dynovii najlepszym zespołem Polski południowo-wschodniej. Regularnie gromiliśmy zespoły siatkarskie z Rzeszowa, Jarosławia, Przemysła, Łańcuta,

Strzyżowa. Drużyny Resovii i Sokoła z Rzeszowa, Polonii i Czuwaju Przemyśl, JKS Jarosław, Cukrowni Przeworsk, Zalesia nie stanowiły dla nas żadnej przeszkody. Przez kilka lat nie mogliśmy sobie poradzić z zespołem Dynovii, ale przełamaliśmy ich dobrą passę gdzieś w 1947 roku i od tej pory już wygrywaliśmy z nimi dość regularnie” – wspomina Stanisław Koczela. W latach czterdziestych piłkarze nadal pozostawali w cieniu osiągnięć siatkarzy: „Ja przyjechałem z Łodzi do Białowej w 1940 roku. W piłkę nożną i siatkówkę graliśmy z Kocajami i innymi kolegami jeszcze za Niemców za młynem. Jeden z kolegów stał na czatach i obserwował czy Niemcy nie idą, a myśmy grali. Po wojnie w latach czterdziestych organizowaliśmy oficjalne mecze z zespołami z Dynowa, Tyczyzna, Brzozowa, Zalesia, Słociny i z innych miejscowości” – wspomina były zawodnik ŁKS Łódź Władysław Kaczyński. Sekcję piłki nożnej reaktywowali pod koniec lat czterdziestych Władysław Kaczyński, naczelnik poczty Zdzisław Rusinek i pochodzący ze Lwowa Jan Wesołowski.

### Przełom-1950-60 uczczony awansem do klasy B

W latach pięćdziesiątych do gry w drużynie „Białowianki” wkroczyło młodsze pokolenie zawodników: bramkarze Zdzisław Kaczyński i Władysław Chlebek, Jan Kiersnowski, Rajmund Chochrek, Augustyn Sobczyk, Eugeniusz Krucek, Stanisław Kawa, Eugeniusz Wilk, Stefan Wielgos, Stefan Bator, Stanisław Pociask, Zbigniew Kustra, Henryk Sajdyk, Emil Nawłoka, Bronisław Wojewoda, Stanisław Chajnowski, Henryk Walas, Ryszard Socha, Jan Chochrek, Jan Pękala, Stefan Sowa, Adam Bocek, Augustyn Pałac, Władysław Magda, Józef Skrzypiec, Ryszard Nazimkowski, Bronisław Pociask, Stefan Sowa, Jan Chochrek, Jan Pękala i inni.

W 1959 roku piłkarze „Białowianki” zajęli w swojej grupie rozgrywek trzecie miejsce za Przybyszówką i Tyczynem, by w 1960 roku sięgnąć po historyczny awans do klasy B. Na półmetku rozgrywek zajmowali drugie miejsce i ustępowali drużynie „Strugu” Tyczyn zaledwie o punkt.

C.D.N

Zdzisław Chlebek

## Sylwetki zawodników LKS Białowianka cz. III



**MARCIN MIJAŁNY** - rocznik 1978, pseudonimy boiskowe – „Wala”, „Chester” – młodszy brat Roberta. W Szkole Podstawowej w Białowej prowadzeni na lekcjach wychowania fizycznego i szkolnym SKS-ie przez Jurka Farasia bardzo pasjonowali się koszykówką, a ich największym idolem był M. Jordan. Tworzyli znakomitą drużynę, która wywalczyła III miejsce

w województwie. Gdyby działała jakaś sekcja koszykówki to piłka nożna by z nią przegrała. Z tego zespołu Marcin pamięta Kosmę Kustrę, Daniela Habaja, Huberta Kiszkę, Marka Wanię. Później z tej grupy tylko Marcin trafił do „Białowianki”, w której występował już z powodzeniem starszy brat Robert, a tato był wiernym kibicem. Kiedy Marcin trafił do „Białowianki” drużyny juniorów w tym roczniku nie było, więc trenował z seniorami. Byli zawodnicy bardzo doświadczeni i ci niewiele starsi od Marcina. Szybko wkomponował się w ten zespół i na boisku spędzał coraz więcej minut. Po awansie do okręgówki stał się już podstawowym zawodnikiem. Były sezony, gdy należał do najlepszej trójki strzelców w zespole. Potrafił uderzyć z dalszej odległości i z rzutów wolnych, które często decydowały o remisie bądź wygranej Trenerzy wystawiali Marcina na różnych pozycjach od obrony po atak w zależności od potrzeby. Marcin najlepiej czuł się na środku pomocy. Jego największe atuty to niezłe zaawansowanie techniczne, wykonywanie stałych fragmentów gry, musiał trochę popracować nad szybkością. Marcin należał do spokojnych zawodników, zbyt dużo kartek nie otrzymywał, poważne

kontuzje i urazy też go omijały. Sędziów najlepiej nie wspomina, nie byli sprzymierzeńcami „Białowianki”. W wielu meczach karali zespół żółtymi i czerwonymi kartkami, dyktowali problematyczne rzuty karne, przyczyniając się do ogromnej frustracji naszych zawodników. Marcinowi najbardziej zapadł w pamięci sędzia Świder, który wręcz nie znośił białowskiej drużyny i zupełnie się z tym nie krył. Wszelkie dyskusje i rozmowy z tym arbitrem kończyły się kartkami i wyrzuceniem z boiska. W sezonie 2003/2004 Marcin na rok opuścił „Białowiankę”. Przeszedł do występującego w IV lidze Izolatora Boguchwała, chcąc spróbować swoich sił w wyższej klasie rozgrywek. Był to duży przeskok jeżeli chodzi o ilość i intensywność treningów. „Trenowaliśmy od 3 do 5 razy w tygodniu. Rywalizacja o miejsce w drużynie była bardzo duża. Sponsor czyli zakłady Izolatorałożył na klub ale i wymagał – wspomina. Po roku czasu wrócił z wypożyczenia do „Białowianki”. Z perspektywy czasu Marcin uważa, że „Białowianki” nie stać było pod względem organizacyjnym, finansowym, sportowym i mentalnym na taki awans. Oczywiście, gdyby w niektórych latach reprezentujący nasz klub zawodnicy spięli się na absolutne wyżyny swych możliwości to można sobie taką sytuację wyobrazić, ale byłby to krótki epizod w historii klubu. W wyższej lidze już nie ma słabych drużyn, które można łatwo ograć. Tam każdy mecz trzeba wybiegać i dysponować szerokim, wyrównanym składem z dublerami na każdej pozycji. Myśmy w Białowej takiego składu nie mieli nie mówiąc o sponsorach i budżecie klubu. Grał w „Białowiance” dla przyjemności i dlatego, że panowała zawsze wspaniała atmosfera. Spędzali wspólnie czas po meczach u siebie i treningach w klubie. Wspólnie oglądali Ligę Mistrzów i mecze reprezentacji. Spotykali się

na ogniskach, podsumowaniach sezonu. Jest wdzięczny kolegom z zespołu i prezesom Kruczkowi i Mroczkowi za zorganizowaną bramę naprzeciw cukierni „Kalinka” w czasie gdy wstępował w związek małżeński z Anią. Studiował marketing i zarządzanie na Politechnice Rzeszowskiej. Po ukończeniu studiów podjął pracę jako przedstawiciel handlowy w branży meblarskiej. Założył rodzinę, żona Anna nie była przeciwna jego pasji, ale praca w delegacji, budowa domu, potrzeba poświęcenia więcej czasu rodzinie spowodowała, że w 2015 roku zrezygnował z czynnego uprawiania piłki nożnej. Chcąc nadal grać trzeba trenować, bez treningu trudno wygrać rywalizację o miejsce w drużynie z młodszymi kolegami – twierdzi Marcin. Pozostały wspomnienia. Syn Kuba trenuje w grupie Tomka Drewniaka i być może kiedyś będzie kontynuował rodzinne tradycje, córka Emilka uczęszcza na gimnastykę. Marcin kiedy ma trochę czasu śledzi występy i postępy swych młodszych kolegów, mają możliwości i fajne perspektywy przed sobą. Obecny trener też jest młody i ambitny. Cieszy powstawanie nowego zaplecza, chociaż u starszych zawodników pozostał sentyment do tego starego zaplecza, w którym spędzili wiele czasu i pozostały wspomnienia, których nic nie wymaże z pamięci.



**MARCIN SOBKOWICZ**- rocznik 1988- piłkarska ksywka na boisku „Holender”. Pochodzi z Kąkolówki. Koledzy nazwali go „Holender, bo wieku 18 lat wyjechał do pracy w Holandii i przebywał tam przez jakiś czas. Został zauważony w czasie pamiętnych, kilkuletnich rozgrywek „O Puchar burmistrza gminy Białowa”, które zainicjował Stanisław Najda

w 2003 roku i trwały gdzieś do 2008 roku. Był to bardzo dobry pomysł, środowisko piłkarskie w całej gminie bardzo się uaktywniło. Konkurencja w niektórych miejscowościach i zespołach była tak duża, że tworzone nawet po dwa zespoły. Marcin nie znalazł miejsca w pierwszym zespole LZS- Kąkolówka. Ambitny i operatywny nastolatek zorganizował drugi zespół z Kąkolówki i na tyle się pokazał, że działacze i trenerzy „Białowianki” zaczęli zachęcać młodego chłopaka, żeby przyszedł do klubu. Trener juniorów „Białowianki” i nauczyciel wychowania fizycznego z gimnazjum Jurek Faraś przypomniał sobie młodego wychowanka. Namawiał jego i ojca Mariana czynnego kiedyś zawodnika i miłośnika sportu, żeby syn zasilili szereg klubu. Z początku się wahał i zastanawiał, ale później dał się namówić. Wielu ciekawych chłopaków po tych pucharach trafiło do „Białowianki” i dłużej lub krócej występowali w juniorach i seniorach białowskiego klubu. Marcin grał krótko w grupie juniorów razem z Trojanowskim, Gacem, Marcem, Wyskiem. Później trener Jan Kustra dał mu szansę debiutu w gronie seniorów. Zadebiutował w 2004 roku w wieku 16 lat w pierwszym

zespole, w zwycięskim meczu z Bratkiem Bratkowice 5:0. Było to pamiętne 3 minuty w końcówce spotkania. Z tej licznej grupy juniorów ostali się tylko we dwóch z Bartkiem Gacem. Bardzo dużo zawdzięcza trenerowi Orłowskiemu, który go poukładał taktycznie i wskazał jak ma grać. Występował na prawej obronie, pomocy i w ataku. Nie wyróżniał się warunkami fizycznymi, które nadrabiał na boisku szybkością, sprytem i niezłą techniką. Kiedy uczęszczał do gimnazjum to 60 metrów biegał w 7,20 sekundy, a na 100 metrów uzyskał czas 10,60 sekundy. Miał wyczucie pod bramką rywali. Najchętniej wspomina grę w ataku z wysokim i silnym fizycznie Piotrkim Kruczkim. „Mafia” strącał mu piłki głową, a on je wykańczał. Były mniej i bardziej udane sezony. Łącznie strzelił 67 bramek, a w najlepszych sezonach, kiedy był w dobrej formie strzelał po 8-9 bramek. Dwa czy trzy razy udało się ustrzelić Hatricka. Bramki, które strzelał nie były nadzwyczajnej piękności jak w przypadku wielu kolegów Marcina Mijałnego, Piotra Kruczka, Wojtka Kruczka. Często miał po prostu szczęście. Przypomina sobie rzut wolny wykonywany w spotkaniu z Dynovią przez Roberta Mijałnego. Przebiegał przez pole karne, silnie bita piłka uderzyła go w głowę, zmieniła kierunek, zmyliła bramkarza i wpadła do bramki. Marcin przez krótką chwilę był oszołomiony, ale i tak się cieszył, że wolnego nie wykonywał inny kolega Michał Wybraniec, bo po jego uderzeniu zbierał by się z murawy znacznie dłużej. W innym spotkaniu z Włóknierzem Rakszawa stał w polu karnym między bardzo roslimi obrońcami pokroju Huberta Serwatki czy Tomka Ostafińskiego, podkręcona piłka ominęła ich wszystkich uderzyła Marcina w kolano i wpadła do bramki rywali. W spotkaniu ze Stalą Rzeszów uderzył z dalszej odległości, kozłująca piłka odbiła się od jakiejś nierówności, zmieniła kierunek i wpadła do bramki. Obok piłki pasją Marcina były podróże. Wyjeżdżał za granicę w celach zarobkowych, a przy okazji zwiedzał obce kraje. Może o sobie powiedzieć, że zwiedził trochę świata. Był w krajach Beneluksu, zwiedził kraje skandynawskie, Egipt, Włochy, Turcję, Grecję, Anglię, Irlandię, Ukrainę jeszcze przed wojną. Teraz mniej podróżuje, ale ostatnio wraz z żoną Natalią i przyjaciółmi byli po raz kolejny na Półwyspie Apenińskim. Nie spełnił jednego marzenia w życiu, nie ukończył studiów, trzy razy studiował. Najpierw wychowanie fizyczne z którego zrezygnował po pół roku. Później studiował Inżynierię środowiska, której też nie ukończył. Wreszcie przez trzy lata studiował bezpieczeństwo wewnętrzne na WSPiA w Rzeszowie, kiedy zbliżały się ważne egzaminy uprawniające do uzyskania licencjatu wyjechał do Anglii i na uczelnię już nie wrócił. Tych magicznych trzech liter przed nazwiskiem sobie nie wpisze, ale nie żałuje, bo perspektywy na dobrą i ciekawą pracę po ukończeniu studiów były raczej marne. Ożenił się przed dwoma laty z długoletnią narzeczoną Natalią. Uroczystość zaślubin dwukrotnie przekładał ze względu na Covid. Mieszkają w wykupionym mieszkaniu w Krakowie, które wraz z żoną pracującą na stanowisku księgowej spłacają. Założył prywatną firmę

remontowo- budowlaną i handlową MS TECHMAR wraz z teściem. Na brak zleceń raczej nie narzeka. Marcin był zawsze takim klubowym wesółkiem, duszą towarzystwa i prawdziwym gadułą. Mile wspomina byłych kolegów z boiska Tomka Ostafińskiego, braci Mijałnych, Chuchłów, Drewniaków, Łukasza Marcinka, Pawła Sochę. Pamięta też tych młodych Huberta Serwatkę, Kanachów, Darka Roga. We wspomnieniach wraca do wspólnych ognisk, podsumowania sezonu, chwil spędzonych wspólnie z kolegami w klubie przy różnych okazjach. Była wspaniała atmosfera i klimat do wspólnych rozmów, żartów, realizowania różnych pomysłów. Młodzi juniorzy, którzy przeprowadzali wywiad na stronę internetową w klubie z pomysłem przeprowadzenia pierwszej rozmowy ze starszym kolegą też przyszli do Marcina. To były świetne czasy. Jak ma czas to śledzi postępy obecnej „Błażowianki” na facebooku. Natalia się piłką nie interesowała. Raz wyciągnął ją na jakiś mecz ligowy. Powiedziała, że się wynudziła i zmarzła i więcej na stadion nie pójdzie. W wieku 30 lat Marcin odszedł z „Błażowianki” za kadencji Tomka Ostafińskiego, nie miał czasu na treningi ze względu na częste wyjazdy, a bez treningu na tym poziomie rozgrywek nie da się występować. Do chwili obecnej grywa jeszcze w LZS-ie Wesoła, trenowanym przez Łukasza Wielgosa występującym w klasie B. Praca zawodowa, rodzina pochłaniają go coraz bardziej i nie wie jak długo to potrwa.



**PAWEŁ SOCHA** – rocznik 1985- piłkarski pseudonim Soszi od nazwiska Socha. Paweł wyrósł w sportowej rodzinie. W dwudziestolecie międzywojennym sportowe tradycje tworzył i rozwijał w „Błażowiance” brat dziadka Henryk Socha, który należał do uzdolnionych siatkarzy, ale w piłkę nożną też gry-

wał. Po wojnie te tradycje kontynuowali starszy o 15 lat brat taty Ryszard i tato Jan Socha, który przez wiele lat reprezentował barwy „Błażowianki”, a przez krótki okres czasu grał też w Strugu Tyczyn. Tato był etatowym środkowym obrońcą. Paweł w szkole podstawowej i gimnazjum reprezentował szkoły w grach zespołowych. W drużynach piłki ręcznej występował na bramce. Trenował pod kierunkiem Jurka Farasia. Notowali osiągnięcia sportowe w makroregionie małopolskim. Później zafascynował go żużel w rzeszowskiej Stali. Tato nie miał nic przeciwko uprawianiu tej dyscypliny sportu, ale mama ciągle drżała o jego życie i zdrowie. Zapewne odetchnęła z ulgą, kiedy z niej zrezygnował. W czasie tego epizodu z czarnym sportem poznał wielu ciekawych ludzi Marka Cieślaka, Janusza Stachyrę i wielu innych. W międzyczasie zapisał się do „Błażowianki” i rozpoczął przygodę z piłką nożną w grupie naborowej, prowadzonej przez Jacka Sowę. W wieku 15 lat, w sezonie 1999/2000 stanął między słupkami w seniorach

„Błażowianki” po odejściu z klubu Mateusza Karnasa. Taka była potrzeba, klub nie miał innego, bardziej doświadczonego bramkarza i postawił na młodego chłopaka. Debiut przypadł na zwycięski mecz z Grodziszczanką 3: 2. Kapitanem zespołu był wtedy doświadczony Tomek Ostafiński. Najwięcej doświadczeń jako bramkarz zebrał za trenera Tomka Orłowskiego, który zabierał go na profesjonalne treningi bramkarskie z bramkarzami Stali Rzeszów. Miał okazję potrenować z Rafałem Pomiankiem, Mariuszem Drozdem, Sebastianem Koryłem. Podpatrywał ich metody treningowe i nabywał niezbędnego doświadczenia. Mocne strony Pawła jako bramkarza to gra na linii, refleks, dobry chwyt, które pozostały mu po grze w piłkę ręczną. Minus nad którym dużo pracował, o którym wszyscy wiedzieli to gra nogami. Były bardzo udane sezony na przykład sześć, siedem spotkań bez straconej bramki. Paweł nie ukrywał, że chciałby się sprawdzić w wyższej lidze i gdy nadarzyła się taka okazja to przeszedł do Strugu Tyczyn, w którym występował w IV lidze, a po spadku w okręgówce. Spędził tam cztery lata. Poznał wielu świetnych zawodników jak Szymon Grabowski obecny trener Stomilu Olsztyn czy bramkarz Nierojewski. W trakcie zaciętych derbów w Błażowej, gdy występował w bramce Strugu Tyczyn nabawił się bardzo poważnej kontuzji zerwania więzadeł. Rekonwalescencja i przerwa w grze trwała 2 lata, przeszedł dwie poważne operacje. Po przerwie starał się wrócić do dawnej formy i dyspozycji, ale to już nie było to samo. Na prośbę Tomka Ostafińskiego wrócił na pewien czas do Błażowianki, później bronił w LKS-ie Wesoła, którą Tomek prowadził jako grający trener. Sześć lat temu w wieku 33 lat zakończył czynną karierę. Zajął się pracą zawodową. Wspólnie z żoną Klaudią prowadzą prywatną firmę wytwarzającą konstrukcje stalowe. Pracy nie brakuje. Ośmioletni syn Kuba trenuje w „Błażowiance” w grupie Konrada Wojturskiego, pięcioletnia córka Amelka interesuje się akrobatyką. Żałuje zbyt wczesnego odejścia Jana Kustry, był to wspaniały prezes i trener po prostu dobry człowiek, zawsze uśmiechnięty i życzliwy ludziom. Szkoda, że nie doczekał jubileuszu klubu, zasłużył sobie na ten jubileusz. Wiele się działo za kadencji prezesa Stanisława Kruczka, gdzie sami zawodnicy wraz z działaczami zrobili bardzo wiele, żeby podnieść standard klubowych obiektów na wyższy poziom. Obecna rozbudowa obiektów klubowych po prostu „Błażowiance” się należy uważa Paweł, byłoby wstyd, żeby w nowe 100- lecie klub wchodził z takimi obiektami. Martwi Pawła, że do grup młodzieżowych klubu napływa coraz mniej dzieci i młodzieży. Zawsze opieraliśmy swoją grę na własnych wychowankach, jeśli będzie ich coraz mniej to kto w przyszłości będzie reprezentował barwy „Błażowianki”. Trzeba więc dbać o swoich wychowanków i najbardziej zasłużonych zawodników, żeby dobrze się tutaj czuli i chcieli jak najdłużej występować.


**Zdzisław Chlebek**

**AUTO SERWIS** *Bolesław Ziomas*  
Blacharstwo i lakiernictwo  
tel. 608473242  
Kąkolówka 436, woj. podkarpackie



**MARTIN** *Marcin Skupek*  
**AUTO serwis**  
- naprawy główne i blacharstwo - czyszczenia - hamulce  
- diagnostyka komputerowa - wymiana płynów i oleju  
Futoma 317, 36-030 Błażowa **696662924**

**.CZYSĆCIOCH**  
wypucujemy praktycznie  
wszystko!



granie tapicerek - mycie kaski brukowej  
czyszczenie dywanów - posadzki  
utrzymanie kanalizacji

Błażowa  
ul. Mickiewicza 13  
tel. 693 212 675  
czyscioch.rzeszow.pl

facebook.com/czyscioch

oszczędzanie wody i energii  
pielęgnacja i konserwacja samochodów  
renowacja skóry - autohandel

**gruszek**  
**SKLEP GROSZEK**  
**BŁAŻOWA GÓRNA**  
**ZAPRASZA**

www.facebook.com/sklep.blazowa.gorna/

**G** **GRENA**

**CUK**  
UBEZPIECZENIA

Godziny pracy:  
poniedziałek 8.00-16.00  
wtorek 8.00-18.00  
środa - piątek 8.00-16.00  
sobota 9.00-12.00

blazowa@cuk.pl

W naszej placówce można uzyskać pomoc w zakresie:  
- porównania ofert ponad 30 towarzystw ubezpieczeniowych,  
- doradztwa w zakresie wyboru ubezpieczenia OC/AC,  
- wsparcie w wyborze ubezpieczenia na życie i zdrowie,  
- ubezpieczenie domu i mieszkania,  
- wybór ofert z zakresu NNW,  
- możliwość obniżenia kosztów polisy kartą PAYBACK,  
- zniżki i rabaty na pakiety ubezpieczeniowe # MOC KASABÓW,  
- wsparcie posprzedażowe.

**tel. 697021914**  
ul. 3. Maja 5, 36-030 Błażowa



**TWOJA ZABAWA**  
wynajem zjeżdżalni  
żywych maskotek  
wypożyczanie strojów  
gry i zabawy

Krzysztof Fic  
**881 319 647**  
Błażowa, ul. Reczna 6

7 m. długości



**ATRAKCYJNE CENY!**  
**Przebieżanka**  
793 200 796  
ANIMATORKI  
SZALONEJ  
ZABAWY

Przebieżanka

przebiezanka24@gmail.com  
Patrycja Szawara, Patrycja Szarek  
www.przebiezanka.pl

**KOMET**  
SKLEP FIRMOWY  
*Błażowa*



Numer 193 przygotowali: Józef M. Franus, Anna Heller, Jakub Heller, Jerzy Kocój, Małgorzata Kutrzeba, Jadwiga Szermach, Ewelina Szumska, Małgorzata Drewniak, Kamil Zagórski.  
Stali współpracownicy: Adam Decowski, Ewa Drewniak, Zdzisława Górka, Mieczysław A. Łyp, Edward Marszałek, Ewelina Olszowy, Jan Tulik, Kazimierz Sikora, nauczyciele, bibliotekarze i społecznicy.  
Danuta Heller – redaktor naczelna. Korekta Danuta Heller. Skład i redakcja techniczna Jakub Heller.  
Sprzęt komputerowy DPT: Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Błażowej. Autorzy zdjęć: J. Heller i inni.  
Materiałów niezamawianych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo adiurowania i skracania tekstów oraz

zmiany tytułów. Artykuły podpisane odzwierciedlają poglądy jedynie ich autorów. Przedruk dozwolony z podaniem źródła. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Przedpłat na prenumeratę nie przyjmujemy. „Kurier Błażowski” finansowany jest przez gminę Błażowa.

**Na teksty do numeru 194 czekamy do 5 września 2023 r.**

Adres redakcji: Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna,  
36-030 Błażowa, ul. 3 Maja 24, tel. 17 22 97 170.  
e-mail: kurierblazowski@gmail.com,  
kurier\_blazowski@vp.pl  
Zobaczcie nas na [www.biblioteka.blazowa.net](http://www.biblioteka.blazowa.net) oraz  
[www.facebook.com/bibliotekablazowa](http://www.facebook.com/bibliotekablazowa)

Nr zezwolenia sądowego 41/93  
ISSN 1234-2300  
Skład ukończono 12.07. 2023 r.

Druk: DUET Drukarnia Wydawnictwo  
Mariusz Michalik  
ul. Suszyckich 5, 36-040 Boguchwała  
+48 603 703 003  
17 87 11 281  
m.michalik@drukarnia-duet.pl



# Gminne wydarzenia w obiektywie



Z życia bibliotek - str. 60



Biblioteka Publiczna w Białzowej

„Kto czyta książki, żyje podwójnie”

Libreria Eco

Gminna Biblioteka Publiczna

ul. 24 Stycznia 10

24-100 Białzówko

18 000 000 000



# Gminne wydarzenia w obiektywie



## Smak i Urok



**XXVII edycja „Starych potraw smak i urok – Wojewódzki Konkurs Kapel Ludowych” - str. 57**



**XVI Dni Futomy za nami - str. 23**



**KSU**



**PISK**



**I Międzygminny Festyn „Czyste powietrze to nasza wspólna sprawa” - str. 21**



**Leśna Majówka 2023 na błazowskim Wilczaku za nami - str. 17**